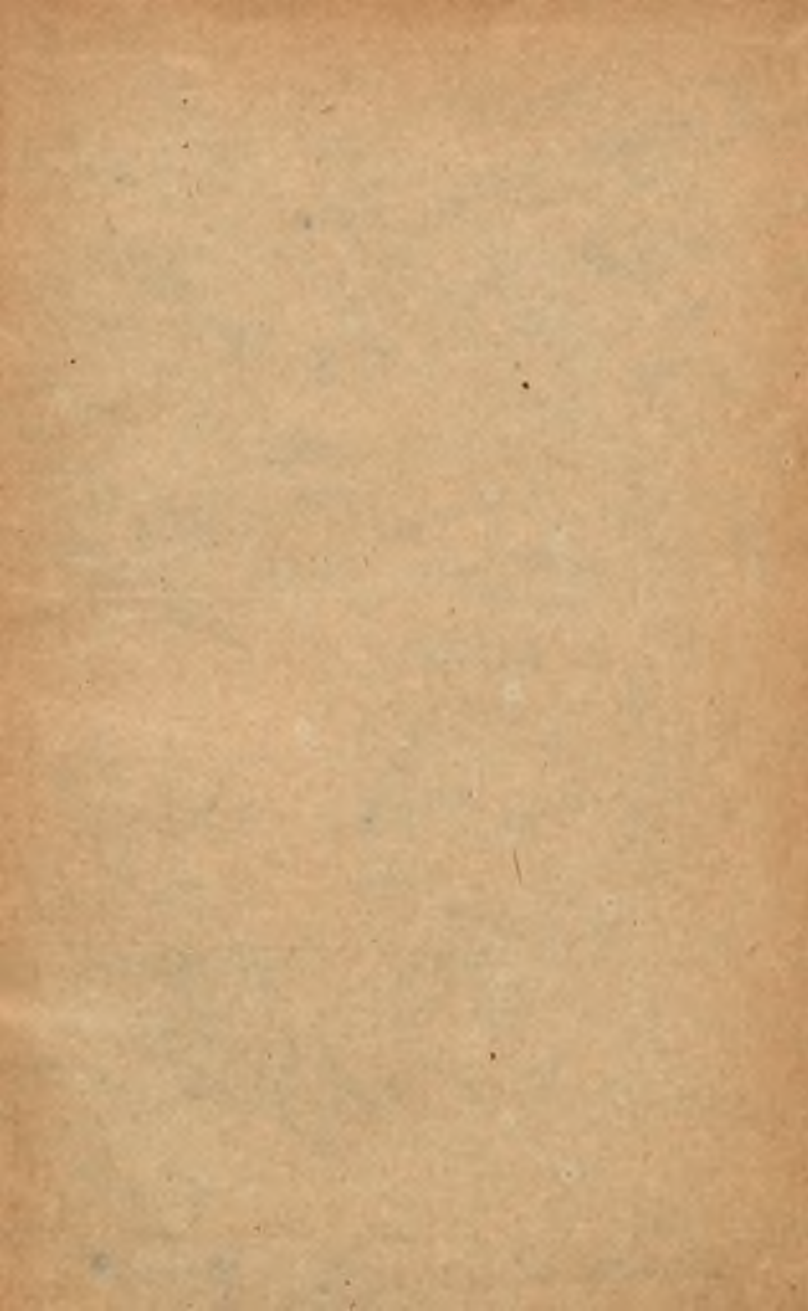
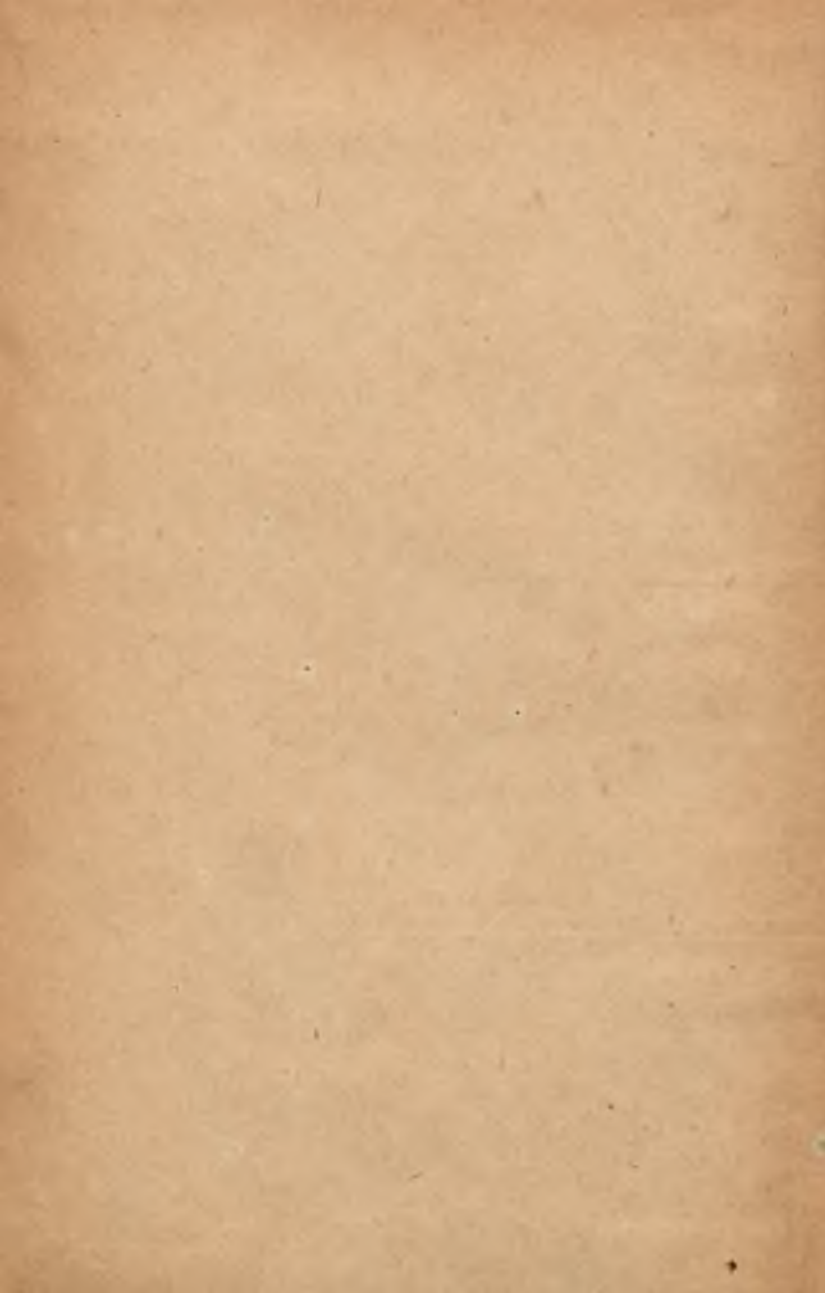


Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

17919





HISTORIA
ŻYDÓW I ICH WIERZEŃ,

(wyłożona w skróceniu)

przez

E. A. Astruc'a,

b. Językownika Cesarzkiego Liceum w Paryżu,
Nadrabiana Belgii,

Ułożona przez

Jakóba Rotwanda,

Pracownika Gminy Starozakonnych.

17919.
B. P. im. Ł.

SZAWA
w Tłumaczu

DRUK H. ZIMKIRWICZA I W. NOAKOWSKIEGO.
Krakowska-Przedmieście N. 11.

1879.



HISTORYA
ŻYDÓW I ICH WIERZEŃ.

1000071861



1820



114 351

229 8654

HISTORIA
ŻYDÓW I ICH WIERZEŃ,

(wyłożona w skróceniu)

przez

E. A. Astruc'a,

b. Jałmużnika Cesarskiego Liceum w Paryżu,
Nadrabina Belgii,

tłumaczona przez

Jakóba Rotwanda,

b. Sekretarza Zarządu Warsz. Gminy Starozakonnych.

W A R S Z A W A

DRUK M. ZIEMKIEWICZA i W. NOAKOWSKIEGO.

Krakowskie-Przedmieście N. 15.

—
1879.



9(=924): 296 (091)

Дозволено Цензурою.

Варшава, 28 Февраля 1879 года.

PRZEDMOWA TŁUMACZA.

Każde społeczeństwo żydowskie, dźwigające się z zastoju religijnego, i wchodzące w życie cywilizacyjne epoki i miejsca, w których się znajduje, wpada zazwyczaj w stan obojętności dla religii i spraw Judaizmu. Żaden bowiem przewrót nie dzieje się prawidłowo, wywołuje on zwykle stosunki anormalne, następnie dopiero, po uspokojeniu się namiętności, i odzyskaniu spokojnej rozwagi, wszystko wraca do granic właściwych, i błogie skutki postępu zaczynają wydawać owoce, pożytek dla ogółu przynoszące.

II

Nasze społeczeństwo żydowskie znajduje się właśnie w okresie takiego przejścia, z dawnego zastoju religijnego i obyczajowego, do życia cywilizacyjno - obywatelskiego. Prawa cywilne i polityczne, od dziesiątka lat zaledwie tutejszym mieszkańcom - żydom przyznane, otworzyły im wstęp do przybytku nauk i zawodów, który przez tyle wieków był dla nich zamkniętym. Wstępujący na tę powabną dla siebie arenę życia, mając nowe pole do uprawiania, opuszczają dawne swe studia religijne, jakie, przedtém, stanowiły dla nich jedyny, rzecz można, pokarm umysłowy.

Ale ten nowy kierunek zajęcia umysłowego sprawia, że tak zwani postępowi, gubią nić tradycyi naukowej i obyczajowej Judaizmu, dzieje ich przodków stają się im obcemi, a pomni jedynie na poniżenia, jakich doznaje zastojna masa ich współbraci

w religii, wyrzekają się solidarności z nimi, i, jeżeli nie wykluczają z pośród nich na zawsze tak siebie jak i swych potomków, to wpadają przynajmniej w indyferentyzm religijny, który każe im się uważać za ciało, od reszty społeczeństwa żydowskiego odłączone, i za ujemne strony tamtęj nieodpowiedzialne.

Podobny stan rzeczy staje się zwykle bodźcem dla ludzi dojrzałych i poważnych, do wprowadzania ulepszeń i reform w sprawach, wyłącznie żydów dotyczących. Upiększaniem Domów bożych i służby w tychże odprawianej, uporządkowaniem instytucyj gminnych, szerzeniem oświaty i zachęcaniem do poświęcania się pożytecznym zajęciom, budzą oni spółwyznawców swoich do życia towarzyskiego i obywatelskiego, nakazując zarazem inowiercom szacunek dla religii żydowskiej i jej wyznaw-

ców, a siłą czasu i przekonania, zdobywają dla ostatnich uznanie i prawo obywatelstwa u spółmieszkańców innych wyznań.

Tą drogą spółwyznawcy nasi w krajach zachodnich, przebyli już oddawna peryod przejściowy, a dziś uznani są za obywateli ziemi, na której mieszkają. Znikła tam bezpowrotnie *kwestya* tak zwana *żydowska*, wywoływana, niemal zawsze, przez nieprzyjaciół naszych, w celu rzucenia postrachu na umysły słabe, oraz tamowania działalności humanitarnej ludzi postępu i dobrej woli, w odwracaniu niesprawiedliwego i niesłusznego przesładowania, jakim żydzi, w niektórych krajach są dotąd jeszcze dotknięci.

Lecz wymienione wyżej środki obudzenia w żydach przywiązania, a w inowiercach szacunku dla Judaizmu, nie były tam jedynemi, które prowadziły

i prowadzą do celu zamierzonego. Owszem, wpływ daleko donioślejszy w tym kierunku wywierały pisma treści judaistycznej, w językach krajowych wydawane, a szczególnie o dziejach żydów traktujące, wykazujące zarazem rozwój zasad religijno-moralnych starego zakonu, tak pomiędzy samymi żydami, jak i w całym społeczeństwie ludzkim. Historia, jako węzeł łączący przeszłość z teraźniejszością, wskrzesza w żyjącem pokoleniu cześć i przywiązanie do przodków danego plemienia, a że dzieje żydów sięgają czasów najdawniejszych, i przedstawiają najwcześniejszy i najpowabniejszy obraz społeczeństwa ucywilizowanego, przeto zdolne są wlewać w ich umysł i serce przekonanie o swjej godności i wartości moralnej, stawiające ich wyżej nad wszelkie uprzedzenia i złośliwe napaści ze strony fanatyków, lub nieprzyjaciół.

Z drugiej znowu strony, oryginalne źródła wierzeń i zasad Judaizmu, jako zbyt małej garstce inowierców uczonych dostępne, nie mogły być przez ogół poznawane i oceniane, i dla tego wszelkie fałszywe i potwarcze wykłady tychże wierzeń i zasad, znalazły łatwo przychylne ucho w massie, zfanatyzowanej przez ludzi wiedzionych interesem osobistym, nienawiścią, lub źle pojętą pobożnością.

Pisma zatem treści judaistycznej, w języku krajowym wydawane, prostując w inowiercach pojęcia o żydach i religii przez nich wyznawanej, stają się owym twardym puklerzem, o który kruszą się pociski przez antagonistów, przeciwko wyznawcom starego zakonu wymierzone.

Obok tego, pisma treści judaistycznej stały się obecnie i dla samych żydów już potrzebnymi. Kierunek wychowania młodzieży żydowskiej, ku

zawodom użyteczności ogólnej, odciąga ją od studiów nad nauką mowy swęj starożytnęj, jakim się dawnięj wyłącznie prawie poświęcała, i w ukształconęj klassie żydów, coraz mniejsza liczba indywiduów, będących w możności poznawania treści dzieł hebręjskich, lub historyi, z oryginałów.

Powyzsze zapatrywanie się na obecny stan cywilizacyi żydów tutejszokrajowych, spowodowało mnie do przyswojenia mowie krajowęj dzieła niniejszego, napisanego przez Nadrabina Belgii, które w treściwém skróceniu, przedstawia dzieje Żydów, od samego początku wskrzeszenia się idei judaistycznęj, aż do końca 18 wieku, czyli do czasów sławnego filozofa, Mojżesza Mendelsohna.

Zdaniem Autora, w przedmowie do tego dzieła wyrażoném, Historia ta właściwie przeznaczoną została dla młodzieży, wszakże wykład jęj treści-

ciwy i jasny, przedstawiający cały ciąg dziejów żydowskich, obok uwydatnienia i przeprowadzenia planu, przez Autora sobie założonego, i we wstępie do dzieła skreślonego, czyni ją pożyteczną, nauczającą i przyjemną lekturą także dla osób starszych i wykształconych, a dla nauczycieli nader pomocnym do wykładu podręcznikiem. Rzuca ono jasne światło na znaczenie i wpływ nauki Mojżesza i jego następców, na rozwój społeczno-moralny ludów i narodów, i niejako usprawiedliwia miano *Ludu przez Boga wybranego*, jakim żydzi od 40 wieków się szczycą.

Nie wątpię więc, że tłumaczenie niniejszego dzieła, jakiego brak dotychczas w literaturze krajowej, przez ogół, a szczególnie przez Spółwyznawców moich, przychylnie przyjętém zostanie.

Warszawa w Styczniu 1879 r.

TŁUMACZ.

PRZEDMOWA AUTORA.

Nie mało jest dzieł, traktujących o historii świętej, przeznaczonych do użytku młodzieży wszelkich wyznań. Wszystkie te historye, pomimo różnicy przekonań ich autorów, napisane są wedle jednego, mniej więcej, systematu i porządku. Ograniczone planem, a także, być może, wymaganiami swego tytułu, kończą się one na epoce upadku narodowości żydowskiej, to jest, na peryodzie, w którym idea żydowska staje się prawie powszechną pomiędzy ludźmi, żadna zaś z nich nie przedstawia zarazem obrazu stopniowego rozwoju nauki Izraela wśród społeczności ludzkiej.

Uznałem więc za pożyteczne, podać naszym dzieciom możliwość śledzenia za po-

stępem, w ciągu stuleci, religijnych idei patryarchów i proroków, a także jednoczesnego poznania, długoletnich i bolesnych ofiar, jakie, chcąc pozostać wiernymi tym ideom, poprzedzające nas pokolenia ponosić musiały w wiekach średnich. Dla zadosyć uczynienia tój to potrzebie, szczególnie w czasach naszych uczutój, wydaję niniejszą *Historję Żydów i ich wierzeń religijnych*, wyłożoną w skróceniu.

Ta *Historja Żydów*, jako przeznaczona dla młodzieży, winna koniecznie być elementarną, i dla tego starałem się, w pierwszych mianowicie rozdziałach, nie wychodzących po za zakres wykładu, dla klas niższych przepisanego, pozostawać w granicach pojęcia wieku młodocianego. Wypadało jednak, w dalszym ciągu dzieła, dotknąć kwestyj bardziej zawitych, lecz w miarę rozwinięcia się umysłu młodzieży, można poddawać jój rozwadze przedmioty coraz trudniejsze i poważniejsze.

Jednakże, sam wykład dostępny, nie wystarcza, jeżeli wrażenie, na młodzieży szkolnej wywarte, ma być trwałem. Doświadczenie dziesięcioletnie, w zetknięciu się z tą młodzieżą, nabyte, nauczyło

mnie, że ona niechętnie przyjmuje, a bardziej jeszcze, że nie zatrzymuje w umyśle tego, czego nie pojęła rozumem. Usiłowałem tedy przedstawiać jej wzniosłe prawdy Pisma Świętego w całej ich prostocie, a ponieważ wedle zdania największych powag teologii żydowskiej, nie mają one, prócz siebie samych, żadnych innych podstaw, przeto sądziłem, że młodzież nasza je uzna dla samej ich jasności, i ukocha dla samego ich powabu.

Wszyscy ludzie, jakiegobądź wieku, mogliby, wedle mego przekonania, uznać te wielkie prawdy, jakie przechowywane są dotąd w tradycjach religijnych ludzkości, pod jednym atoli warunkiem, a tym jest, gdyby chcieli zadać sobie trud wynajdywania, w odpychających nieraz wyrażeniach, myśli, kryjącej się, jak ziarnko wyśmienite, pod twardą i surową łupiną; *orzech ma smak przyjemny, ale potrzeba go rozłupać.*

Inny jeszcze wzgląd doradzał mi planu dzieła niniejszego. Często bardzo *Historye Święte* stają się powodem, że młodzież zaniedbuje nauki Biblii samej, zadawalając się książką, będącą mniej lub więcej, wier-

ném Biblii naśladownictwem. Tą drogą nawykamy do obchodzenia się bez poznawania ksiąg świętych. Moja zaś *Historia Żydów*, nie może takiego spowodować skutku; nie jest ona w żadnym razie naśladownictwem, nawet odległym, ksiąg świętych. Przedstawia ona jedynie treść najbardziej skróconą i najbardziej ścisłą, przez co warunkuje potrzebę poznania ksiąg, których jest wyciągiem. Ojcowie rodzin, koledzy moi w rabinacie, i nauczyciele, chcący uznać moją pracę, powinni dawać do czytania swoim młodym uczniom ustępy z Pisma świętego, odnośnie do faktów, w mojej historii przytoczonych.

Do dobrze zrozumianej nauki religii, należy koniecznie czytanie Pisma świętego. Volney, którego o zbytnią gorliwość dla religii posądzać nie można, wyraził gdzieś zdanie, że Biblia nie może być dobrze zrozumianą w żadnym tłumaczeniu, a tylko w tekście własnym, który sam jedynie przedstawia jej myśl prawdziwą. I w istocie, aby poznać literaturę grecką i łacińską, nie czytujemy tłumaczeń ich dzieł; tak samo więc, chrześcianin, czy

żyd, chcąc poznać nasze wierzenia, powinien mieć przystęp do pism świętych autorów. Można być pewnym, że pozbylibyśmy się wielu pojęć fałszywych, gdybyśmy byli w stanie, czerpać nasze wiadomości wprost z Pisma Świętego.

Mam więc nadzieję, że moja *Historja Żydów i ich wierzeń*, obudzi w młodzieży naszej chęć poznania w oryginale Księgi nieśmiertelnej, której świętą naukę podaje w skróceniu, i przyzwyczai ją, dla lepszego zrozumienia swojej religii, do uciekania się do czcigodnych dokumentów, przechowujących jej tradycję.

E. A. ASTRUC.

Bruksella 5 Października 1869 roku.



WSTĘP.

Historya Żydów, jest przedewszystkiem historyą ich idei. — I. Źródło idei żydowskich. — II. Przyjęcie idei Patryarchów przez Hebrójczyków. — III. Rozlanie się idei żydowskich w rodzie ludzkim.

Historya Żydów, jest przedewszystkiem historyą ich idei. — Historya Żydów jest nietylko kroniką pewnych ludzi, którzy się zjawili w Azji, na brzegach morza Śródziemnego, na 2000 około lat przed erą chrześcijańską; jest nietylko kroniką małego ludu, który żył przez kilka wieków w warunkach niepewnych, i w końcu utonął we wzmagającym się rozroście państwa Rzymskiego. Jest ona przedewszystkiem kroniką pewnych wielkich idei moralnych i religijnych, które wprowadzone w czyn z początku przez jedną rodzinę wybraną, powoli i po licznych walkach, wsiąkały w obyczaje całego ludu, po

wielu zaś długich i strasznych przewrotach, przyjęte zostały przez ród ludzki, dla którego, prędzej czy później, stać się muszą środkiem odrodzenia.

Wielkie działy tój Historji. — Historia Żydów i ich wierzeń, przedstawia nam trojaki i zajmujący widok: najprzód, dozwala nam widzieć źródło idei żydowskich, pozostających w łonie rodziny patryarchalnej; następnie, pokazuje nam przyjęcie tych idei przez Hebrójczyków; i wreszcie, daje nam poznać rozlanie się onych w rodzie ludzkim.

Źródło idei żydowskich. — Część pierwsza, to jest, dotycząca źródła idei żydowskich, daje nam poznać wierzenia żydów, co do pierwotnych czasów istnienia świata, przedstawia nam obraz dziejów i życia religijnego patryarchów i ich bezpośrednich zstępnych, dostarcza nam pojęcie o religiach starożytnych, i o zasadach prawodawstwa hebrójskiego, przeznaczonego do obalenia pierwszych.

Ta część rozciąga się do śmierci Mojżesza.

Przyjęcie idei Patryarchów przez Hebrójczyków. — Druga część wskazuje nam idee żydowskie, jako podstawę społeczną dla państwa politycznego; mało pojmowane i źle zastosowywane, tak przez naczelników

żydowskich, jak i przez sam naród izraelski, nie mogły zapewnić społeczności żydowskiej, ani porządku, ani moralności, i pomimo natężonych usiłowań proroków, poświęcających się krzewieniu tych idei pomiędzy swoimi braćmi, lud izraelski przyjmuje je dopiero po swym upadku, nastąpionym, z powodu nie stosowania się do takowych.

Ta część sięga do niewoli Babilońskiej.

Rozlanie się idei żydowskich w rodzie ludzkim.— Część trzecia daje nam poznać idee patryarchów, Mojżesza i proroków żydowskich, przyjęte przez Izraelitów, i przestrzegane przez nich kosztem swego życia; pokazuje nam te idee święte, które stały się źródłem wielkich religij, i które, więcej, lub mniej wiernie, przeszły do pogan, odradzających się powoli pod ich wpływem, i wprowadzających je następnie do swoich zasad i obyczajów.

Ta część obejmuje peryod aż do naszych czasów.

Historja Żydów, tym sposobem, zawiera niezmierny okres czasu, rozpoczynający się od pierwszej chwili obudzenia się samowiedzy w człowieku, a dochodzący do epoki naszej, w której, kwestye religijne i moralne, więcej aniżeli kiedykolwiek, stały się przedmiotem

dociekań ludzkich. Ta historia, najmniejszego ludu, i największych z idei, czyni nas świadkami widowiska wspaniałego: prawdy i sprawiedliwości, objawiających się wśród ciemnoty i barbarzyństwa, narzucających się, pomimo błędów i uchybień, nieprzepartą mocą, i nareszcie wychodzących zwycięzko w imię Boga, od którego pochodzą, bez innej siły, prócz własnej, aby tryumfować nad złem i zapewnić panowanie Prawu, Pokojowi i Braterstwu.

HISTORIA ŻYDÓW

I ICH WIERZEŃ.

CZEŚĆ PIERWSZA ŹRÓDŁO IDEI ŻYDOWSKICH.

ROZDZIAŁ I.

CZASY PIERWOTNE ŚWIATA.

Stworzenie.— Siódmy dzień.—Adam i Ewa.—Raj.—
Kain i Abel.

Na dwa tysiące lat przed naszą erą, w Mezopotamii, prowincyi w Azji, położonej między dwiema rzekami, Tygrem i Eufratem, istniała rodzina pasterska, *Rodzina hebréjska*, której wierzenia religijne odznaczały się swoją prostotą i wielkością.

Stworzenie. — Rodzina hebréjska opowiadała, że na początku Bóg stworzył niebo i ziemię i wszelkie jestestwa, które się na nich znajdują; ziemia zrazu była bezładna i pusta, otaczała ją ciemność; lecz Bóg rzekł: *niechaj się stanie światło, i stało się światło.* Wnet porządek zapanował we wszystkich przedmiotach; powietrze, ziemia i wody oddzieliły się od siebie, a następnie Wola bozka kolejno ukształtowała rośliny, zwierzęta, i wreszcie powołała do bytu człowieka.

Po stworzeniu, podług wierzeń hebréjskich, Bóg nie przestał rządzić wszech-światem, On jest jego opatrnością, co znaczy, że swoją mądrością, swoją dobrocią i swą sprawiedliwością, utrzymuje w nim porządek i dobro. Bóg to działa, że noc następuje po dniu, i pory roku jedne po drugich, że chmury pokrywają niebo i że deszcze padają; On to daje małym ptaszkom ich pożywienie, trawę polną zwierzęciu, i chleb z ziemi człowiekowi. On to wreszcie sądzi świat, karze występного i wynagradza sprawiedliwego.

Spoczynek dnia siódmego. — Ze wszystkich dzieł Stwórcy, rodzaj ludzki jest najważniejszym, i co do godności, najwyższym. *Bóg*, opowiada Biblia, ten zbiór święty wierzeń he-

brejskich, *natchnął człowieka duchem żywota*, to jest, obdarzył go duszą nieśmiertelną i rozumem; *zdziałał go na swój obraz*, co znaczy, że udzielił mu możność wykonywania, na podobieństwo swoje, władzy nad przyrodą. Bóg chce, *aby napelniał ziemię i ją opanował*, co znaczy, że starania i praca są warunkami tego zwierzchnictwa, do wykonywania którego jest powołany. Biblia nas uczy, że stworzenie trwało sześć dni, czyli przez sześć okresów, podczas których, Bóg sam był czynny. Naśladując Go, człowiek winien pracować przez sześć dni, a spoczynek, którego używa dnia siódmego, staje się, przez pamięć na dzieło bożkie, „znamieniem wieczystém” godności człowieczeńj.

Adam i Ewa.—Pierwszy człowiek na ziemi otrzymał miano *Adam*, co znaczy, *pocho- dzący z ziemi*; a ponieważ nie było to dobrze, aby pozostał sam jeden, Bóg chciał dodać mu pomoc, jemu podobną. Podczas głębokiego snu, jaki na niego zesłał, Bóg, mówi Biblia, wziął część z jego ciała, i z takowój ukształtował pierwszą niewiastę, *Ewę, matkę żyjących*. „*Jest to kość z moich kości, jest to ciało z mojego ciała*” — zawołał Adam, ujrawszy po raz pierwszy towarzyszkę, jaką mu przeznaczyła

dobroć boża. Wdzięczna to opowieść, wyrażająca tę wielką prawdę, że mężczyzna i kobieta są sobie równi, i że są przeznaczeni do łączenia się świętym węzłem małżeńskim.

Raj.—Przywilejem największym człowieka jest to, że obdarzony został wolnością; obowiązkiem więc jego jest spełniać prawo bożkie; pod własną swą tylko odpowiedzialnością, może się uchylać od posłuszeństwa, a w tym przypadku, samemu sobie winien przypisywać swoje cierpienia i niedolę. Celem nauczania tej prawdy, tradycya hebréjska przechowała inną opowieść. — Adam i Ewa, żyli otoczeni wszelkiem dobrem, w ogrodzie przepysznym, w *Edenie*, czyli w *Raju*, który mieli tylko strzedz i uprawiać; jedne tylko drzewo mieli sobie wskazane, z którego wzbrownionem im było używać owoców. Lecz, jak podanie niesie, namówieni przez węża, najchytrzejszego ze zwierząt, jedli owoc zakazany; odtąd utracili pierwotne swe szczęście i ściągnęli na siebie i na swe potomstwo wieloliczne cierpienia.

Kain i Abel.—Wszyscy ludzie, jako pochodzący z jednego ojca i z jednej matki, powinni stanowić jedną rodzinę, powinni siebie nawzajem poważać i miłować. Ale Kain, syn

najstarszy Adama i Ewy, tak nie postąpił; z zdrosném okiem patrzył na Abła, brata swego, który był łagodnym i pracowitym. I stało się pewnego dnia, kiedy razem przechadzali się po polu, Kain uderzył Abła, a Abel padł nieżywy. Bóg, mówi Biblia, wzywał mordercę do odpowiedzialności za krew brata przełaną, *lecz potępiając, zabić go jednocześnie wzbronił*. Od tego czasu brat niegodziwy, dręczony wspomnieniem swego występku, prowadził życie błędne i tułacze, nigdzie nie znajdując spokoju.

ROZDZIAŁ II.

CZASY PIERWOTNE SWIATA (*ciąg dalszy*).

Dzieci bozkie i ludzkie.— Potop. — Rozproszenie.—
Czystość wierzeń hebréjskich.

Dzieci bozkie i ludzkie. — Postępek Kaina sprowadził smutne następstwa; dzieci jego były zarówno występne jak ojciec, gdy tymczasem potomkowie, Seta, trzeciego syna Adama, byli cnotliwi i posłuszni, i miłowali Boga. Dla określenia cnoty jednych, i niegodziwości drugich, nazwano pierwszych *dziećmi bozkiemi*, synów zaś Kaina: *dziećmi ludzkiemi*. Później wszakże utworzyli jedno społeczeństwo, niegodziwi, przykładem swym, zepsuli dobrych, i wszyscy stali się bezbożnymi.

Potop. — Około tego czasu, potop, to jest straszna powódź, nawiedziła ziemię. Podług wierzeń Rodziny hebréjskiej, było to karą za grzechy, jakich ludzie się dopuszczali. Potop ten, pamięć którego przechowała się w podaniach wszystkich ludów, zniweczył ludzi i zwierzęta.

Jeden z potomków Seta, Noe, który pro-

wadził życie nader cnotliwe, uszedł powszechną zagładę, za pomocą ogromnej *Arki*, w rodzaju wielkiego okrętu, którą sobie był zbudował. Trzej synowie tegoż, Sem, Cham i Jafet, którzy żyli razem z nim i po potopie, uprawiali ziemię. Pewnego dnia, Cham dopuścił się wielkiego grzechu, naigrawał się ze swego ojca, i złą radą namawiał braci swoich, by toż samo czynili. Sem i Jafet odrzucili tę radę, zachowując szacunek przynależny Noemu, jako ojcu; dla tego też byli, jak wszystkie dobre dzieci, błogosławieni przez Boga i ojca swego.

Rozproszenie. — Po śmierci Sema, Chama i Jafeta, rodziny ich, stawszy się bardzo licznymi, musiały szukać dla siebie miejsca pobytu w różnych krajach; familia Chama udała się do Afryki, Jafeta zamieszkała w Europie, a Sema pozostała w Azji. To rozproszenie, tradycya hebrejska tak opisuje: Dzieci Noego, które dotąd mówiły jednym językiem, postanowiły żyć razem, i tym celem zaczęły budować miasto z ogromną wieżą. Budowle te miały być dla nich punktem zbornym i obroną. Przedsięwzięcie takie atoli było niedorzecznem, sprzeciwiało się bowiem zamiarom Boga, który chciał, aby ludzkość zaludniała

ziemię całą, nie przestając przez to być zjednoczoną. Rychło też ludzie, w towarzystwie nadzwyczaj liczném, nie mogli się więcej porozumiewać między sobą i wpadali w zamieszanie, bo Bóg, mówi Biblia, rozdzielił ich mowę na różne języki, aby ich zmusić do rozstawiania się. Miasto i wieża niedokończone, zachowały imię *Babel*, co znaczy *zamieszanie*.

Czystość wierzeń hebréjskich. — Po między potomkami Sema, odznaczają Chebera, od którego nazwę swoje mają Hebrójczycy, i Taracha, ojca Abrahama, który to ostatni wślawił się cnotą i pobożnością i stał się później naczelnikiem Rodziny hebréjskiej. Wśród tej to właśnie familii, przechowywały się podania religijne o pierwotnych czasach świata, opiewające: że Bóg stworzył świat cały, a ludzi, równych między sobą, uczynił zwierzchnikami wszech stworzeń, że poddał jednemu prawu ludzkość całą, bez pozbawienia jej wolności, i że pomimo swego rozproszenia, wszystkie ludy, pochodząc z jednych rodziców, tworzą jedną rodzinę. Abraham jest pierwszym, który te zasady wzniosłe i święte, wprowadził w życie.

ROZDZIAŁ III.

A B R A H A M.

Życie koczownicze Abrahama. — Lot i Sodoma. —
Izmael i Izaak.

Życie koczownicze Abrahama. — Abraham, syn Taracha, mieszkał w Mezopotamii, którą później opuścił, udając się do kraju *Kanaan*, położonego na wschodnim brzegu morza Śródziemnego. Tu prowadził on życie w sposób pasterzom właściwy, przenosząc się z miejsca na miejsce razem ze swą rodziną, ze swą żoną Sarą, i synowcem Lotem, tudzież ze swą trzodą, która była bardzo liczną.

Lot oswobodzony przez swego stryja. — Lot, w niedługim czasie, rozstał się ze swym stryjem, skutkiem kłótni, wynikłej pomiędzy ich pasterzami, i osiadł w Sodomie, mieście wielkiem i ludnem tegoż kraju. Pewnego dnia uwięziony został przez księcia obcego, który opanował był miasto; lecz Abraham, mąż pełen odwagi, uzbroił ludzi swoich, i oswobodził Lota.

Zburzenie Sodomy. — Wkrótce po powrocie do Sodomy, Lot był świadkiem stra-

sznego wypadku, którego sam uniknął. Sodoma, wraz z czterema blisko niej położonemi miastami, została zniszczoną przez wybuch ognisty. Bóg, mówi Biblia, *zesłał z nieba na Sodomę i Gomorę siarkę i ogień i zniszczył te miasta* ¹⁾. Do dziś dnia istnieją jeszcze przerażające ślady tej klęski. Miasto pół urodzajnych, otaczających niegdyś Sodomę, pozostało się, od czasu jej zniszczenia, jedynie jezioro smolne, wydające szkodliwe wyziewy. Nazywają je jeziorem Asfaltowem, lub morzem Martwym.

Izmael i Izaak.—Abraham, któremu na niczem nie zbywało, prócz szczęścia rodzicielskiego, doszedł już wieku dosyć podeszłego, nie mając wcale dzieci. Wtedy to, zwyczajem starożytnych czasów, postanowił zaślubić Hagarę, swoją służącą, i ta urodziła mu syna, któremu nadano imię *Izmael*, co znaczy: *Bóg mnie wysłuchał*. W lat kilka potem, Sara wydała na świat również syna, którego nazwała *Izaak*, to jest: *Bóg dał mi powód do radości*.

Hagara nie umiała żyć w zgodzie ze Sarą, i później, Izmael nie okazywał przychylnego

¹⁾ Księga I Mojż. 19. 24.

obejścia względem swego brata młodszego. Musieli zatem opuścić Abrahama i udali się do pustyń, przyległych Egiptowi. Po wielu ciężkich i przykrych przejściach, osiedlili się tamże.

Jeszcze później, Izmael dorósłszy, starał się zdobywać środki do życia dla siebie i dla matki, polowaniem, w którym to zajęciu wielką nabył zręczność. Pojął za żonę Egipcyankę, i od niego to pochodzą Izmaelici.

ROZDZIAŁ IV.

CNOTY I WIERZENIA ABRAHAMA.

Cześć, otaczająca Abrahama. — Jego szlachetność i dobroczynność. — Jego posłannictwo religijne. — Ofiarowanie Izaaka. — Rodzina Abrahama. — Małżeństwo Izaaka.

Cześć, otaczająca Abrahama. — Abraham stał się sławnym, nie przez bogactwo swoje, lecz przez swe cnoty i swą pobożność. Nietylko Izraelici, ale i Chrześcianie, którzy przyjęli jego nader szczytne wierzenia, i Arabowie, którzy po większej części, są potomkami Izmaela, uważają go i czczą jako swego patryarchę, to jest, jako swego ojca i założyciela religii prawdziwej.

Jego szlachetność i dobroczynność. — Abraham godnym jest tej czci powszechniej. Dobry i pojednawczy, pozwolił Lotowi, dla uniknienia wszelkiej kłótni, wybrać sobie na siedlisko, najlepszą prowincję w całym kraju Kanaan. Wspaniałomyślny i bezinteresowny, nie przyjął, po odniesioném zwycięztwie, ofiarowanego mu przez Króla Sodomy wynagrodzenia, za oswobodzenie jego stolicy, gdy

ztamtąd uwolnił Lota. Skromny, litościwy i gościnnie, podejmował obcych ze szczerością, prosił ich, by przyjęli trochę pożywienia u jego stołu, i kilka godzin wypoczynku w jego namiocie.

Jego posłannictwo religijne. — Lecz co najwyżej stawia Abrahama, to idea religijna, wypełniająca cały jego żywot. Obdarzony wysokim rozumem, odrzucił wiarę pogańską ojca swego, Taracha, i szukając tego Boga, którego istnienie przeczuwał, doszedł do poznania go i czczenia, jako jedyne stwórcę nieba i ziemi. Tak mu się Bóg objawił, i to stanowiło jego posłannictwo religijne; od tego też czasu, przy każdej okoliczności, oddawał cześć jawnie Istocie najwyższej, którą uwielbiał. Do tej to jedynie Istoty zwracał swoje modlitwy, nie tylko za siebie, ale i za wszystkich cierpiących, a nawet za tych, którzy grzesznie żyli. Pismo święte daje nam go poznać, jak usiłuje złagodzić sprawiedliwość bożką, i wzruszającemi prośbami niejako wytargować ocalenie mieszkańców Sodomy, których miała dotknąć zagłada.

Oflarowanie Izaaka. — Owładnięty tą ideą religijną, Abraham, w podeszłym już wieku poddał się obrzezaniu. Później nieco,

okazał gotowość poświęcenia na całopalenie syna swego, Izaaka, to dziecko ukochane swojej starości. Lecz Bóg prawdziwy nie mógł przyjąć takiej ofiary. Posłaniec Przedwiecznego, opowiada Biblia, wzbronił Abrahamowi spełnienia tego czynu, i od tego to czasu, potomkowie jego, widzą w Izaaku świadectwo uroczyste, że Bóg nie cierpi ofiar z ludzi.

Rodzina Abrahama.— Abraham, przenikniony wiarą w Istność najwyższą, umiał pozyskać dla swoich idei religijnych wszystkich tych, którzy go otaczali. Zarówno jak on, tak i jego rodzina i domownicy, uznawali i uwielbiali wszechmoc i dobroć bożą. Lot był pobożnym, litościwym i gościnnym; Sara, pozbawiona potomstwa, znosi dołą swoją cierpliwie; stawszy się matką, składa za to Bogu dzięki. Hagara, jakkolwiek obca, upokarza się przed Sarą, aby być posłuszną Bogu, i kiedy, wydalona po raz drugi z namiotu Abrahama, znajduje się ze swym synem Izmaelem blizką śmierci z pragnienia w pustyni; natenczas podnosi swój głos, płacze, i czuje, że Bóg przyjmie jej łzy, stanowiące modlitwę najgorętszą.

Małżeństwo Izaaka.— Postępowanie Eliazara, zarządcy domu Abrahama, dostar-

cza jeszcze jeden dowód, że religia pana wniknęła głęboko do duszy sług jego. Odebrawszy zlecenie wyszukania żony dla Izaaka, swego młodszego pana, Eliazar, przed udaniem się w podróż, składa Abrahamowi w imię Boga przysięgę uroczystą, że wiernie spełni dane mu zlecenie. Przybywszy na miejsce, zanosił przedewszystkiem modły do Boga o pomoc, a gdy widział, że był wysłuchanym, pada na twarz i składa dzięki Bogu swego pana, że go prowadził do domu brata Abrahama. Betuel i syn jego Laban, jakkolwiek jeszcze półpoganie, jednak zachowali pamięć o Bogu prawdziwym; na zapytanie Eliazara odpowiadają: „Bóg to sprawił, otóż Rebeka przed tobą, niechaj się stanie żoną syna pana twego, gdyż tak wyrzekł Wiekuisty.”

Owóż, Bóg jedyny, Stwórca wszechświata, Sędzia rodu ludzkiego, Ojciec wszystkich rodziń świata, zalecający wszystkim dobroczynność, sprawiedliwość i cnotę,—o to, co stanowi religię Abrahama; a ponieważ wielki ten Patryarcha wprowadził ją w życie, stał się, wedle słów Biblii: *błogosławieństwem wszystkich na ziemi ludów.*

ROZDZIAŁ V.

IZAAK I JAKÓB.

Ezaw i Jakób.—Józef sprzedany przez braci.—Dwanaście pokoleń Izraela.

Ezaw i Jakób.—Izaak ożeniony ze swą kuzynką Rebeką, dobrą i cnotliwą dziewczycą, żył dalej razem z Abrahamem, a po jego śmierci stał się naczelnikiem Rodziny hebręjskiej.

Po upływie lat dwudziestu bezdzietnego pożycia małżeńskiego, Izaak i Rebeka, pełni ufności w Bogu, jak Abraham i Sara, doczekali się wreszcie spełnienia swych życzeń. Dwaj ich synowie Ezaw i Jakób dorósłszy, okazywali charaktery sprzeczne. Ezaw przywykły do życia burzliwego i pełnego niebezpieczeństw, jako myśliwy, opuścił dom rodzicielski. Jakób umiłował byt spokojny, jako pasterz, najprzód przy swym ojcu, a następnie u swego wuja, Labana, dokąd się był schronił, aby ująć prześladowań Ezawa, względem którego był przewinił. Później atoli uzyskawszy od brata przebaczenie, pojednał się z nim. Ożenił się z córkami Labana, które urodziły

mu córkę Dynę, a także dwunastu synów: Rubena, Szymona, Lewiego, Judę, Dana, Naftalego, Gada, Assera, Isachara, Zebulona, Józefa i Benjamina.

Józef sprzedany przez swych braci.
— Życie Jakóba pełne było nieszczęść po rozstaniu się jego z Labanem; porwano mu córkę Dynę; żona jego Rachela umarła przy wydaniu na świat Benjamina; Józef, syn jego ulubiony, którego bracia znienawidzili, sprzedany był przez nich w niewolę. Biedny ojciec z poddaniem się przyjął te cierpienia, jakimi z woli Boga był nawiedzony.

Lecz koniec życia Jakóba był szczęśliwszy; odnalazł Józefa, którego biegłość w wykładzie snów, tudzież zdolności wyższe, wyniosły do godności pierwszego doradcy króla Egiptu. Józef przyczynił się do zasłonięcia tego kraju od strasznych skutków głodu, a był o tyle szlachetnym, że przebaczył braciom swym, po wystawieniu ich na próbę, i obsypał ich dobrodziejstwami. „Nie martwcie się tym, żeście mnie sprzedali,”—rzekł do nich, dając się im poznać, „Bóg tak chciał, abym was wyprzedził do Egiptu, i ocalił od głodu.”

Dwanaście pokoleń Izraela. — Tym sposobem Jakób umarł otoczony wszystkimi dziećmi swojemi, którym błęd przebaczył

i pobłogosławił. Przed śmiercią adoptował on dwóch synów Józefa, Efraima i Menassego, i ci razem z dziesięcioma stryjami zostali naczelnikami dwunastu pokoleń, czyli wielkich rodzin, z których, w następnym czasie składał się Naród hebréjski.

Synowska uległością, skłonnością do prostoty i pracy, rezygnacją w nieszczęściu, przywiązaniem do religii Abrahama i Izaaka, Jakób zyskał sobie imię patryarchy, szacunku i czci godnego. W walce tajemniczej, prowadzonej z nieznanym, po opuszczeniu Labana, otrzymał zaszczytne miano *Izrael*, znaczące: *Szermierz bozki*, które stało się godłem jego nieszczęść i odwagi. Imię to odtąd przeszło na jego potomków, dla których miało być prób strasznych przepowiednią.

ROZDZIAŁ VI.

IZRAELICI PRZEŚLADOWANI.

Okrutność króla Egiptu.—Mojżesz ocalony z wód.—
Posłannictwo Mojżesza.—Krzak gorejący.

Okrutność króla Egiptu.—Dzieci Izraela, osiedlone w Egipcie, w żyznej prowincyi Goszen, rozmnożyły się tam bardzo, po śmierci Józefa i jego braci. Ponieważ nie stanowiły już jednej rodziny, lecz tworzyły lud z odrębnymi zwyczajami i religią, Egipcyanie powzięli ku nim nieufność i poczęli się ich obawiać.

Król Egiptu, imieniem Faraon, zapomniawszy usług, świadczonych mu niegdyś przez Józefa, zaczął prześladować Izraelitów, obarczył ich pracą najuciążliwszą, i rozkazał, aby ich nowonarodzeni chłopcy, wrzucani byli do Nilu, wielkiej rzeki, przerzynającej Egipt przez całą jego długość.

Mojżesz ocalony z wód. — Wszyscy okazywali się posłusznymi temu rozkazowi, wyjąwszy jedną matkę izraelitkę, imieniem Jochebed, żonę Hebrójczyka Amrama, wnuczka Lewiego. Jochebed ukrywała swe dzie-

cko przez trzy miesiące, po upływie których, puściła je do Nilu w koszyku, wylanym smołą.

Własna córka okrutnego Faraona, dostrzegłszy koszyk pływający, kazała go przytrzymać i ulitowała się nad biednym dziećciem, które zwróciła jego matce, skutkiem przytomności umysłu młodziej siostry tejże, Myrjam. Po niejakim zaś czasie przyjęła go do siebie napowrót, adoptowała, i nadała mu imię *Mojżesz*, co znaczy *z wód wyciągnięty*.

Posłannictwo Mojżesza.—**Krzak go-rejący.**—Na dworze egipskim, gdzie był wychowany, młody Mojżesz nie zapominał ani o swoich rodzicach, ani też o swych braciach, bezustannie gnębionych Izraelitach, i odważnie bronił ich przeciw prześladowcom. Skutkiem tego, przymuszony był ratować się ucieczką, aby ująć gniewu króla. Schronił się do pustyni Mydjan, gdzie znalazł przytułek u kapłana Jetry, którego córkę zaślubił, i pasał jego stada.

Wśród tego spokojnego życia, Mojżesz nie przestawał myśleć o doli swych braci, pozostałych w Egipcie, oraz pielęgnować pamięć o Bogu swoich przodków, Abrahama, Izaaka i Jakóba. Zapal jego dla swych braci, jego

miłość ku Bogu, wznieciły w duszy jego ogień święty, który odtąd, nigdy w nim nie zagasł. Na widok krzaku gorejącego, a niepożerane-go ogniem wśród pustyni, Mojżesz, jak niegdyś ojciec Rodziny hebréjskiej, przeczuwa objawienie się Boga Izraela, który mu poleca, wybawić prześladowanych braci. Naprózno Mojżesz się waha, nie ufając ani samemu sobie, ani swym braciom, przez niewolę² zniedo-łęzniałym.

Przewycięzył wszelkie przeszkody, przy pomocy Boga wiekuistego, mianującego się: „*Jestem Ten, który jestem,*” to jest, Bogiem sprawiedliwości, Bogiem miłosierdzia, Bogiem opiekunem nieszczęśliwych, Bogiem, do którego przyszłość należy.

Zagrzany temi myślami świętymi, Mojżesz opuszcza kraj Mydjan, rozstaje się ze swą żoną i dziećmi, i w towarzystwie Aarona, brata swego starszego, staje przed Faraonem z żądaniem, wypuszczenia na wolność jego braci, tak niesprawiedliwie w niewoli trzy-manych.

ROZDZIAŁ VII.

WYJŚCIE Z EGIPITU.

Plagi egipskie.—Pascha.—Morze Czerwone.

Plagi egipskie. — Izraelici stali się za bardzo pożytecznymi królowi Egipskiemu, aby miał się zgodzić na wypuszczenie ich z kraju; bardzo źle tedy przyjąwszy Mojżesza i Aarona rozkazał zdwoić pracę nieszczęśliwym ich braciom. Mojżesz stracił na chwilę odwagę: „Panie,—zawołał modląc się — czemuż pozwalasz, aby lud ten cierpiał i pocóż mnie posłałeś?” Lecz odzyskał rychło swą energię, i rozpoczął przeciw Faraonowi, jego kapłanom i ministrom walkę długą i straszną, która całym Egipsem głęboko wstrząsnęła.

Kilkakrotnie Faraon dawał i cofał przyrzeczenie uwolnienia Izraelitów, nareszcie był zagniony ustąpić natarczywości Mojżesza, oraz namowom własnych swych doradców, którzy przestraszeni licznymi plagami, jakimi kraj został dotknięty, dostrzegali w nich *palec boży*. Ze wszystkich klęsk, znanych pod nazwą: *plagi egipskie*, nastrożniejszą była ostatnia, która pchnęła Egipcyan do żądania od króla, aby

natychmiast Hebrójczyków wydalil z kraju: „Podczas nocy, ruka niewidzialna, roznosiła zniszczenie pomiędzy wszystkie familie Egipcyan, zabijając pierworodnych, tak z ludzi, jak i ze zwierząt.” ¹⁾

Pascha.— Izraelici, zgnębeni gniojącem ich jarzmem Egipcyan, wzbranił się przez chwilę być posłusznymi swemu odważnemu zbawcy; wreszcie jednak postanowili opuścić Egipt. Uprzedzeni na kilka dni przed tém, byli na czas oznaczony przygotowanymi. Koło wieczora, 14 dnia miesiąca *Abib* (kiełkowania, to jest miesiąca *Nisan*, Marzec—Kwiecień), ofiarowali jagnię, i krwią jego znaczyli drzwi zewnątrz swych domostw, „aby—mówi Biblia—niszczyciel pierworodnych ich siedzi by omijał—(*przechodził Passach, Pascha*)” ²⁾. W chwili przeznaczonój na wyswobodzenie, wszyscy, odziani w suknie podrózne, spożyli mięso *jagnięcia paschalnego*, zaprawione ziołami gorzkiemi, jako smutne godło długiego swego męczeństwa.

Naglonym przez wylęklých swych przesła-dowców Izraelitom, nie pozostało nawet tyle

¹⁾ Księga II. Mojż. 12—29.

²⁾ Księga II. Mojż. 12—23.

czasu, aby zarabiane na chleb ciasto zakisialo. Wyszli z pośpiechem całemi hufcami, wraz z wielką liczbą Egipcyan, którzy przyjęli byli ich idee religijne. Od tego czasu Noc Paschy poświęconą jest Przedwiecznemu, i obchodzoną bywa przez Hebrójczyków jako pamiątka uroczysta.

Morze Czerwone. — Podczas pochodu, ogień płonący w nocy, a dym gęsty w czasie dnia, wskazywał Izraelitom drogę. Podług wyrażenia się Biblii, Bóg sam przewodniczył ich pochodowi w słupie ognistym, albo w gęstym obłoku ¹⁾. Tak prowadzeni, skierowali się w stronę kraju Kanaan, gdzie zamieszkiwali i pochowani byli ich ojcowie: Abraham, Izaak i Jakób.

Najkrótsza droga, do kraju tego wiedząca, ciągnęła się na północ Egiptu, wzdłuż brzegu morza Śródziemnego; lecz wypadaloby w takim razie przeciągnąć przez kraj Filistynczyków, ludu wielce bitnego, którego napadów należało się obawiać. Celem obejścia tej miejscowości, Mojżesz poprowadził Izraelitów w kierunku zachodniego krańca morza Czerwonego.

¹⁾ Księga II. Mojż. 13—21.

Król Egiptu, dowiedziawszy się o tym kierunku drogi, którego celu nie znał, umyślił ściągnąć napowrót byłych swych niewolników; puścił się więc za nimi w pogoń na czele swęj armii, i dosięgnął ich nad brzegiem morza. Lecz Izraelici widzieli, podczas nocy, jak wody pędzone gwałtownym wiatrem, utworzyły dla nich drogę do przejścia, gdy słup ognisty, umieszczony przy tylnej straży, wstrzymywał nieprzyjaciela, tamując mu drogę. Z nastaniem dnia, król rozpoczął dalszą pogoń, lecz pograżony w nurtach, zginął z całym swęm wojskiem, blisko Suezu, miejsca nazwanego dotychczas *Ajun Muza*, co znaczy *Źródło Mojżesza*.

Tak cudowne ocalenie, musiało natchnąć wyzwolonych uczuciem nieskończonej wdzięczności. Mojżesz, dzieci i kobiety Izraela, zaintonowali pieśń: „Śpiewam Wiekuistemu, gdyż on rozwinął moc swoję, i rumaka i jeźdca pograżył w morzu.” ¹⁾

¹⁾ Księga II. Mojż. 15. 1.

ROZDZIAŁ VIII.

IZRAELICI W PUSTYNI.

Rada Jetry.—Cielec złoty.—Korach.—Nieprzyjaciele Hebrójczyków.—Wielkość Mojżesza.—Zgon jego.

Rada Jetry.—Wielce było trudném wyprować Izraelitów z kraju Egipskiego, ale trudniejszém jeszcze było rządzić nimi w pustyni, dokąd byli weszli.

Liczba ich była bardzo znaczną. Mojżesz zasiadając w sądzie od rana do wieczora, nie mógł wydołać rozpoznawaniu ich spraw i sporów, był zatem zagnlony, idąc za radą Jetry, swego teścia, wezwać do uczestnictwa naczelników ludu. Nieraz zabrakło tej wielkiej masy ludu żywności, lub też była niezadowoloną z tej, jaką miała sobie dostarczoną, liczne razy także wybuchały w obozie choroby epidemiczne, zabierające wiele ofiar.

Cielec złoty. Korach. — Obok tych klęsk, Izraelici ściągali na siebie dotkliwe następstwa w skutek własnych swoich błędów. Przeniewierzając się wierze swych przodków, i naukom ciągle od Mojżesza odbieranym, kazali sobie ulać cielca złotego, będącego wy-

obrażeniem zmysłowém bożka, rozpowszechnionego w Egipcie, i temu cześć oddawali; nięsforni i nieposłuszni, wzbraniali się wejść do Kanaan, kiedy Mojżesz chciał ich tam zaprowadzić, a usiłowali, choć nadaremnie, wchodzić tam bez niego, i przeciw jego rozporządzeniom; niewdzięczni i niepomni ciągłego poświęcania się ich wielkiego oswobodziciela, odważyli się, pobudzeni przez lewitę Koracha, zazdrosnego o jego sławę, powstać przeciwko Mojżeszowi, a pewnego razu, zagrozili nawet jego życiu.

Nieprzyjaciele Hebrójczyków. — Nie dosyć na tém, Izraelici, w pierwszych zaraz czasach po wyjściu swoim z Egiptu, byli napadnięci przez lud Kanaanéjski, który się ich obawiał i zniszczyć pragnął. Amalekici zniecka na nich napadli. Jozue, uczeń Mojżesza, zwyciężył ich, podczas gdy nauczyciel jego, na sąsiedniej górze, modlił się za lud swój ze wzniesionemi ku niebu rękami. W późniejszym czasie królowie Kananéjscy, Aradu, Emori i Biszenu, uzbrojeni, sprzeciwiali się przejściu przez ich kraje Hebrójczyków, i Balaak, król ziemi Moabitów, namówiony przez proroka fałszywego, imieniem Balaam, usiłował wprowadzić ich w zasadzkę, zachęcając

do oddawania czci jego bożkowi — *Baal-Peor*.¹⁾

Wielkość Mojżesza. — Lecz Mojżesz, przy pomocy Boga, i popierany jedynie przez swego brata, Aarona, Jozuego i naczelników ludu, zdołał przewyciężyć wszelkie trudności. Prowadził, żywił i napełniał odwagą Izraelitów, zniszczył ich cielca złotego ze wzgardą, kazał wybudować przybytek, rodzaj świątyni, gdzie Bóg prawdziwy, sam jeden tylko, odbierał cześć, i nadał ludowi swemu prawa religijne, moralne, cywilne i rolnicze na czas obecny i przyszły. Wszyscy nieprzyjaciele zostali pokonani, a zdobytą na nich krainę rozdzielono pomiędzy niektóre pokolenia.

Dla wystawienia w całej pełni cierpliwej działalności, mądrości i przenikliwości nadludzkiej Mojżesza, pismo święte nas uczy, że Bóg, w skutek jego prośby, spuścił z nieba mannę, zastępującą chleb Hebrójczykom; dał wytrysnąć wodzie ze skały, dla ugazszenia ich pragnienia; że na jego rozkaz ziemia się rozwarła, dla pochłonięcia działaczy nieporządków. Za jego działaniem, najstraszniejsze plagi wstrzymane zostały w swym niszczącym

¹⁾ Zob. rozd. IX, str. 51.

pochodzie, i przekleństwa nieprzyjaciół zamieniły się w błogosławieństwa obfite.

Smierć Mojżesza. — W ten to sposób wielki dobroczyńca Izraela spełnił swe posłannictwo. Po upływie lat czterdziestu ustawicznych usiłowań, będąc świadkiem początku usadowienia się ludu Hebréjskiego, i naznaczywszy następcą swym Jozuego, pobłogosławił uroczyście temuż ludowi, który sam utworzył, poczem wstąpił na górę Nebo, z kąd mógł przejrzyć kraj Kanaan, do którego wniknąć nie było mu daném, i wiedziony myślą mądrzej przezorności, celem zapobieżenia, aby osoba jego nie stała się przedmiotem jakiejś bądź czci bałwochwalczej, utaił przed ludem miejsce swego grobu. Jednakże w czynach swoich, w swoich prawach i urządzeniach, postawił sobie pomnik wieczny, który potrwa tak długo, dopóki tylko świat istnieć będzie.

ROZDZIAŁ IX.

RELIGIE SPÓŁCZESNE MOJŻESZOWI.

Starożytne służby boże.—Hindu.—Egipt.—Kanaan.
—Przesady straszne.—Zepsucie powszechnie.

Starożytne służby boże i wiara Hebrójczyków.—Niepodobnym by było ocenić należycie całej wielkości dzieła dokonanego przez Mojżesza, ani też zrozumieć dalszego ciągu dziejów izraelskich, gdybyśmy nie posiadali ogólnego choć pojęcia o religiach starożytnych, przeciwko którym Izraelici walczyć musieli, i gdybyśmy nie posiadali znajomości praw ważniejszych, jakie, celem opiekania się wpływowi tamtych religij, ciż Izraelici otrzymali od swego prawodawcy nieśmiertelnego.

Hindu.—Pomiędzy religiami społecznymi Hebrójczykom, najznacześniejszymi i najgodniejszemi uwagi są: religie Hindusów, Egipcyan i Kanaanójczyków. Hindusy, czyli starożytni Indyjanie, ubóstwiali naturę. Brahma, jako Bóg — Stwórca, był bóstwem najwyższym; w połączeniu z Wisznu, Bogiem—Zachowawcą i ze Sziwą, Bogiem—Niszczycie-

lem i—Przekształcicielem, Brahma stanowił trójbóstwo. Indyanie opowiadali, że Wisznu zstąpił na ziemię, stał się człowiekiem, i że walczył dla oswobodzenia sprawiedliwych.

Wiara ich uczy, że ludzie po śmierci, rozpoczynają nowe życie w postaci rośliny, zwierzęcia lub człowieka, życie, więcej lub mniej szczęśliwe od poprzedniego, stosownie do zasług, jakie postępowaniem swem sobie zjednali,—to nazywamy metempsychozą, czyli wędrówką dusz.

Spółczeństwo dzieliło się na pewną liczbę Kast, czyli Klass, którym wzbronionem było łączenie się pomiędzy sobą za pomocą związków małżeńskich. Trzy Kasty uznane były za najwyższe i miały pierwszeństwo przed innymi; pierwsza i najmożniejsza była Kasta Kapłanów, wyprowadzająca pochodzenie swoje z głowy Brahmy, dwie drugie, różniące się także między sobą, były Kasty rycerzy, pochodzących z ramienia Bożka, i rzemieślników, pochodzących z nóg jego.

Egipt. — Niektóre z wierzeń indyjskich napotyka się, z pewnemi wszakże zmianami, u Egipcyan, pomiędzy którymi, Hebrzejczycy długo przemieszkiwali; trójbóstwo znajduje się tam pod postacią rodziny bożkiej:

Bóg—Ojciec, czyli *Ozyrys*, *Bóg—Syn*, czyli *Horus*, i *Bogini—Matka*, czyli *Izys*. Te trzy osoby bożkie, wyobrażone były w Egipcie przez zwierzęta, z których największą cześć odbierał wół *Apis*, będący przedmiotem najpowszechniejszej czci religijnej.

Egipcyanie, tak samo jak Indyanie, wierzyli w przyszłe życie, i zarówno jak ci, podzieleni byli na Kasty i przyznawali Kapłanom wielkie przywileje, wreszcie, tak samo jak w Indyi, Kapłani Egipscy, posiadali wyłącznie prawo uprawiania nauki religii i czytania ksiąg świętych, która to nauka przechowywała się w najgłębszej tajemnicy. Lud trzymany był w nieświadomości z największą starannością.

Szkodliwość wyznań Kanaanéjczyków.—Religia Hindu, nie mogła wywierać wprost szkodliwego wpływu na Hebréjczyków, którzy takowej nie znali, a pamięć o religii Egipcyan, musiała koniecznie się zacierać, skutkiem czasu i oddalenia. Ale inaczej się rzecz miała w stosunku do religii Kanaanéjczyków; w ich to kraju żydzi zamierzali się osiedlić, z nimi nieuniknienie mieli żyć w zetknięciu, i od ich głęboko wkorzenionej niemoralności należało Hebréjczy-

ków uchronić. I dla tego to prawodawca izraelski czuł się w obowiązku zalecać najostrzejsze, a niekiedy i najsurowsze środki ostrożności.

Baal, Dagon, Moloch.—Kanaanéjczy-cy ubóstwiali także naturę; gwiazdy były ich bóstwami pierwszorzędnymi. *Baal*, czyli słońce, *Astarte*, czyli Księżyc, nazwany także *Królową nieba*, były najpospolitszemi. Fili-stynczycy uwielbiali *Dagona*, którego posąg przedstawiał pół-człowieka, pół-ryby; węże, owady, zwierzęta drapieżne pustyni, odbierały również cześć religijną. *Moloch*, straszne bóstwo Ammonitów, czczony był męczeństwem małych dzieci, palonych w ogromnym naczyniu u stóp posągu tegoż bóstwa. Kapłani sami, zadawali sobie nieraz rany na ciele, z których krew lała się strumieniem.

Przesady straszne.— Podobna służba boża musiała wytwarzać czyny najnierozsądniejsze i przesady bez granic. Nic nie przedsiębrano, bez poradzenia się, albo poruszeń węzów, albo postaci obłoków, albo drgań wnętrzości składanych ofiar, albo wreszcie bez zasiągnięcia zdania mężczyzn, lub kobiet obłudnych i wzgardy godnych, przypisują-

cych sobie moc wywoływania z grobów umarłych i czynienia im zapytań.

Lekceważenie obowiązków familijnych. — Nieporządek w obyczajach był straszny i spełniał się w imię religii. Zasady najprostsze uczciwości były zapoznawane; życie ludzkie nie miało żadnej wartości, i mogło się stać igraszką ladajakiego kaprysu, nie uszanowano żadnego obowiązku familijnego; kobiety uważane były za istoty plugawe.

Zepsucie powszechne. — W ogóle, religie społeczne Mojżeszowi, poddały człowieka naturze, którą uważały za bóstwo najwyższe, utworzyły w społeczeństwie władzę niesprawiedliwą kapłanów, i dzieliły ludzi na Kasty, jedne drugim nieprzyjazne, ukrywając przed ludami prawdę, utrzymywały je w niemoralności, która rosła coraz bardziej, poniżała człowieka i pozbawiała go godności i niezawisłości.

ROZDZIAŁ X.

PRAWODAWSTWO MOJŻESZA. PRAWA RELIGIJNE.

Zasada religii Mojżeszowej.—Bóg i jego przymioty.—
Służba Boża: Dni poświęcone. — Dziesięcioro przy-
kazań.—Kapłani i prorocy.

Zasada religii Mojżeszowej.—Wśród tych wiar, opartych na błędzie, i tych społeczeństw, mających za podstawę niesprawiedliwość, prawodawstwo Mojżesza przyniosło wierzenia najprostsze, służbę bożą bez tajemnic, i moralność, której najwyższą zasadą jest, sprawiedliwość bezwzględna. To prawodawstwo podzielić można na dwa główne działy: 1^o *prawa religijne*, czyli odnoszące się do Boga i czci Jemu oddawaną; 2^o *prawa moralne*, czyli wskazujące obowiązki, jakie człowiek winien spełniać względem swego bliźniego i względem siebie samego.

Bóg i jego przymioty.—Prawa religijne Mojżesza wyrażają z natchnieniem najwyższym i najdokładniejszym, idee tradycyjne patriarchów, zalecają poznawanie Boga, czczonego przez Abrahama, Izaaka i Jakóba, to

jest: Boga, stwórcy nieba i ziemi, będącego opatrnością najwyższą wszechświata.

Wieczność. Duchowość. — Do idei wszechmocy, przekazanej przez starożytnych, Mojżesz dodał ideę wieczności i nieskończoności. *Jestem ten, który jestem*, rzecze Bóg, to jest: istnieję rzeczywiście, w każdym czasie i w każdym miejscu, widzę wszystko i wiem o wszystkiem, aż do najtajniejszych myśli człowieka. Taki Bóg nie może być cielesnym. Biblia też przypomina często Hebrejczykom, że Bóg nigdy się im nie objawił pod jakąkolwiek postacią cielesną, i jak najsurowiej zabrania utworzenia sobie o nim jakiegobądź obrazu.

Jedność Boga.—Tak samo jak tradycja patryarchalna, i prawo Mojżesza, przestrzega zasadę Jedności bożej, lecz ono nadaje tej wielkiej prawdzie ostateczne i najwznioślejsze wyrażenie: *Śłuchaj, Izraelu, Przedwieczny Bóg nasz, Przedwieczny jest jedyny*; wyrazy święte, które się stały wyznaniem wiary i modlitwą Izraelitów. W obec takiej zasady, wielobóstwo i bałwochwalstwo musiały, prędzej czy później, zniknąć. *Przedwieczny, jest Bogiem zazdrosnym*, mówi Biblia w swym języku obrazowym, co znaczy Bogiem, niecierpiącym obok siebie panowania kłamstwa i błędu.

Sprawiedliwość i dobroć bozka.— Wreszcie, jak Patryarchowie, tak i prawo Mojżesza uczy, że Bóg jest sędzią wszystkich ludzi, że ich karze, lub wynagradza wedle ich zasług, z wielką sprawiedliwością i z wielką dobrocią, po ojcowsku; Bóg Biblii nie jest Bogiem mściwym i kapryśnym, lecz Bogiem rozumu, sprawiedliwości i miłości.

Służba boża.—Prawa religijne Mojżesza nakazują oddawanie Bogu hołdu, to jest: spełnianie pewnych czynów, następujących myśl o Bogu i jego niezliczonych dobrodziejstwach, lecz najsurowiej zakazuje wiarę w zabobony, to jest, posiadanie pojęć fałszywych o Bogu, jak naprzykład: uważać go za niesprawiedliwego i kapryśnego, albo uznawać inną, a nie Jego siłę, albo też oddawać cześć ludziom, lub innym twórcom natury, słowem, zabraniają spełniania czynów przeciwnych rozumowi i duchowi religii.

Dni poświęcone.— Ważniejsze czyny, ku służbie Bożej zalecone, stanowiły: modlitwa i spoczynek w pewnych dniach uświęconych; obchodzono uroczyscie szczególnież *siódmy dzień* tygodnia, (*Sabat*), trzy święta: *Pasach*, *Święto Tygodniów* i *Święto Namiotów*, oraz *Dzień wspomnienia* i *Dzień odpustu*. *Siódmy*

dzień przypominał stworzenie świata i człowieka; trzy święta przywodziły na pamięć dobroć bożką, która daje człowiekowi żniwa i zbiory, a także wyjście z Egiptu i pobyt Hebrójczyków w pustyni; wreszcie, dwa dni ostatnie oznaczają, że jest obowiązkiem człowieka myśleć o swoich błędach i naprawić zło, jakie mógł popełnić.

Dziesięcioro przykazań. — Część najważniejsza ze wszystkich praw, nawana: Dziesięciorgiem przykazań, była nadana Izraelitom na górze Choreb, czyli Synaj, położonej na półwyspie Arabskim. Dziesięcioro przykazań nakazują: 1^o uznawać Boga; 2^o Jemu jedynie i wyłącznie cześć oddawać; 3^o nie wymawiać Jego imienia nadaremnie; 4^o pracować przez sześć dni, a dnia siódmego odpoczywać; 5^o czcić rodziców swoich; 6^o nie powstawać na życie bliźniego; 7^o nie gwałcić prawa małżeńskiego; 8^o nie pożądać cudzej własności; 9^o nie kłamać; 10^o wyrugować z serca złe skłonności, jako to, zazdrość i zawist.

Dziesięcioro przykazań, będące podstawą wszelkich prawodawstw ludzkich, dostarczyły Hebrójczykom pierwsze zasady, bez których żadne społeczeństwo istnieć nie może; one są

najwyższym, najczystszym, najświętszym wyrazem prawdy. I tak Biblia, w swej mowie poetycznej, daje nam wspaniały opis ogłoszenia tychże. Cały lud izraelski zebrany był u stóp Synaju, Mojżesz tylko wstąpił na szczyt jego. Pośród grzmotów i błyskawic, otoczony gęstym obłokiem, Mojżesz przemawia, a Bóg mu odpowiada. I zstępuje Bóg ze swych wysokości na górę świętą, i ogłasza te dziesięć słów wiecznych, wyrytych palcem jego na dwóch tablicach kamiennych, które Mojżeszowi następnie wręcza.—„To dziedzictwo zgromadzenia Jakóbowego,”—te dziesięć słów, od tej chwili, stały się własnością ludzkości całej.

Kapłani i Prorocy.—Nauczanie prawa religijnego, strzeżenie i pielęgnowanie przybytku świętego, który z początku był prostym namiotem, a później przepyszną świątynią, gdzie była odprawiana służba boża, powierzono szczególnież Lewitom, potomkom Lewiego, syna Jakóba, i Kapłanom, pochodzącym od Aarona, brata Mojżesza. Lewici i Kapłani mieli wielkie obowiązki do spełniania; nie byli wszakże dla tego w niczem wyższymi nad innych Izraelitów, nie byli nawet sami wyłącznie obowiązani do badania i nauczania prawa, lecz wszyscy Izraelici mieli nie tylko

upoważnienie, ale i obowiązek oddawania się temu w każdym czasie.

Koniecznym było to rodziców obowiązkiem, aby sami nauczali swoje dzieci, a po za obrębem familii, ktokolwiek czuł w sobie moc i powołanie bozkie, mógł się stać nauczycielem swoich spółbraci. Tych nazywano *Prorokami*. Prorocy, których powaga moralna była ogromną, i którzy pochodzili ze wszystkich bez różnicy plemion, więcej aniżeli Kapłani, zajmowali się nauczaniem ludu, i ponosili starania około bronienia i wykładania wielkich zasad prawa bozkiego. ¹⁾

¹⁾ Zob. Część II, rozd. IX.

ROZDZIAŁ XI.

PRAWODAWSTWO MOJŻESZA. PRAWA MORALNE.

Godność człowieka.—Uświęcenie pracy.—Prawość.—
Sprawiedliwość.—Miłość bliźniego.—Dobroczynność.
—Cnoty rodzinne.—Treść prawa.

Godność człowieka.—Prawo moralne Izraelitów, nakazuje człowiekowi szacunek dla siebie samego, przestrzeganie sprawiedliwości, miłość dla bliźniego, wykonywanie dobroczynności, i cnót rodzinnych. Ono uczy, zgodnie z zasadami patryarchów, że człowiek jest stworzony na obraz Boga, że dusza jego, obdarzona rozumem, umie rozróżniać między dobrem a złem, i posiada zupełną wolność wyboru; ono zaleca „być świętym jak Bóg,” co znaczy, wyzwalać się z pod wszelkich przywar i błędów, nie być dumnym, ani zazdrosnym, ni mściwym, ani zawziętym, ni obmównym, ani kłamliwym, i obłudnym.

Uświęcenie pracy. — Rysem najbardziej charakteryzującym naukę Mojżeszową, pod względem podniesienia godności człowieka w oczach jego własnych, stanowi uświęcenie pracy, piętnowanej pewną pogardą przez

religie starożytne. Biblia mówiąc do człowieka „że powinien chleb swój spożywać w poście czoła,” nie uważa przez to pracy jako przekleństwo, lecz jako prawo przyrodzone człowieka. Widzieliśmy Adama zajętego pracą w miejscu rozkoszném swego pobytu. Owszem, praca zawiera w sobie coś wspaniałego i bożkiego. Biblia ukazuje nam Boga zajętego pracą w ciągu okresów stworzenia, i za każdym razem, gdy ona zaleca odpoczynek sabbatowy, nakazuje zarazem pracę, która odpoczynek ten wyprzedzać powinna.

Prawość. Sprawiedliwość. — Moralność izraelska zaleca także najściślejszą uczciwość; wszelkie czyny nieuczciwe powinny wzbudzać wzdę. Podstęp i oszukaństwo są wszędzie potępione, a zwłaszcza w stosunkach zamiennych, czyli w handlu. Mojżesz mówi, że „miara i waga fałszywa, są Bogu obrzydłemi.” Sprawiedliwość jest obowiązkową względem wszystkich ludzi, względem izraelity jak i obcego, względem niewolnika jak i człowieka wolnego, względem przyjaciela jak i wroga, bez żadnej różnicy. Nie wolno krzywdy wyrządzać nikomu.

Miłość bliźniego. — Mojżesz nie poprzestaje na samém zalecaniu sprawiedliwości;

idąc za patryarchami, tyle miłosiernymi, pragnie, aby wszyscy ludzie kochali się wzajem, gdyż wszyscy są tworam i bozkami i wszyscy pochodzą z jednych rodziców, Adama i Ewy. Przepis miłości ludzi, często się powtarza w prawie izraelskiem: „Nie zatwardzaj serca swego, brzmi ono, otwórz rękę swojej bratu ubogiemu; udziel mu czego potrzebuje; nie zasmucaj wdowy i sieroty; nie zwracaj panu zbiegłego oden niewolnika; kochaj obcego jak siebie samego. ¹⁾).

Dobroczytność izraelska.— Pola winny były być otwarte, ażeby biedni mogli się z łatwością na nie dostawać i spożywać niektóre owoce. Po każdym żniwie, winobranii i zbiorze, pozostawiano pewną część płodów dla ubogich. Robotników obowiązkiem było traktować z łagodnością i dobrocią, wypłacać im co wieczór dzienny zarobek, „bo są biedni i to stanowi ich środek utrzymania,” mówi prawo. Podupadłego dłużnika nie wolno było zmuszać do oddania należytości przez zabór narzędzi, ubrania, lub sprzętów domowych, jemu niezbędnych.

Należy daleko więcej jeszcze czynić, chcąc

¹⁾ Księga III. Mojż. 19, 34.

dokładnie wykonywać prawo Mojżesza, nie wystarcza tu samo stosowanie miłości bliźniego do obcych, i spełnianie wszelkich czynów miłosierdzia, należy nadto dobro świadczyć swoim nieprzyjaciołom. „Nie będziesz miał nienawiści ku Egipcyanom.” „Jeżeli spotkacie zbląkanego wołu, lub osła nieprzyjaciela swego, odprowadźcie je do niego; jeśli zobaczycie je upadające pod ciężarem, dopomóżcie im podnieść się.”

Dobre obchodzenie się ze zwierzętami.—Miłosierdzie izraelskie zalecało wszelkiego rodzaju względy nawet dla zwierząt. Wzbronioném było wystawiać je na cierpienia, bez koniecznej potrzeby; nie wolno było zaprzadź do jednego pługa pary bydła różnej siły, ani włożyć kaganca wołowi, podczas gdy młócił zboże, wreszcie było obowiązkiem pozostawiać je w spoczynku dnia siódmego.

Cnoty rodzinne.—Do obowiązków najgłówniejszych, policzone były cnoty rodzinne. Związek małżeński uważany jest jako instytucya święta, do której powołani są mężczyzna i kobieta z równymi prawami. Oboje małżonkowie uważani są jako jedna istota, a ojciec i matka jako przedstawiciele Boga na ziemi. Dziesięcioro przykazań, pomiędzy naj-

główniejszemi zasadami kładą: świętość obowiązków małżeńskich, miłość i cześć dzieci dla rodziców.

Za pomocą to świętych uczuć rodzinnych, u Hebrejczyków tak silnych, Mojżesz pragnął utrzymać lud swój na drodze cnoty, czystości obyczajów i szczęścia. Naucza on, że „Bóg poszukuje na dzieciach nieprawości rodziców, aż do trzeciego i czwartego pokolenia, a darzy dobrem do tysięcznego pokolenia tych, którzy mu są posłusznymi,”—co znaczy, że solidarność nieprzerwana wiąże wszystkie pokolenia przeszłe, teraźniejsze i przyszłe, że, skutkiem tego, wyniki dobrych i złych czynów, trwają w ciągu wieków, i że dla zapewnienia pomyślniej przyszłości, należy być wiernym cnocie już w czasie obecnym.

Treść prawa Mojżesza.—Te są główne prawa religijne i moralne Izraelitów; mogą one być streszczone w dwóch słowach: Kochaj Boga z całego serca swego i całej duszy swojej, i Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego.

CZEŚĆ DRUGA.

PRZYJĘCIE IDEI PATRYARCHÓW PRZEZ HEBREJCZYKÓW.

ROZDZIAŁ I.

JEOGRAFIA FIZYCZNA PALESTYNY.

Jej granice, góry, rzeki i urodzajność.

Granice. — Palestyna, do której Izraelici weszli po śmierci Mojżesza, nazywana jest także *Krajem Kanaan*, *Ziemią obiecaną*, *Ziemią świętą*, *Judeą*. Leży ona, jakżeśmy już mówili, na wschodnim brzegu morza Śródziemnego, stanowiącego jej granicę od zachodu; na północ graniczy z ziemią Tyru, łańcuchem południowym góry Liban, i miastem Damaszek; wschodnia jej strona ciągnie się do pustyni, a południowa rozciąga się od morza Martwego, w kierunku rzeki egipskiej, aż do morza Śródziemnego.

Góry.—Palestyna jest krajem górzystym, w niej znajdują się główne góry, utworzone przez łańcuch Anti-Libanu: w pierwszym ramieniu, zwaném *Chermon*, położoném na wschód Jordanu, wznoszą się góry *Bazan* i *Gilead*, tudzież *Nebo*, gdzie umarł Mojżesz. Na zachodzie Jordanu znajduje się inne ramię, które Biblia nazywa, od strony północnej górami *Efraim*, zaś od południa górami *Juda*, obejmujące: górę *Tabor*, gdzie prorokini Debora odniosła wielkie zwycięstwo; górę *Geryzym*, wslawioną później świątynią, przez Samarytan tam wystawioną; *Gilboe*, gdzie miała miejsce bitwa, w której król Saul ze swymi synami polegli; wreszcie góry *Syon* i *Morea*, położone w obrębie Jerozolimy, były również sławne, a zwłaszcza ostatnia, przez świątynię, zbudowaną na jej szczycie i przez wspomnienia religijne, jakie pobożność ludu do niej przywiązywała.

Rzeki, bieg wód.—Pomiędzy temi dwoma ramionami gór, płynie *Jordan*, pośrodku doliny, noszącej toż samo nazwisko. Jest to jedyna znaczna rzeka kraju; źródło swe ma na północy w grocie Pameas, przepływa jeziora Merom i Kineret, zwane później jeziorem Tyberyjskiém, przyjmując w siebie dwa

małe strumienie, Jarmuk i Jabok, i wpada do morza Martwego. Morze to, zwane także Jeziorem asfaltowém, było niegdyś powabną doliną, gdzie znajdowały się miasta ludne, Sodom i Gomora, zniszczone przez wybuch ognisty, w epoce Abrahama.

Urodzajność. — Urodzajność Palestyny była nadzwyczaj wielką; *mléko i miód tam płynęły*, mówi Biblia w swój mowie obrazowej. Pamięć o tém sięga jeszcze dzisiejszego czasu, pomimo, że ruiny kraj ten pokrywają.

ROZDZIAŁ II.

GEOGRAFIA PAŃSTWOWA PALESTYNY.

Narody sąsiednie.— Dawni mieszkańcy kraju.— Osiedlenie się dwunastu pokoleń.— Podział następny.

Narody sąsiednie.— Dokoła Palestyny mieszkaly znane w historii narody: od strony północnej Fenicyanie, naród najbardziej oddany handlowi w starożytności, stolicą ich z początku było miasto Sydon, później Tyr. Od strony północno-wschodniej zamieszkiwali Syryjczycy, mający za stolicę miasto Damaszek; a od południa znajdowali się: Moabici, Medyanicy, Idumėjczycy, Kejnicy i wreszcie Amalekicy, ustawicznymi nieprzyjacieli Izraelitów.

Dawni mieszkańcy kraju.— Pierwotni mieszkańcy kraju, sławni ze wzrostu olbrzymiego, byli w znacznej części podbici, jeszcze w epoce Abrahama, przez Kanaanėjczyków, którzy, wedle pewnych tradycyj, wyszli byli z okolic odnogi Perskiej, a także przez Filystyńczyków, czyli Palestynėjczyków, przybyłych z wyspy Kaftor (Krety).

Z pierwszymi to głównie mieli Hebrzejcy do walczenia.

Osiedlenie się dwunastu pokoleń.—

Widzieliśmy, że kilka pokoleń izraelskich osiedliło się, za życia Mojżesza, po tej stronie Jordanu; byli to potomkowie Rubena, Gada i część pokolenia Manassego. Pozostałe pokolenia przeszły na drugą stronę rzeki. Potomkowie Judy, wraz z pokoleniem Szymon, zajmowali całą część południową, gdzie były miasta główne: Chebron, miejsce grobów Patriarchów, i Bethel, ojczyzna Dawida. Następnie pokolenie Benjamina osiadło na ziemi, której miastem głównem było Jebuz, zdobyte przez Dawida na Jebusytach, ludzie kanaańskim. Na tém miejscu Dawid założył Jerozolimę, stolicę Królestwa.

Na zachód Benjamina, znajdowało się pokolenie Dan; miasta główne: Joppe albo Jaffa, port znaczny na morzu Śródziemnem. Na północ Dana i Benjamina, rozciągnął się Efraim; miasta główne: Sychem, dziś Nablus, i Szyło, miejsce przebywania Przybytku Pańskiego; dalej na północy Efraima, znajdowała się reszta pokolenia Manasse, i pokolenie Isachar.

Pokolenie Asser osiedliło się na wybrzeżu,

w bliskości góry Karmel; Zebulon miał swoją ziemię pomiędzy Taborem i jeziorem Tyberyjskim, a na granicach tego jeziora rozłożyło się pokolenie Naftali, na samym już krańcu północnym kraju.

Podział następny. — Po śmierci króla Salomona, Palestyna podzielona na dwie części, rywalizujące między sobą, to jest na część Izraela ze stolicą Sychem, później nazwaną Samaryą, i na część Judy ze stolicą Jeruzalem, rozpadła się pod Machabeuszami na cztery prowincye: na wschód Jordanu Perea, a na zachód, zaczawszy od strony północnej, Galilea, Samaryja i Judea.

ROZDZIAŁ III.

JOZUE, CZYLI ZDOBYCIE ZIEMI KANAAN.

Przejsście Jordanu. — Wzięcie Jerycha. — Rozsypka Kanaanajczyków. — Podział kraju. — Śmierć Jozuego.

Przejsście Jordanu. Wzięcie Jerycha. — Miesiąc czasu Izraelici oplakiwali śmierć Mojżesza i nosili żałobę po swym wielkim prawodawcy, poczem czynili przygotowania do zdobycia kraju Kanaan, który miał się stać ich dziedzictwem. Jozue szedł na ich czele;znaczony przez Mojżesza i wybrany przez lud cały, używał wielkiej powagi.

Izraelici rozłożyli się obozem nad brzegami Jordanu, niedaleko Jerycha, twierdzy broniącej wejścia do Palestyny. Przeszli rychło rzekę; *cofnęła się ona do źródła*, opiewają pieśni narodowe Hebrójczyków, i po uroczystym obchodzie święta Pasach, Jerycho wzięte było szturmem; *mury jego runęły przed Izraelem*, brzmią owe pieśni, wyrażając tém szybkość zwycięstwa. Aj, inne miasto, położone w tejże okolicy, po lekkim napadzie, wzięte było podejściem.

Rozsypka Kanaanajczyków. — Prze-

strachem zdjęci, z powodu tak szybkiego powodzenia, Kanaanéjczycy południowi, z wyjątkiem *Gabaonitów*, którzy podstępem stali się sprzymierzeńcami zwycięzców, utworzyli przeciwko Hebréjczykom groźny związek, pod wodzą króla Jebusytów, Adonicedeka. Jozue nadciągnął porą nocną, z nienacka napadł na nieprzyjaciela, i po całodziennéj ciężkéj walce do szczętu go zniszczył. Powodzenie tyle ważne, musiało być wychwalane pieśnią narodową. Biblia przechowała nam pieśń taką, wygłoszoną przez Jozuego, w której się wyraża, „że słońce i księżyc zatrzymały się, na jego żądanie, w biegu, by przyświecać bitwie.” Skutkiem téj bitwy, Izraelici stali się panami całej Palestyny południowej, wyjąwszy ziemię Filistynczyków. Należało jeszcze zdobyć północną część kraju, która bronioną była przez inny utworzony związek Kanaanéjczyków. Lecz Jozue i nad tym nieprzyjacielem odniósł równie świetne, jak szybkie zwycięztwo.

Podział kraju. — Jakkolwiek Palestyna nie była jeszcze w całości opanowaną, wszakże zdobycie jéj było już dosyć posunięciem, aby można było myśleć o stałym tam usadowieniu się pokoleń. Przed przejściem Jorda-

nu, pokolenia Ruben, Gad i pierwsza połowa Manasse, Juda i Efraim, otrzymały swoje posiadłości. Reszta kraju została podzieloną i losem pozostałym pokoleniom przeznaczoną.

Pokolenia z téj strony Jordanu.— W czasie dopełnienia tego podziału kraju, Izraelici z téj strony Jordanu, którzy do chwili ostatniej brali udział w walkach, żądali pozwolenia powrotu do swoich siedzib. Jozue zgodził się na ich żądanie, dając im świadectwo, że wierni danemu słowu, razem ze swymi braćmi zwalczyli wspólnego nieprzyjaciela. Pokolenia te, powróciwszy na drugi brzeg Jordanu, wybudowały tam ołtarz, mający świadczyć, że pomimo granicy naturalnej, rozdzielającej ich między sobą, Izraelici obu brzegów, stanowią jeden i ten sam naród.

Smierć Jozuego. — Czując się blizkim śmierci, Jozue zwołał lud cały do swéj rezydencyi, Sychem, i odebrał od niego uroczystą przysięgę, że pozostanie nadal wiernym prawdziwemu Bogu. Zakończył życie, mając lat sto dziesięć wieku, ludem zaś rządził przez lat dwadzieścia i pięć.

ROZDZIAŁ IV.

SĘDZIOWIE IZRAELA.

Błędy Izraelitów.—Otoniel, Ehod, Debora.—Gedeon, Jefta, Samson.—Eli, Samuel.—Lud domaga się króla.

Błędy Izraelitów. — Jozue nie wyznaczył po sobie następcy, lecz pozostawił naczelnikom pokoleń trud rządzenia Izraelitami i doprowadzenia do końca zdobycia kraju. Po jego śmierci, wszelkie przyrzeczenia, że pozostaną wiernymi zasadom, już ustalonym, poszły u Izraelitów w zapomnienie, popełnili oni ważne błędy, łącząc się ze zwyciężonymi ludami i oddawając cześć ich bogom fałszywym; takim bowiem sposobem, zwolna, popadali coraz bardziej w ciężkie u tych ludów poddaństwo. Ten ucisk działał, że Izraelici powrócili do religii swoich przodków, i że z pomiędzy nich powstawali bohaterowie, uważani za posłanników bożych, którzy dokonali ich wyswobodzenia.

Otoniel, Ehod, Debora.—*Otoniel*, wielce odważny rycerz z pokolenia Judy, wyzwoliwszy się z pod tyraństwa króla Mezopotamii, rządził następnie Izraelitami w charakterze

sędziego. *Ehod*, z pokolenia Benjamina, nieco później, wyrwał ich z pod panowania króla Moabu, a *Debora*, prorokini i sędzia Izraela, odniosła zupełne zwycięztwo nad Kanaanńczykami. Na wzór Jozuego, ułożyła pieśń na chwałę swego zwycięztwa. W natchnieniu swém, opiewa siebie samą, *siebie, Debore, matkę Izraela*; opiewa Baraka, syna Abinoama, przy pomocy którego odniosła zwycięztwo; opiewa gwiazdy i strumienie, które walczyły za Izraela, i w swém uniesieniu patryotycznym posuwa się aż do wysławiania morderstwa Sysry, dowódcy nieprzyjacielskiego, zabitego podstępnie, podczas snu, przez niewiastę Kenicką imieniem Jahel, która mu ofiarowała była gościnność.

Gedeon, Abimelech. — Po śmierci tej nadzwyczajnej niewiasty, Midjanici podbili Hebrójczyków. Lecz *Gedeon* stawszy się sędzią swoich spółwyznawców, napadł i rozproszył nieprzyjaciela, i okazał się do tego stopnia bezinteresownym, że nie przyjął tytułu króla, jaki mu ofiarowano w nagrodę odniesionych zwycięztw. Lecz *Abimelech*, syn jego, przywłaszczył sobie ten tytuł przy pomocy mieszkańców miasta Sychem, i rozpoczął panowanie zamordowaniem swych braci. Jo-

tam, jedyny który uniknął śmierci, wyrzucił niewdzięczność Sychemitom, i opowiedział im dowcipną bajkę o drzewach, żądających króla. I stało się podług tej przepowiedni, że tyrania i okrucieństwo Abimelecha wywołały, po upływie lat trzech, powstanie, w którym książę ten zginął z ręki kobiety.

Jefta, Samson.—Po niedługim czasie *Jefta* z Galaadu zwyciężył Ammonitów i przymusił do posłuszeństwa pokolenie Efraima, które przeciwko niemu było powstało. Tenże *Jefta*, błagając Boga o zwycięstwo, uczynił ślub zuchwały „ *iż poświęci na całopalenie tego, który pierwszy wyjdzie z jego domu na jego spotkanie.*” Zdaje się, lecz nie jest to zupełnie pewnym, iż wykonał na własnej córce ten ślub bezeceńny, potępiony przez prawo Mojżesza. *Samson*, który po nim nastąpił, stał się sławnym przez swą siłę nadzwyczajną. Przez lat dwadzieścia wiódł wojnę zaciętą z Filistynczykami, lecz bez wielkiego skutku. Jego czyny bohaterskie nie przynoszą zaszczytu ani jego poczuciu sprawiedliwości, ni jego rozumowi. Wpadłszy w ręce swych przeciwników, skutkiem zdrady żony swjej, *Dalili*, został pozbawiony oczu, i był przymuszony do obracania kamienia młyńskiego. Po długo przebytej

w ten sposób niewoli, udało mu się mścić nad swymi nieprzyjaciołmi, przyczem sam także śmierć poniósł.

Eli, Samuel. — Arcykapłan *Eli*, dalej prowadził wojnę bezskuteczną z Filistynczykami. Dwaj jego synowie, znienawidzeni przez lud, z powodu popełnionych przez nich gwałtów, zostali pobici przez Filistynczyków i polegli w potyczce, w której zwycięzcy zabrali arkę świętą; lecz odesłali ją zaraz, z powodu zarazy, jaka dotknęła niektóre z ich miast. *Samuel*, młody Lewita z Efratu, który był wychowany w przybytku pańskim, (świątyni), objął po *Elim* godność sędziego, pokromił Filistynczyków, ustalił porządek mocą swej prawości charakteru, podniósł godność służby Bożej i założył szkołę dla młodych proroków, która oddawała później niezmiernie usługi religii Izraela.

Lud domaga się króla.—Postępowanie synów *Samuela*, będących mu pomocnymi w wykonywaniu obowiązków sędziego, niezadowolilo także ludu, który domagał się króla. *Samuel*, przeciw woli swojej, zgodził się na to żądanie, i wybrał młodego Benjaminitę, imieniem *Saul*. Wybór ten, przeciwko któremu z początku oponowały niektóre zlemyślące

osoby, pozyskał wnet uznanie całego narodu, po odniesioném świetném zwycięztwie przez Saula pod miastem Jobesz-Gilaad, obleżoném przez Ammonitów, a przez niego oswobodzoném (1095).

ROZDZIAŁ V.

TRZEJ PIERWSI KRÓLOWIE, (1095).

Saul, jego wojny, oblężenie i śmierć. — Dawid, sława i błędy jego. — Mądrość Salomona. — Ostatnie lata jego życia.

Saul, jego wojny.—Władza królewska Saula ustaliła się w skutek czynów wojennych jego, jak i syna jego, Jonatana, przeciw Filistynczykom i Amaleczykom; lecz wynikły wielkie nieporozumienia między królem i Samuelem. Ostatni, potajemnie naznaczył młodego Dawida, syna Iszai z Betlehemu, na dziedzica tronu Saula. Dla talentu swego muzycznego, Dawid był powołanym do dworu króla, nieświadomego wyboru proroka. Dawid zaraz się tam odznaczył swą odwagą. Stawszy się zwycięzcą olbrzyma Goliata i Filistynczyków, następnie zięciem króla, i serdecznym przyjacielem Jonatana, ściągnął na siebie zawiść Saula.

Oblężenie króla. — Nieszczęśliwy ten książę, od czasu poróżnienia się z Samuelem, stał się melancholicznym. *Dręczony był, mówi Biblia, przez złego ducha, zesłanego nań*

przez *Boga*, co znaczy, że miewał czasami napady szaleństwa. Dawid przymuszony był ratować się przed nim ucieczką, dla uniknięcia śmierci. Ścigany bez wypoczynku przez nieubłaganego swego nieprzyjaciela, miał wielokrotnie sposobność zemścić się na nim, lecz odpychał zawsze myśl powstawania na życie tego, którego uważał za króla, przez *Boga* namaszczonego.

Śmierć Saula. — Po upływie lat kilku Saul napadnięty został przez Filistynczyków. Zrozpaczony brakiem duchowej podniety ze strony proroków bozkich, których w znacznej liczbie był wymordował, za to, iż ci dostarczali żywności i broni kryjącemu się Dawidowi, udał się, przesądem wiedziony, do wróżki, prosząc ją, o wywołanie z grobu ducha, nieżyjącego już wtedy Samuela. Wróżka, która niewątpliwie poznała króla, sztuką swą zwodniczą, wywołała postać, mianą przez niego za proroka, i dał się usłyszeć głos, przepowiadający mu upadek i śmierć bliską. I w istocie, nazajutrz stoczono bitwę, i Saul po całodziennej walce, zginął mężnie wraz z Jonatanem na wzgórzu Gilboe.

Dawid; sława jego. — Dawid wnet obwołany został królem przez pokolenie Judy,

do którego należał, a Iszboszet, syn Saula, przez resztę Izraela. Wojna domowa skończyła się dopiero ze śmiercią tego księcia, zamordowanego przez własnego sługę jego. Dawid pozostawszy jedynym królem wszystkich Hebrejczyków, zdobył Jerozolimę, będącą w mocy Jebusytów, i tu stolicę swą założył. Odebrał Filistyńczykom wszystkie miasta Izraelitów, poddał jednemu pokoleniu wszystkich królów sąsiednich, i zawiązał ścisłe przymerze z Hiramem, królem Tyru. Szlachetne jego postępowanie w boju, jego wspaniałomyślność względem potomków Jonatana, staranie jego o upiększenie kultu religijnego, i powolność jego dla proroków, zapewniły pomysłość jego panowaniu.

Błędy Dawida. — Dawid jednak popełnił później ważne błędy; stał się przyczyną śmierci Uryasza, jednego z najwaleczniejszych wodzów, którego żonę zaślubić pragnął, i za jego przykładem, synowie jego oddawali się życiu nierządnemu. Absalom, najbardziej kochany przez wszystkich, zabójca swego brata Ammona, zbuntował się przeciwko ojcu swemu, który zmuszony był ratować się ucieczką. Po śmierci Absaloma, zabitego w potyczce z wojskiem Dawida, Adoniasz, brat jego

młodszy, ośmielił się otwarcie ubiegać o tron. Lecz król przeznaczył na swego następcę Salomona, innego ze swych synów, i wkrótce potem zakończył życie.

Mądrość Salomona. — Salomon ustalił władzę swoją skazaniem na śmierć Adoniasza i Joaba, dowódcy ojca, którego zamiarom nie dowierzał,—a bardziej jeszcze rzadką mądrością, z jaką sprawy swego ludu rozsądzał. Zaraz na początku panowania swego, nabral rozgłosu przez swą bystrość rozumu, za pomocą której, zdołał z pomiędzy dwóch spierających się o dziecko matek, rozpoznać prawdziwą dziecka rodzicielkę. Następnie wystawienie wspaniałej świątyni i mnóstwa pałaców w Jerozolimie, i wysyłka licznych okrętów wraz z flotą Fenicyan do wszystkich mórz, naówczas znanych, rozniosły wszędzie jego chwałę. Zachęcona tą jego sławą, obca księżniczka, królowa Saba z Arabii Szczęśliwej, przybyła do Jerozolimy, dla złożenia mu hołdów swoich.

Schyłek życia Salomona. — Lecz wszystkie te przedsięwzięcia i spowodowany nimi niezmierny zbytek, obarczały Izraelitów wielkimi ciężarami; mnogość żon króla, i wreszcie bałwochwalstwo przez te kobiety

prowadzone, wzbudziły wielkie niezadowolenie w ludzie. Król, który ku schyłkowi życia swego, nie chciał przyjmować rad proroków, doczekał się jawnego buntu ze strony przeciwników, i zakończył życie pozbawiony sławy, pozostawiając Roboamowi, swemu synowi i następcy, władzę mocno zachwianą, (975).

ROZDZIAŁ VI.

ODERWANIE SIĘ DZIESIĘCIU POKOLEŃ, (975).

Roboam i Jeroboam. — Abijam i Aza w Judei. — Nadab, Boaza i Eliasz w Izraelu. — Omry i Achab. — Jehoszafat. — Obaj Joramowie i obaj Ochazyaszowie.

Roboam. — rozdwojenie polityczne.
— Roboam, syn Salomona, zarozumiałością swą pogorszył położenie swych rządów. Wbrew mądrym radom najstarszych sług ojca swego, odrzucił, na zgromadzeniu narodowém, wniosek o zmniejszenie podatków, ciężących na ludzie. Dziesięć pokoleń opuściło tego księcia nieroztropnego, który pozostał się królem pokolenia Judy i Benjamina, gdy reszta Izraela, która odpadła, powołała na króla Jeroboama, dowódcę niepodległego wojsk króla Salomona.

Jeroboam. — rozdwojenie religijne.
— Rozdwojoni politycznie na dwa królestwa, pod imieniem *Judy* i *Izraela*, Hebrzejcy także i pod względem religijnym. Judaiczycy w ogóle pozostali się wiernymi religii swych ojców, do zachowywania której przyczyniły się, obecność świątyni

i nauka proroków i kapłanów; lecz w Izraelu, gdzie Jeroboam kazał wystawić cielce złote, celem odstręczenia swych poddanych od pielgrzymowania do Jerozolimy w czasie świąt narodowych, ciemnota i pogaństwo panowały prawie powszechnie.

Abijam, król Judy.—Roboam, nienau czony doświadczeniem, oddawał się również pogaństwu, i bardzo źle zarządzał swém królestwem. Król Egiptu, Szeszak, napadł na jego państwo, i nie napotkawszy oporu, zrabował je, i zabrał skarby świątyni. Lecz syn Roboama, Abijam, zręczniejszy i szczęśliwszy od ojca, ułatwiwszy się z zewnętrznymi nieprzyjaciółmi, odniósł zwycięstwo i nad Jeroboamem.

Aza w Judei; Nadab, Boaza i Eliasz w Izraelu.—Aza, syn Abijama, panował ze sławą przez lat 41, zwyciężył Zeracha, króla Etyopii, który był zagarnął jego królestwo, i Boazę, zabójcę i następcę Nadaba, drugiego króla Izraela. Aza mądrze rządził krajem, podczas gdy wojna domowa pustoszyła królestwo Izraela. Eliasz, syn Boazy, padł pod ciosami Zamry, który sam się spalił w zamku królewskim, po dniach siedmiu panowania.

Omry i Achab, Królowie Izraela.— **Nabożny Król Jehoszafat.**— Dwaj rywal, Tybni i Omry, spółzawodniczyli o tron przez cztery lata; Omry go zdobył po śmierci swego przeciwnika, i zbudował Samarę, stolicę królestwa Izraelskiego. Achab, syn jego, sprzymierzeniec Jehoszafata, syna i następcy Azy, pobił wspólnie z nim Syryjczyków, i córkę swą Atalię, zaślubił Joramowi, księciu królestwa Judy. Pomimo tego związku, który powinien był prowadzić za sobą skutki nieszczęśliwe, Jehoszafat pozostał się królem nabożnym i mądrym, gdy tymczasem Achab, więcej powolny wpływowi swej żony, okrutnej królowej Jezabeli, aniżeli dobrym radom proroka Eliasza, okazał się zawsze niesprawiedliwym i bezbożnym.

Obaj Joramowie i obaj Ochazyaszowie.— Po śmierci Jehoszafata i Achaba, przymierze tychże było nadal utrzymywane przez ich synów, Jorama, króla Judy i Ochazyasza, króla Izraela, obu zapominających o swoich obowiązkach. W obydwóch królestwach panowały niemoralność i pogaństwo, a Filistynczykowie, Arabowie i Moabici ze wszech stron kraj łupili. Po tych dwóch królach następowali w Judzie, Ochazyasz, syn

pierwszego, i Joram, brat drugiego. Lecz po kilku latach panowania, obaj zostali zabici w jednym dniu, przez Jehu, dowódcę izraelskiego. Podwójna ta śmierć opróżniła od razu oba trony, (884).

ROZDZIAŁ VII.

ODERWANIE SIĘ DZIESIĘCIU POKOLEŃ (884).*(ciąg dalszy).*

Atalia i Jehu. — Joaz i Amazyasz, królowie Judy. — Joachaz i Joaz, królowie Izraela. — Jeroboam II-gi w Izraelu; Ozyasz i Jotam w Judzie. — Królobójstwo w Izraelu. — Bezbożny Achaz. — Koniec królestwa Izraelskiego.

Atalia i Jehu. — Pierwszém staraniem Jehu, który opanował królestwo Izraelskie, było, wygubienie wszystkich członków rodziny Achaba, mogących go pozbawić władzy. W królestwie Judzkim, Atalia przywłaszczyła sobie tron, i jako godna córka Jezabeli, kazała zabić wszystkie dzieci Ochazyasza, chociaż one były jej własnymi wnukami.

Joaz i Amazyasz, królowie Judy; Joachaz i Joaz, królowie Izraela. — Później Jehu surowo prześladował bałwochwalstwo, gdy Atalia była mu z zapalem oddaną. Po niecnem panowaniu, księżniczka ta legła z ręki spiskowców i zastąpioną została przez młodego Joaza, syna Ochazyasza, który był uratowany i potajemnie przeniesiony do świą-

tyni przez arcykapłana Jojada. W królestwie Izraelskiem Joachaz objął panowanie po swym ojcu Jehu.

Dzieje Joaza i Joachaza w obudwu królestwach, przedstawiają jedynie obraz bałwochwalstwa, występku i rozstroju. Amazyasz, syn Joaza, króla Judzkiego, dał się pobić przez odważnego Joaza, króla Izraelskiego, który zdobył Jerozolimę i rozproszył Syryjczyków.

Jeroboam II w Izraelu; Ozyasz i Jotam w Judzie. — Przez czas krótki, w obudwu królestwach zakwitł na nowo porządek i pomyślność pod panowaniem Jeroboama II, syna Joaza, Ozyasza i Jotama, syna i wnuka Amazyasza, lecz ich następcy popchnęli obadwa kraje w nowe i straszne nieszczęścia.

Królobójstwo w Izraelu. Bezbożny Achaz. — Zacharyasz, syn Jeroboama II, zabity został przez Szaluma, który panował tylko przez jeden miesiąc. Menachem, zabójca Szaluma, panował dziesięć lat, lecz syn jego zginął od ręki Pekacha, który zwyciężywszy Achaza, i zwyciężony przez silnego Tiglat-Pilesara, króla Assyryi, był z kolei zamordowany przez Ozeasza. Achaz, syn Jotama, był najbezbożniejszym królem Judy; on to

wzniósł na nowo ołtarze bożkom, poświęcił jednego ze synów swoich Molochowi, dał się pobić przez króla Izraelskiego, i uszedł jego prześladowania nie inaczej, jak przy pomocy Tiglata, okupionej ceną skarbów świątyni.

Koniec królestwa Izraelskiego. — Zabójca Pekacha, był ostatnim, który splamił Królestwo Izraelskie. Salmenasar, następca Tiglata, korzystał z nieładu, aby wprowadzić do kraju swe wojska. Zdobył Samarę i wprowadził dziesięć pokoleń Izraela do swego kraju, jako niewolników.

Tym sposobem morderstwo i bezrząd spowodowały upadek królestwa Izraelskiego, którego smutnym początkiem były rozdwojenie i bałwochwalstwo, (721).

ROZDZIAŁ VIII.

OSTATNI KRÓLOWIE PAŃSTWA JUDZKIEGO (721).

Chiskijahu, jego powodzenie. — Manasse i Amon. — Pobożny Jozyasz. — Joachaz i Joachim. — Jechoniasz i Sedecyasz. — Koniec królestwa Judzkiego.

Chiskijahu; jego powodzenie. — Na pięć lat przed upadkiem królestwa Izraelskiego, książę enotliwy Chiskijahu, syn Achaza, wstąpił na tron Judy. Posągi zostały obalone, służba prawdziwego Boga przywrócona, i lud Judy wzywany do Jerozolimy z resztą Izraela, celem obchodzenia święta Paschy. Sprężyste rządy Chiskijahu postawiły go w możności odniesienia zwycięstwa nad Filystyńczykami, a następnie powołały radom proroka Jezajasza, zapewnił pokój swemu ludowi.

Sancheryb, król Assyrii, wiedząc wojnę z królem Egiptu, Setonem, obległ Jerozolimę; lecz rychło pierzchnął, z powodu, że cała armia jego w ciągu jednej nocy przez zarazę została zniszczoną. — Ciężka choroba króla, przymierze jego z Babilończykami, wbrew ra-

dom Jezajasza zawarte, narodzenie się następcy tronu, założenie akademii nauk, są to ostatnie wypadki panowania Chiskijahu, które bez przerwy prawie było szczęśliwe.

Manasse; Pobożny Jozyasz.—Manasse, syn Chiskijahu, był w ciągu czterdziestu i pięciu lat jednym z najgorszych królów Judy; utrzymują, że później na lepszą wszedł drogę. Syn jego Amon, który tą samą niecną co ojciec szedł drogą, zamordowany został na końcu dwuletniego panowania. Jozyasz, syn Amona, postępował śladami Chiskijahu, prześladował pogaństwo, i uporządkował służbę religijną według przepisów prawa Mojżeszowego, którego egzemplarz starożytny znalazł w skarbcu świątyni. Prorok Jeremiasz był doradcą tego księcia, który po panowaniu pomyslném, zginął w bitwie pod Magedo, wygranęj przez Necho, króla Egiptu.

Joachaz i Jojachim. — Joachaz, syn młodszy Jozyasza, powołany był przez lud na króla; lecz zwyciężony, wygnany został do Egiptu, a zwycięzca osadził na tronie brata jego, Jojachima. Bałwochwalczy i okrutny Jojachim, zawarł przymierze, wbrew radom Jeremiasza, z królem Egiptu, przeciw Babilończykom, za co ukarany został zburzeniem

Jerozolimy; po upływie kilku lat odważył się powstać otwarcie przeciw Nabuchodonozorowi, królowi babilońskiemu i zaraz potem życie zakończył.

Jechoniasz i Sedecyasz. — Syn jego Jechoniasz, dotknięty był skutkami tego powstania; Nabuchodonozor wygnał go do Babilonu wraz z dziesięciu tysiącami żydów, zastąpiwszy miejsce jego Sedecyaszem, który bez względu na doświadczenie swych poprzedników, chciał się wybić z pod władzy babilońskiej, opierając się na Egipcie. Nabuchodonozor powrócił wnet do tego kraju i opanał Jerozolimę po ośmnasto-miesięcznym oblężeniu.

Koniec królestwa Judzkiego. — Familia królewska wymordowaną została w obecności Sedecyasa, któremu następnie wykłuto oczy, i wysłano w kajdany okutego do Babilonu. Świątynia została zrabowaną i spaloną, a miasto do szczętu zniszczone. Zarządcą kraju mianowany został Gedalia, który jednak niebawem po objęciu rządów zdradziecko został zamordowany. Wypadek ten spowodował ostateczną ruinę królestwa Judy. Palestyna zajęta została przez mieszanię ludów, złożonych ze Samarytan, Żydów i Kanaaney-

czyków, po większej części ciemnych i bałwochwalczych, (588).

Takie to były losy królestwa Judzkiego, które dłużej trwało aniżeli królestwo Izraelskie, z tego powodu, że jego władcy po większej części wiernymi byli prawom Mojżesza; upadło ono jednak zarówno jak królestwo izraelskie, w skutek błędów królów swoich, lecz przeznaczonóm mu było wkrótce odżyć na nowo, dzięki zasadom moralności i religii, w których niezmierna większość żydów niezachwianie wytrwała.

ROZDZIAŁ IX.

PROROCY.

Poświęcenie się proroków. — Ich posłannictwo prawdziwe. — Ich powaga. — Ich rola polityczna. — Ich wpływ religijny. — Ich wpływ moralny. — Ogólna miłość bliźniego proroków. — Postęp idei izraelskich.

Poświęcenie się proroków. — Podczas nieporządków, które przyprowadziły do upadku oba królestwa, ludzie obdarzeni wysokim rozumem, i narażający się na wszelaką próbę, walczyli odważnie, celem zapobieżenia nieszczęściu swych braci. Tymi to ludźmi, należącymi do wszystkich bez różnicy klas społeczeństwa izraelskiego, byli *Prorocy* ¹⁾.

Ich posłannictwo prawdziwe. — Pojęcie o prorokach bywa zazwyczaj niewłaściwe; nie przypisują im innego posłannictwa, prócz przepowiadania przyszłości, i czynienia cudów. Historya Hebrójczyków dowodnie wykazuje, że prawdziwem ich posłannictwem było, nauczanie i napominanie ludu, to jest,

¹⁾ Zob. część I, rozd. X.

utrzymywanie i rozwijanie w jego sercu zasad patryarchów i Mojżesza.

Ich powaga.— Powaga proroków miała swoją zasadę w samém już prawie izraelskiém: „*Wiekuisty*” powiedział Mojżesz, „*powoła z pośród was, z pośród twych braci proroków mnie podobnych, będziecie im posłusznymi*” ¹⁾. Skutkiem swój miłości dla dobra, oraz natchnienia bożkiego, jakiem się czuli ożywionymi, prorocy uważali siebie, i byli również przez wszystkich uznanymi, za *posłanników* bożkich. Tym sposobem zajmują obszernie miejsce w życiu polityczném, religijném i moralném Hebrzejczyków.

Ich rola polityczna.— Prorocy byli niezależnymi doradcami królów. Za Dawida, Salomona, Roboama i Jeroboama, Gad, Natan, Achiasz i Szemoja, przewidując rozdział, powstrzymywali go, i o ile mogli krwawym jego następstwom zapobiegali. Chananja, Jehu i Micheasz ganili Azie, że się sprzymierzył ze Syryjczykami, a Jehoszafatowi, że go łączyła przyjaźń z Achabem. Jezajasz, krótko przed upadkiem królestwa Izraelskiego, usiłował utrzymać królestwo Judzkie w neutralno-

¹⁾ Księga V Mojż. 18—15.

ści najściślejszej względem Egiptu i Assyryjczyków, tak samo jak Jeremiasz, w innych okolicznościach, doradzał poddanie się Babilonowi, zwycięzcy Egiptu, i przewidywał niewolę, której naprózno starał się zapobiedz.

Ich wpływ religijny. — Pomimo tej ważnej swęj roli politycznej, Prorocy byli właściwiej mówcami religijnymi i kaznodziejami moralności, aniżeli mężami stanu. Widzimy ich, jako czuwających nad wykonywaniem obrzędów religijnych; jako chroniących je od samowoli królów, od chciwości kapłanów i przesądów ludu. Za natchnieniem Gada i Natana, Dawid zaprowadza muzykę świętą, a Salomon wznosi świątynię. Samuel, Jezajasz, Jeremiasz stawiają wyżej nad ofiary, posłuszeństwo dla praw bozkich i czystość serca; Eli, jeden w obec 400 Kapłanów Baała, Elisza, wśród największych nieporządków, powstawają przeciwko bałwochwalstwu z energią nieugiętą. Wszyscy oni są w tém zgodni, że służbę bożą uważać należy za środek do uswięcenia i uszlachetnienia duszy.

Ich wpływ moralny. — Surowi krytycy obyczajów publicznych, Prorocy nie wahali się wcale ganić zepsucie panujących, zbytek, niepowsięciagnioną dumę bogaczy i ucisk klas

ubogich. I tak, Natan obowiązuje Dawida do pokutowania za niecny swój postępek; znana jest wzruszająca bajka, o owieczce ubogiego, porwanej przez zazdrosnego bogacza. Achab i Jezabel stają się przedmiotem straszego przekleństwa, rzuconego na nich przez Eliego za niesłuszne skazanie na śmierć Nabota. Jezasz wyrzuca możliwym, ich chciwość bez granic. Jeremiasz przepowiada Sedecyaszwowi wielkie klęski polityczne, jako karę za ujarznienie nieprawe niewolników hebréjskich.

Ogólna miłość bliźniego proroków.

—Przejęci łagodnością i słodyczą względem słabych, nieszczęśliwych wdów i sierot, w obronie których stawają z zapalem,—pełni dobrot i łaskawości względem obcych, a nawet względem nieprzyjaciół, Prorocy stawiają wyżej nad wszelkie cnoty, *poznanie Boga i miłość bliźniego*. Zapowiadają Hebréjczykom i ludzkości całej, że wykonywanie tych cnót, sprrowadzi epokę szczęścia i pokoju, *erę mesyaniczną*, kiedy wszyscy ludzie pojednani, żyć będą w zgodzie, życzliwości i braterstwie.

Postęp idei izraelskich. — Dzięki odważnemu, sprężystemu i wytrwałemu działaniu Proroków i wzniosłym ich naukom, wi-

dzimy jak idee moralne i dogmatyczne patryarchów i Mojżesza, przenikają głęboko umysł Izraelitów; następnie zaś zobaczymy, jak one się rozchodzą po za obręb Palestyny, i stają się zasadami wiary religijnej ludzkości całej.

ROZDZIAŁ X.

LITERATURA ŚWIĘTA IZRAELA.

Historya i poezya.—Księgi historyczne.—Księgi poetyczne.—Prorocy.—Ważność literatury hebréjskiej.

Historya i poezya.—W księgach świętych Hebréjczyków zebrane są dzieje Patryarchów, Mojżesza i Proroków, jak również prawdy święte, których oni byli głosicielami. Księgi te, zwykle dzielą się na trzy główne części: 1^o *Pięcioksiąg Mojżesza*, albo *Zakon* (Tora); 2^o *Prorocy* (Nebiim); i 3^o *Księgi kanoniczne, Hagiografy* (Ketubim). Byłoby wszakże daleko właściwszém dzielić te pisma rozmaite na *Księgi historyczne* i *Księgi poetyczne*, jakkolwiek tak w jednych jak i drugich, historia i poezya bardzo często są ze sobą tak ściśle połączone, iż rozgraniczenie staje się niepodobnóm.

Księgi historyczne. — **Pięcioksiąg Mojżesza.** — W literaturze hebréjskiej pierwsze miejsce przynależy się *Pięcioksięgowi*. Księga ta zawiera opowieści o pierwotnych czasach świata i dzieje patryarchów (Genesis

Księga rodzaju), o wyjściu z Egiptu i ogłoszeniu Dziesięciorga przykazań (Exodus, Księga wyjścia), o prawach obrzędowych, i atrybucyach Kapłanów i Lewitów (Leviticus, Księga Lewitów), o wędrówkach i zliczeniu Hebrójczyków w pustyni (Numeri, Księga liczenia), a kończy się streszczeniem wydarzeń dziejowych i nauk danych za życia Mojżesza (Deuteronomium, Księga powtórzenia,—przypomnienia).

Wspaniała ta epopea o pochodzeniu Izraela, Pięcioksiąg, stylem przedziwnie pięknym, maluje nam pierwszy rozkwit idei izraelskich, a zarazem dostarcza nam najuroczystsze potwierdzenie tychże idei. Nie ma nic wspanialszego nad słowo twórcze, wywołujące światło; nic bardziej wzruszającego nad śmierć zgrzybiałego Patryarchy, otoczonego dziećmi swojemi; nic wznioślejszego nad objawienie Synajowe; nic rzewniejszego nad błogosławieństwo udzielone przez Prawodawcę, przysposabiającego się na śmierć, młodemu ludowi, wstępującemu w życie.

Jozue. Sędziowie. Ruta.—Inne księgi historyczne opowiadają dalszy ciąg dziejów Hebrójczyków i ich wierzeń religijnych, aż do czasu wybudowania drugiej świątyni. Styl

Księgi *Jozuego* czasami bardzo jest zbliżony do stylu *Pięcioksięgu*; Księga *Sędziów*, cechuje się więcej stylem poetycznym, aniżeli historycznym. Księga *Ruty*, odnosząca się do epoki *Sędziów*, stanowi powabną sielankę, opowiadającą z prostotą i wdziękiem początek królewskiego domu Dawida, i wskazującą, w jaki sposób wykonywaną była dobroczynność w Izraelu.

Samuel. Królowie. Kroniki. — Obie Księgi *Samuela* jak i obie Księgi *Królów*, są ściśle związane z przedmiotem o jakim traktują. Będąc widocznie jednego ducha wpływem, i pisane jednym i tym samym stylem, nie bez słuszności połączone zostały pod jednym tytułem, w tłumaczeniu *Septuaginty*¹⁾. Obie Księgi *Kroniki* powtarzają te same wypadki, lecz mniej w nich porządku i jasności, aniżeli w księgach *Samuela* i *Królów*; zarówno tym ostatnim, i *Kroniki* opowiadają, z nowymi niekiedy szczegółami, dzieje Izraelitów, aż do niewoli babilońskiej.

Daniel. Ezra. Nechemiasz. Estera. — Księga *Daniela*, pisana częścią w chałdejskim, a częścią w hebréjskim języku, opiewa

¹⁾ Zob. część III, rozd. 2.

zdarzenia z czasu wygnania; Księgi *Ezry* i *Nechemiasza*, które są przedłużeniem Kronik, i Księga *Estery*, w których napotyka się dużo wyrażeń perskich, opowiadają wydarzenia po powrocie z niewoli.

Księgi poetyczne. Przysłowia i Kaznodzieja. — Hebrzejcy posiadają swoją poczę dydaktyczną, jak i liryczną. Do pierwszego rodzaju poezji należą: *Przysłowia* i *Kaznodzieja*. Dwie te księgi, wychodzące z jednego punktu widzenia, lecz różnym stylem pisane, zawierają rady i prawidła moralne. Jedna kończy się obrazem charakterystycznym wzorowej niewiasty, druga, będąca wyrazem pewnego zniechęcenia, jasno stawia dogmat nieśmiertelności duszy.

Job.—Księga *Joba* należy również do rodzaju poezji dydaktycznej; ma ona za cel nauczanie: że niemożliwym jest przeniknąć zupełnie zamiarów Boga, w ustanowionym przez Niego porządku świata, i że trzeba takowe uznać, lubo nie zawsze są dla nas zrozumiałe. Dla rozwinięcia swej myśli, autor księgi *Joba* utworzył wielki poemat, w którym roztrząsane są przeznaczenia ludzkie i wspaniałe odmalowane cuda stworzenia. Człowiek powinien się ukorzyć, z poddaniem się, przed

Tym, który jest tego wszystkiego wszechmonym twórcą i niewidzialnym kierownikiem.

Psalmy. Pieśń.—W pierwszym rzędzie poezji lirycznej Hebrójczyków, stawiać należy, wraz z pieśniami Mojżesza i Debory, *Psalmy*, wyrażające w mowie wzniosłej, najwyższe uczucia religijne i najszlachetniejsze namiętności ludzkie. Obok uniesień gorącego patryotyzmu, chęci zemsty i wzruszających wyznań żalu, opisują one piękności wszechświata, wskazują Boga, wielbionego przez wszystkie narody od wschodu do zachodu, i zapewniają przystęp do świętej jego stolicy tym, którzy oczyszczą dusze swoje z nienawiści i mściwości, a serce i ręce ich nie będą splamione. *Pieśń nad pieśniami* zdaje się być protestem przeciw wielożństwu i zwyczajom, takowe uznawającym; jest to pieśń prosta i naiwna dwóch młodych narzeczonych, czule się kochających i pragnących, odpowiednio świętej zasadzie zakonu, zlać się w jedną istotę.

Prorocy.—Pisma Proroków, w których znajdują się zarazem mnogie szczegóły historyczne, należą jednocześnie do rodzaju poezji dydaktycznej i lirycznej. Jako poeci i mówcy, Prorocy starają się skierować na drogę

moralności braci swoich, posługując się w téj mierze już to napomnieniami wzruszającemi, już najbardziej uszczypliwą ironią. *Ozeasz*, *Joel* i *Amos*, piętnują bałwochwalstwo i rozwiążłość obyczajów; *Chabakuk*, opisuje wspańiale wszechmoc bożą, zajętą kierownictwem ludzkości, i *Sofoniasz*, staje się organem sprawiedliwości wieczystej „mającej dotknąć Izraela występnego: *Dzień Pański jest blizki, ofiara jest przygotowana, goście są zaproszeni.*” — *Obadyasz* i *Nachum*, każą Idumejczykom i Niniwejczykom. Księga *Jonasza* jest przypowieścią, wskazującą, że miłościwość bozka rozciąga się bez różnicy na bałwochalców jak i na żydów: „*I dla czegoż,*” mówi Przedwieczny do Proroaka, „*masz ty litość nad rośliną, którejs ani stworzył, ani uprawiał, która urodziła się jednéj nocy, a zwiędła nocy następnéj, a ja nie mam mieć litości nad wielkiém miastem Niniwą i nad jego mnogimi mieszkańcami?*” *Micheasz*, z uniesieniem opisuje czasy, nadejść mające „*kiedy słowo Boże wyjdzie z Jerozolimy i rozprzestrzeni się po całej ziemi, kiedy pałasz i proporzec zamienią się w sierp i plug, i kiedy narody pojednane więcéj ćwiczyć się nie będą w strasznej sztuce wojennéj.*”

Jezajasz.— Najszlachetniejszy i najwięk-

szy z proroków natchnionych królestwa Judy, *Jezajasz*, wymowniej jeszcze aniżeli *Micheasz*, kreśli obraz wieku złotego ludzkości, którego nadejście przewidział w przyszłości. W obrazach swoich poetycznych przedstawia: „*jak wilk z jagnięciem, baranek z lampartem, jałówka ze lwem, pasą się razem pod strażą młodego dziecka bezsilnego. Niemowlę igra ze żmiją, nie będącą już niebezpieczną, żadne zło nie spełnia się więcej na górze świętej, na ziemi, pełnej poznania bożkiego, tak jak ocean napelniony jest wodami.*” Zachwycające to obrazy, pocieszające nadzieje, których żadna literatura nie prześcignęła jeszcze co do piękności wyrażen, i których urzeczywistnienia, długo jeszcze od dziejów świata oczekiwać należy.

Jeremiasz. Treny. Jechezkiel.—Księgi *Jeremiasza* i *Jechezkiela*, pisane stylem mniej wzniosłym, zdradzają okoliczności, pod jakimi żyli ich autorowie. *Jeremiasz*, czuły i porywający, przewiduje i kreśli ze wzruszeniem upadek swój ojczyzny, chciałby „*aby matki nie uczyły swoich córek nic innego, jak pieśni żałobne, i aby jego własne oczy, stały się dwoma źródłami łez dla oplakiwania nieszczęścia swego ludu.*” *Treny* jego, są to wzruszające elegie nad upadkiem Izraela. Prorok z czasu niewoli,

Jechezkiel, zdaje się ukrywać swe myśli pod gęstą osłoną. W widzeniach jego, nacechowanych niekiedy barwą babilońską, otwiera się niebo, tron Przedwiecznego ukazuje się, otoczony istotami tajemniczymi, o kształtach symbolicznych, poeta opisuje z wszelkiemi szczegółami odbudowanie świątyni zburzonej, i maluje, jak Duch bozki wskrzesza lud Izraela, powstającego z grobu, i przywraca mu dawną świetność.

Aggieasz. Zacharyasz. Malachiasz.
—Po powrocie z wygnania, *Aggieasz* napomina braci swoich, aby odbudowali świątynię: „Czyż powinni zamieszkać spokojnie w domach swoich, a pozostawić w ruinach Dom pański?” pyta się ich w krótkim napomnieniu. *Zacharyasz*, lubujący się w widzeniach i obrazach, wskazuje Hebrejczykom, jako godło przyszłości, „światło świątyni, opromieniające różeczki oliwne pokoju;” przyrzeka, „że żałoba i posty zamienią się w dni radosne, przez wykonywanie sprawiedliwości i miłosierdzia;” przepowiada „czas, w którym Wiekuisty panować będzie nad ziemią całą i wszystkie narody jedność imienia Jego uznawać będą.” Wreszcie *Malachiasz*, ostatni z proroków, skreśla obraz prawdziwego Kapłana,

„anioł niebieski, na ustach którego poszukuje się prawdy, nauki i prawa bożkiego,” oraz zapowiada wschód słońca sprawiedliwości i zgody.

Ważność literatury hebréjskiej.—Te to są Księgi święte Izraela, niosą one ogromny pożytek z powodu idei religijnych i moralnych, jakich są wyrazem. Pisane „w jednym z najbardziej poetycznych języków na ziemi,” ¹⁾ przechowywały w całej żywości opowiadania o zamierzchłych czasach. Historia odbija najbogatsze kolory wschodniego nieba, zdaje się nam, że jesteśmy świadkami czynów, jakie opiewa.

Poezya nadewszystko wznosi się do niezmiernych wyżyn. Rodzaje, którym daje pierwszeństwo, są, albo przypowieść i alegorya, chętnie przez nią używane dla wyrażania prawd najwyższych, albo też, oda wzniosła, za pomocą której opisuje stworzenie, i chwala jego bożkiego autora. Zapożycza ona obrazy swoje i porównania z natury, którą Hebrójczykowie podziwiają, ale nie ubóstwiają, która głosi chwałę Boga, ale podwładną jest mocy człowieka. Poezya hebréjska jest

¹⁾ Herder, Histor. poezyi hebréjskiej, część I, rozdz. I.

ustawiczną rozmową między Stwórcą a ludzkością, jest nieustannem wywieraniem wpływu pierwszego, na losy drugiej. W jej pieśniach, cały świat nabiera życia, gwiazdy zatrzymują się w biegu, lub zaciemniają się, ziemia drży, otwiera swe łono, albo głosi swe żale, góry równają się z ziemią, morze się cofa, rzeki wracają do źródeł swoich, grzmot spada z nieba, umarli wstawają z grobów w imię Boga i przed człowiekiem, jego tworem najwyższym.

Streszczając to wszystko, przyznać należy, że literatura święta Hebrzejców, z powodu swęj wielkości nieporównanej, swęj piękności zadziwiającej, pojęcia jasnego, jakie obudza o Jedności wszechmocnej, światem rządzącej, stała się powszechną; żydzi nazwali ją *Pismem świętém*, dla ludzkości zaś pozostanie *Biblią*, to jest, *Księgą w całym tego wyrazu znaczeniu*.

The first part of the document is a letter from the Secretary of the
 Board of Education to the Board of Trustees of the University of
 the State of New York. The letter is dated the 10th day of
 January, 1884, and is addressed to the Board of Trustees of the
 University of the State of New York, at Albany. The letter
 contains the following text:

Sir: I have the honor to acknowledge the receipt of your
 letter of the 7th inst., in relation to the proposed
 amendments to the Constitution of the University of the
 State of New York, and to inform you that the same have
 been referred to the Board of Education, and that they
 will be considered at their next meeting, which will be
 held on the 15th inst. I am, Sir, very respectfully,
 your obedient servant,

J. B. ALLEN,
 Secretary of the Board of Education.

The second part of the document is a report of the
 Board of Education to the Board of Trustees of the
 University of the State of New York, dated the 15th
 day of January, 1884. The report contains the following
 text:

Sir: I have the honor to acknowledge the receipt of
 your letter of the 10th inst., in relation to the
 proposed amendments to the Constitution of the
 University of the State of New York, and to inform
 you that the same have been referred to the Board
 of Education, and that they will be considered at
 their next meeting, which will be held on the 15th
 inst. I am, Sir, very respectfully,
 your obedient servant,

J. B. ALLEN,
 Secretary of the Board of Education.

CZĘŚĆ TRZECIA.

ROZLANIE SIĘ IDEI ŻYDOWSKICH W RODZIE LUDZKIM.

ROZDZIAŁ I.

PANOWANIE BABILOŃSKIE I PERSKIE. (588).

Niewola babilońska i edykt Cyrusa.— Odbudowanie świątyni. — Królowa Estera. — Ezra, Nechemiasz i ostatni prorocy. — Jaddua i Aleksander Wielki.

Niewola babilońska.— Żydzi wygnani do Babilonu, doznawali tam dobrego obchodzenia się ze strony zwycięzców; rządzeni przez swą starszyznę i swoich książąt, mogli nabywać ziemie i wykonywać otwarcie obrzędy swego wyznania. Prorocy, zastępujący kapłanów, których czynności ze zburzeniem świątyni ustały, nauczali lud i przewodniczyli na zebraniach, celem odbywania modlitw

Niektórzy jeńcy żydowscy wyższego stanu, a między tymi Daniel i trzej jego towarzysze Chananja, Miszael i Azarja, posiadali wielki wpływ u dworu. Dawny król Jechoniasz wypuszczony na wolność, obsypany był szczytami przez Ewilmerodacha, syna Nabuchodonozora.

Edykt Cyrusa. — Państwo Assyryjskie tymczasem coraz bardziej upadało; pod panowaniem Naboneda czyli Baltazara, Babilon zdobyty był przez Persów i Medów, a król ich Cyrus, wydał edykt, pozwalający Hebrójczykom powrotu do ich ojczyzny i odbudowania świątyni, (536). Hebrójczycy dziesięciu pokoleń przyjęli tę łaskę obojętnie, lecz pochodzący z pokolenia Judy, powrócili w liczbie około 42,000 do Palestyny, która odtąd przybrała od nich miano Judea.

Odbudowanie świątyni. — Zorobabel, ostatni wnuk króla Jechoniasza, przewodniczył pochodowi wracających, którzy rychło na dawną swą ziemię się usadowili, a w następnym roku położyli fundamenta pod nową świątynię. Roboty wstrzymane na czas długi napadami i intrygami Samarytan, bałwochwalców, z którymi Hebrójczycy łączyć się nie chcieli, były na nowo rozpoczęte, a sama

świątynia została do użytku otwarta, dopiero za panowania Dariusza, syna Hystaspesa, (516.)

Królowa Estera. — Pod panowaniem Kserksesa, czyli Aswerusa, żydzi, dzięki królowej Esterze, młodej Izraelitce do tej godności wyniesionej, a także Mordachajowi, jej wujowi, ocaleni zostali od zagłady, zgotowanej im przez pierwszego ministra, okrutnego Hamana. Pamięć tego ocalenia dotąd jeszcze bywa uroczyscie przez żydów obchodzoną (14 Adar, Purym).

Ezra i Nechemiasz. — Artakserkes Długoręki pozwolił uczonemu Ezraszowi wrócić do Palestyny, z drugą kolonią żydowską, upoważniając swego podczaszego Nechemiasza, do odbudowania twierdz Jerozolimy. Ezra, któremu przypisują zebranie pism, stanowiących Pismo święte, i Nechemiasz, który rządził krajem z chwalebną bezinteresownością, zapewnili nowemu państwu żydowskiemu byt i trwałość.

Ostatni prorocy. — Służba boża została przywróconą, i prawo Mojżesza starannie wykładane, odzyskało w ludzie powagę. Ezra i Nechemiasz, poparci przez proroków Aggieasza, Zacharyasza i Malachiasza, przezwyciężyli wszelkie na drodze restauracyi kraju i re-

ligii napotykanę trudności. Judea też używała długiego pokoju pod chwiejnemi rządami Kserksesa II, Sogdiana i Dariusza II Nathusa.

Jaddua. Odszczepieństwo Samarytan.—Za panowania Artakserksesa II Mnemona, arcykapłan Jochanan zabił w samej świątyni brata swego Jozuego, który się ubiegał o godność kapłańską; było to występkiem bezprzykładnym w kronice izraelskiej. Pod Jadduą, syn i następcą Jochanana, Manasse, brat arcykapłana, pozbawiony pontyfikatu z powodu zaślubienia bałwochwalczyni, umyślił założyć świątynię sekciarską Samarytan, a Aleksander Wielki, zwycięzca Dariusza Kodomana, wtargnął wtedy do Palestyny.

Aleksander Wielki.—Po zdobyciu Tyru, zdobywca obrócił się przeciw Jerozolimie, która jedyna została się wierną swemu nieszczęśliwemu monarsze, lecz kornie przyjęty przez Jadduę, wszedł spokojnie do stolicy, złożył w świątyni ofiary i obdarzył żydów wielkimi łaskami, (332).

ROZDZIAŁ II.

PANOWANIE GRECKIE, (332).

Ptolomeusze.—Szymon Sprawiedliwy.—Tłumaczenie Pisma świętego przez siedmdziesięciu. — Antioch Wielki.—Oniasz II.—Oniasz III i Antioch Epifanes.—Arcykapłani bezbożni.—Prześladowanie.

Ptolomeusz Lagus. Szymon Sprawiedliwy.—Po oddaleniu się Aleksandra, Palestyna dalej rządzoną była przez kapłanów żydowskich, pod zwierzchnictwem greckim. Po śmierci zdobywcy przechodziła kolejno pod zarząd wielu z jego dowódców, a na ostatku dostała się pod panowanie Ptolomeusza Lagusa, króla Egiptu. Książę ten był życzliwy żydom, osiadłym w wielkiej liczbie w jego państwie, i Palestyna kwitnęła pod mądrym kierunkiem arcykapłana Szymona, zwanego Sprawiedliwym, wnuka Jaddui (300).

Tłumaczenie Pisma świętego przez siedmdziesięciu.—Za arcykapłaństwa Eleazara, brata i następcy Szymona, król Ptolomeusz Filadelfiusz, powołał do Aleksandryi siedmdziesięciu dwóch uczonych żydów, którym poruczono przetłumaczyć Biblię na ję-

zyk grecki. Tłumaczenie to, które dało powód do rozmaitych opowieści, otrzymało miano *Septuaginty* (*orzekład siedmdziesięciu*), ono to dało poznać Pismo święte światu pogańskiemu (240 do 247).

Antioch Wielki. Oniasz II. Oniasz, syn Szymona, dostąpiwszy godności arcykapłańskiej, naraził spokojność kraju przez swoją chciwość i niedołęztwo; ściągnął na siebie gniew Ptolomeusza Evergetesa odmówieniem haraczu, i pozwolił Samarytanom pustoszyć bezkarnie Judeę. Lecz jego synowiec, Józef, zdołał odzyskać życzliwość króla i kierować lepiej sprawami publicznymi. Szymon II w czasie pełnienia arcykapłaństwa, był niepokojony wojnami króla syryjskiego i króla Egiptu; głaskani przez jednego, a przez drugiego przesładowani, żydzi stali się poddanymi króla Syryi, Antiocha Wielkiego (202).

Oniasz III. — Oniasz III, następca Szymona, był kapłanem pobożnym, dla którego król Syryi, Seleukus, wysoki żywiłszacunek; wezwany przez tegoż króla do Antiochii, dla uśmierzenia intryg niepokojących Jerozolimę, przybył tam w chwili, gdy król otruty, już nie żył, a Antioch Epifanes, brat jego, przywłaszczył sobie tron kosztem młodego Demetriusa.

Antioch Epifanes (175). — Podczas, gdy Oniasz oczekiwał zasłużonego uznania, brat jego, Jozue, który przybrał imię greckie, Jazon, podszedł go w Jerozolimie, zakupiwszy od Antiocha tytuł Arcykapłana, lecz zdrada ta prędko ukaraną została podobną zdradą. Menelas, najmłodszy z trzech braci, podszedł z kolei Jazona, obiecując królowi 2000 talentów złota.

Bezbożni Arcykapłani. Prześladowanie. — Dwaj występni kapłani i ich stronicy, rozpoczęli bój i krew popłynęła w Jerozolimie. Menelas, poparty przez króla, utrzymawszy się przy władzy, kazał sprzedać święte naczynia dla zapłacenia długu, i celem przytłumienia wyrzutów Oniasza, bawiącego ciągle w Antiochii, kazał go zamordować. Jerozolima nadaremnie powstała przeciw tak występniemu i niecnemu kapłanowi; Antioch przybiegł mu na pomoc, ujarzmił żydów, część ich w niewolę sprzedał, i zniósł ich służbę bożą.

Świątynia została splugawioną ofiarami nieczystymi, i trwoga zapanowała w Palestynie, lecz prześladowanie przybrawszy charakter religijny, obudziło rychło uczucia patryotyczne w ludzie, i sprowadziło powstanie narodowe.

ROZDZIAŁ III.

RZĄD NARODOWY MACHABEUSZÓW.

Powstanie Matatjasza. — Zwycięztwo Judy Machabeusza. — Oczyszczenie świątyni. — Śmierć Judy. — Jonatan, powodzenie i śmierć jego.

Powstanie Matatjasza. (167). — Matatjasz, kapłan żydowski, potomek rodziny Hasmonejów, schronił się przed prześladowaniem wraz z 5-cią synami swymi na wzgórze Modein, położone między Jaffą i Jerozolimą, i pomimo bardzo późnego wieku swego, podniósł sztandar powstania przeciw Antiochowi. Wsparty przez kilku patryotów, walczył przez trzy miesiące i umarł skutkiem trudu i starości.

Zwycięztwo Judy Machabeusza. — Juda, trzeci, najwaleczniejszy syn jego, objął po nim dowództwo; pobił, jednego po drugim, Apoloniusza i Serona, dowódców Syryjskich, i zwyciężył następnie Nikanora i Gorgiasza, wyprawionych na czele 20,000 ludzi, dla przyprowadzenia go do uległości. Sam Lizyasz, wice-król Syryjski został z kolei pobity i Juda, z powodu swych zwycięstw na-

zwany *Machabeusz*, czyli *Mlotem*, pozostał się panem Palestyny, i z tryumfem wszedł do Jerozolimy.

Oczyszczenie świątyni. — Kiedy Antioch, zdała od kraju swego, życie zakończył, Juda, który uroczyście oczyścił świątynię (25 Kislew, Chanuka), i podbił ludy sąsiednie, nieprzyjazne żydom, usiłował opanować twierdzę Jerozolimy, będącą w mocy Syryjczyków. Lizyasz przybiegł z młodym królem na pomoc, lecz oddalił się prawie jednocześnie, dowiedziawszy się o wstąpieniu na tron księcia Demetriusza Sotera, którego Antioch Epifanes przedtem pozbawił był królestwa.

Smierć Judy. — Przewrót ten nie zakończył wcale wojny w Judei. Nikanor wysłany przez nowego króla, pokonany został i zabity przez Judę; lecz waleczny Machabeusz, napadnięty potem przez straszną armię syryjską, zginął mężnie na polu walki, dokazawszy cudów waleczności, (160).

Jonatan; jego powodzenie. — Jonatan, piąty syn Matatjasza prowadził dalej bohaterskie dzieło Judy; wsparty przez Rzymian, z którymi brat jego zawarł był przymierze, zmusił Demetriusza do zaniechania walki, później stanął po stronie Aleksandra Balasa,

nowego rywala, który przybył z armią dla odzyskania tronu Syrii. W nagrodę udzielonej pomocy, Jonatan otrzymał, po odniesionem na Demetriuszu przez Aleksandra zwycięstwie, godność arcykapłana i zarządcy Palestyny.

Smierć Jonatana.—Nowe zwycięstwa, odniesione przez Jonatana nad Demetriuszem Nikatorem, synem Demetriusza Sotera, zapewniły by niewątpliwie pomyślność żydom, gdyby jej nie zniszczyła zdrada straszna. Tryfon, minister i opiekun młodego Antiocha VII, syna Balasa, sprowadził Jonatana w zasadzkę, i kazał go zamordować, (143).

ROZDZIAŁ IV.

RZĄD NARODOWY MACHABEUSZÓW.

(*Ciąg dalszy*).

Szymon i Hyrkan, książęta żydowscy. — Panowanie Arystobula. — Pompejusz w Jerozolimie. — Antipater. — Judea hołdownicza Rzymu.

Szymon ksiązę żydowski (142) — Szymon, ostatni syn Matatyasza, sprzymierzył się przeciw mordercy z Demetriuszem Nikatorem, który go wyniósł na godność arcykapłana i księcia żydowskiego; tytuły te lud, zebrany w zgromadzenie narodowe, zatwierdził tak dla niego, jak i dla jego potomków. Nieco później Syryjczycy zostali ostatecznie wyparci z kraju przez Hyrkana, syna Szymona, który przymierze z Rzymem wznowił, — niezawisłość polityczną żydów pewnie przedstawiała widoki.

Szymon, dostąpiwszy mądrością swą najwyższego szczytu powodzenia i szczęścia, zginął również w sposób tragiczny jak brat jego Jonatan; zięć jego Ptolomeusz, pragnąc przywłaszczyć sobie władzę, zaprosił go na ucztę i tam go zamordował.

Hyrkan ogłasza się niezawisłym. (130). — Hyrkan, któremu się udało uniknąć rąk morderców, nastanych przez zdrajcę, ogłoszony zaraz został księciem i arcykapłanem w miejsce swego ojca. Po krótkiej wojnie przeciw królowi Syryi, przywołanemu przez Ptolomeusza, Hyrkan uzyskał zaszczytny pokój, odbył z tym królem wyprawę przeciwko Partom, z której wrócił okryty chwałą, a po śmierci tego księcia, ogłosił się zupełnie niezależnym. W niedługim czasie, zwycięstwa nad Samarytanami, nieprześląganymi nieprzyjaciołmi żydów, i nad Idumejczykami, którzy przyjęli Judaizm, i nareszcie, zwycięstwa synów jego nad Egiptem, uczyniły go panem Palestyny. Po niejakiach zamieszaniach, wznieconych przez klótnie Faryzeuszów i Saduceuszów, ¹⁾ — partye polityczne i religijne na przemian przez niego protegowane, — Hyrkan umarł czczony i kochany od narodu.

Arystobul królem. — Arystobul, syn jego najstarszy, który odziedziczył tytuł króla, był niecnym tyranem; kazał zamordować własną matkę i prawie wszystkich braci swoich, i umarł po jednoroczném panowaniu, drę-

^o 1) Zobacz dalej Rozd: VI.

czony straszniemi wyrzutami sumienia. Aleksander Janai, brat jego i następca, okazał się jeszcze okrutniejszym, trawił życie swoje na bezskutecznych wyprawach, albo na walkach przeciw Faryzeuszom, którzy do ostateczności doprowadzeni rzezią między niemi dokonaną, podburzyli lud do powstania i spowodowali jego wygnanie. Odzyskawszy później na nowo tron, prowadził dalej okrutne zarządy, które zjednały mu przydomek Doker (skrytobójca).

Pompejusz w Jeruzolimie. Antipater.

— Po krótkim panowaniu wdowy, królowej Aleksandry, dwaj synowie Aleksandra Janai, Hyrkan i Arystobul klócili się o tron. Pierwszy, zwyciężony przez swego brata, został arcykapłanem, a drugi wybrany był królem wbrew woli Faryzeuszów, których był otwartym nieprzyjacielem. Spokojność nie trwała długo; Antipater, Idumejczyk, doradzał Hyrkanowi rozpoczęcie wojny, dając mu Arabów w pomoc. Pompejusz, który się znajdował w Damaszku po rozbiciu Mitrydata, wezwany został do rozstrzygnięcia sporu pomiędzy dwoma braćmi. Ten zniechęcony dumnym zachowaniem się Arystobuła, opanował Jeruzolimę,

kazał zamordować jego stronników i wysłał go jako jeńca do Rzymu.

Judea hołdownicza Rzymu. — Palestyna zamienioną została w księstwo zależne od Rzymu, a Hyrkan arcykapłan, posiadał zaledwie cień władzy. Wojna domowa trwała jeszcze czas niejaki pomiędzy stronnikami obu książąt wśród gwałtów, popełnianych bez przeszkody przez Rzymian, stronnictwo Arystobula, pomimo poparcia Cezara, w końcu uległo przez skrytobójstwo i truciznę i przez intrygi Antipatra.

ROZDZIAŁ V.

WOJNY ŻYDÓW PRZECIW RZYMIANOM.

Herod I.—Prokonsulowie Rzymscy.—Herod Agryppa.
— Powstanie ogólne żydów. — Wespazyan i Tytus.
— Zdobycie Jerozolimy. — Upadek Judei.

Panowanie Heroda, (39). — Herod, syn Antipatra, odziedziczył zrzęcnosć i ambi-
cyę ojca swego; małżonek Mariammy, wnucz-
ki Hyrkana i zwycięzca Antigona, ostatniego
syna Arystobula, wreszcie ulubieniec tryum-
wira Antoniego, Herod, wypędzony na czas
krótki z Jerozolimy, udał się do Rzymu, gdzie
pozyskał tytuł króla żydów, i powrócił z za-
stępami wojsk, dla zdobycia swego królestwa.
Śmierć Antigona, ściętego przez Rzymian,
morderstwo wykonane na własnym jego szwa-
grze, arcykapłanie Arystobulu, a także na
Hyrkanie, wyrznięcie najwyższego Sądu, wszy-
stko to z rozkazu Heroda, słowem, straszne
te okrucieństwa, ustaliły panowanie uzur-
patora.

Po bitwie pod Akcyum, otrzymał od Okta-
wiana potwierdzenie swej władzy, i wykonywał

ją dalej w sposób krwawy, skazaniem na śmierć królowej Mariammy i własnych synów swoich. W ciągu panowania swego wznosił wiele wspaniałych miast, upiększył także świątynię, a po długoletniem królowaniu życie zakończył wśród okropnych cierpień, strasznych wyrzutów sumienia i wzgardy powszechnej.

Prokonsulowie rzymscy. — Palestyna głęboko wstrząśnięta walkami patryotów, Zełotów i partyi rzymskiej, podzieloną została przez Augusta pomiędzy trzech synów Heroda, przy życiu pozostałych. Archelaus, jeden z nich, który otrzymał Judeę, ściągnął na siebie tak dalece nienawiść powszechną, że po dziesięciu latach panowania, August wygnał go do Galii, gdzie też umarł, i państwo jego zamienione zostało w prowincję rzymską.

Prokonsul Koponiusz, a następnie, za Tyberjusza, Waleriusz Gratus, rządili z łagodnością, lecz Pontus—Pilatus wzbudził przeciw sobie niezadowolenie ludu. Za jego to rządów przypada sąd i skazanie Jezusa, założyciela Chrześcijaństwa.

Herod—Agryppa, w lat 40 po J. Ch. —Nieco później, pod rządami Agryppy, wnuka Heroda, który otrzymał od Kaliguli i Klaudyusza dziedzictwo trzech stryjów swoich

i tytuł króla, Judea cieszyła się pewną pomyślnością; nieszczęściem jednak, król ten, kochany od ludu, panował tylko lat siedm, a syn jego, młody Agryppa, nie posiadał jeszcze potrzebnego wieku, by mógł po nim tron objąć. Głód straszny dotknął kraj i zniszczył go; w Jeruzolimie plaga ta łągodzoną była dobrodziejstwami rodziny królewskiej Adyabenu¹⁾, świeżo na Judaizm nawróconej.

Lecz niezgoda panująca pomiędzy żydami, Samarytanami i Grekami, morderstwa spełniane przez zbójców, zuchwalstwa żołdaków rzymskich, a nadewszystko gwałty i chciwość Prokonsulów, spowodowały ciągłe zaburzenia, i wreszcie, pod zarządem Florusa dzikiego, wybuchło ogólne powstanie żydów.

Ogólne powstanie żydów. — Zeloci kierowali niém energicznie, Agryppa młody i jego stronnictwo stanęli po stronie Rzymian, a Chrześcianie cofnęli się za Jordan, dla uniknięcia starcia. Na samym początku, patryoci odnieśli wielkie korzyści, wyparli Rzymian z Judei i przygotowywali się do oporu. Jeruzolima była pod rozkazami Józefa, syna Go-

¹⁾ Niegdyś prowincya Assyryjska, obecnie Kurdystan.

riana, i Chanana; Galilea, pozycya najważniejsza nad granicą, była bronioną przez Flawiusza Józefa, późniejszego historyka tej strasznej epoki.

Wespazyan i Tytus. — Neron, dotąd przychylny żydom, powierzył poskromienie ich Wespazyanowi, który w towarzystwie syna swego Tytusa, gromadził w Syryi ogromną moc wojska. Jotapat, twierdza Galilei, broniona mężnie przez Józefa, który dostał się do niewoli, najpierw została zdobytą i pociągnęła za sobą upadek całej prowincyi. Wespazyan ogłoszony cesarzem, oddał zarząd Tytusowi. Niezgoda najstraszniejsza panowała w Jeruzolimie gdy ten książę rozpoczął oblężenie.

Zdobycie Jeruzolimy, (70). — Nie mogąc zdobyć miasta siłą, Tytus usiłował je wygłodzić; mieszkańcy Jeruzolimy doznawali wszelkich okropności głodu. Zniszczywszy stopniowo wysunięte punkta obronne twierdzy, kazał Tytus przypuścić ostatni szturm; miasto uległo i wbrew jego rozkazom, świątynia spalona została przez wściekłe żołdactwo, (9. Ab). Massada, twierdza położona nad morzem Martwym, nie poddała się zwycięzcom. obrońcy jej polegli z rąk własnych z żonami i dziećmi.

Jakkolwiek należało podziwiać zwyciężonych, Tytus i Rzymianie pomimo to nie obchodzili się z nimi łagodnie. Milion sto tysięcy żydów zginęło w bitwach, lub z głodu, przeszło sto tysięcy zostało w niewolę sprzedanych, lub poświęconych krwawym igrzyskom cyrkowym.

Upadek Judei nie jest jeszcze upadkiem Judaizmu.—W ten sposób zakończoną została ta straszna wojna, bezprzykładna w dziejach Rzymu. Judea upadła na zawsze, byt jej polityczny istnieć przestał, lecz rozproszenie żydów pomiędzy narody, powstałe w ich łonie spory dogmatyczne, zasady religijne i społeczne, tryskające z ich ksiąg świętych, wreszcie, cudowne przechowywanie się, przez ciąg tylu wieków, ich tradycy uświęconych, powinny na wsze czasy zapewnić rozprzestrzenienie się idei izraelskich, i zyskać świat ucywilizowany dla prawd wiecznych Synaju.

ROZDZIAŁ VI.

ODRODZENIE RELIGIJNE I SEKTY ŻYDOWSKIE.

Pierwsze postępy.—Synagoga.—Wielkie zebranie.—Saduceusze, Faryzeusze, Esseńczycy, Kabałiści, Terapeuci.—Filon.—Wpływ sekt żydowskich.

Pierwsze postępy w Babilonii i po powrocie. — Straszne klęski jakie dotknęły żydów, nie zdołały ani na chwilę zachwiać ich we wierze, ani osłabić w nich zapału w badaniu świętego zakonu. Odrodzenie się ich religijne, datuje właśnie od upadku ich bytu politycznego, i do tej epoki musimy się zwracać, chcąc poznać stopniowy rozwój tegoż odrodzenia.

Bezpośrednio po niewoli Babilońskiej, nauka Mojżeszowa zaczynała przenikać umysł i serce Izraelitów. Prorocy Ezechiel i Daniel, Aggieasz, Zacharyasz i Malachiasz, w czasie wygnania, a po powrocie do kraju kilku ludzi uczonych i pobożnych, pod przewodem Ezry i Nechemiasza, którzy działalność proroków dalej prowadzili,—wszyscy ci

mężowie byli sprawcami niezmiernie ważnych postępów w Judaizmie.

Synagogi. — Miejsca zebrań dla odbywania modlitw, czyli Synagogi, zostały zaprowadzone, w których czytywano, tłumaczono i objaśniano Pismo święte i starożytne podania ustne. Zebrania te, ustanowione na dni sabatu i świąt, tudzież na dni targowe (poniedziałki i czwartki), dla korzystania ze zgromadzenia się ludu, zyskały, w epoce Machabeuszów, większe znaczenie, aniżeli służba religijna za czasów świątyni.

Wielkie zebranie. — Niebawem powstały szkoły pod kierunkiem uczonych, kapłanów, oraz wyższej zwierzchności religijnej, zwanéj *Keneset Hagdola* (Wielkie Zebranie), złożonej z mężów, odznaczających się niepospolitą nauką i cnotami. Wyrzeczenia tych mędrców miały największą powagę; zasady ich zalecają moralność najczystsza i najbezinteresowniejsza.

Saduceusze. — Pomiędzy tymi uczonymi, z których najślawniejszymi są, Arcykapłan Szymon Sprawiedliwy, i uczeń jego Antygon z Socho, Hillel i Szamai, — w niedługim czasie zaczynały się objawiać różne kierunki i dążności, z kąd potworzyły się sekty

religijne. Jedni, biorąc w znaczeniu dosłownem prawo mojżeszowe, odtrącali wszelką nową myśl, wszelki wykład, wszelki postęp; nieuznawając ani podań ustnych, ani dogmatów nieśmiertelności duszy i przyjścia Mesjasza, upatrywali szczęście najwyższe w używaniu materialnych dóbr doczesnych. Sektę tę nazywano *Saduceuszami*, jako pochodzącą od *Saduka*, ucznia Antygona ze Socho.

Faryzeusze. — Przeciwnie zupełnie tej sekcji, *Faryzeusze* (odróżniający się), dodawali do prawa Mojżeszowego tradycję, będącą jego tłumaczeniem ustnóm, mającą równą z zakonem powagę i łączącą się z nim przez wykład; nie odpychali oni nowych idei, skoro tylko takowe nie były w sprzeczności z zasadniczymi prawami Judaizmu. Wierzyli w Opatrzność bożą, w swobodę ludzką, w przyjście Mesjasza w nieśmiertelność duszy, w zmartwychwstanie i w istnienie aniołów. Dla zapewnienia praktycznego zastosowania ustaw zakonu, ustanowili oni liczne prawidła, które, oparte na zdaniach najznakomitszych uczonych, tworzą zbiór Miszny (tradycya, czyli prawo ustne), ułożony około 200 r. przez rabi Jehudę świętego.

Faryzeusze, pomiędzy którymi znajdo-

wało się wielu fałszywych braci, przezwanyc *Faryzeuszami farbowanymi*¹⁾ z powodu swęj łagodności i szlachetności; moralność ich była bez zarzutu, a ich wykład Biblii przedstawiał postęę możliwy.

Esseńczycy. — Trzecia sekta, *Esseńczycy*, (lekarze duszy), wyznawali wszystkie prawie zasady Faryzeuszów, wyjąwszy to, że zamiast Opatrzności, wierzyli raczej w *Przeznaczenie*, dogmat, czyniący los człowieka, jego zasługi i błędy, zawisłemi nie od jego woli, lecz od wyroku Boga. Życie codzienne Esseńczyków było osobliwe. Żyjąc w odosobnieniu, zdala od siedzib ludzkich, i zrzekając się wszelkiej własności osobistęj, modlili się, pracowali i jadali spólnie, nie wykonywali nigdy przysięgi, i wbrew prawu Mojżesza, małżeństwa nie uznawali za obowiązkowe. Posiadali tajemnice religijne, do których przypuszczano tylko po odbyciu jednorocznego nowicyatu, i których nie wolno było wydawać pod karę śmierci.

Kabaliści. — Trzy powyższe sekty miały

¹⁾ Talmud, traktat Sota, 22,6.

głównie za cel, praktykę życia; Kabaliści zaś (trzymający się tradycyi), uprawiali filozofię religijną; utrzymywali, że przez pośrednictwo Adama, otrzymali tradycyę swoich zasad od aniołów; twierdzili, dla wytłumaczenia istnienia złego, że świat nie był stworzony wprost przez Boga, lecz przez istotę pośrednią, śród-
kującą między bóstwem a światem; przypuszczali istnienie dobrych i złych aniołów,—*metempsychozę*, czyli kolejne przechodzenie jednej duszy do wielu ciał,—i *ibbur*, czyli przebywanie wielu dusz w jedném ciele; dostarczali zajmujące opisy o rozkoszach rajy i o mękach piekła, wywierające silny wpływ na lud; wreszcie, za pośrednictwem pewnych kombinacyj głosek, odkrywali w Piśmie świętém myśli tajemnicze i przypisywali sobie moc działania cudów, za pomocą formułek sekret-
nych.

Te nauki, mieszanina obcych dogmatów wschodu z wierzeniami żydowskiemi, zebrane zostały później w księdze *Sefer jecyra* (księga o stworzeniu) i w księdze *Zohar* (księga o świetle).

Terapeuci.—Różne te sekty powstawały i rozwijały się w Judei, od czasu powrotu

z niewoli babilońskiej. W Egipcie, dokąd pod Ptolomeuszami żydzi powrócili byli i wybudowali świątynię w kraju Goszen, niegdyś przez ich przodków zamieszkałym, powstała inna wielka szkoła żydowska.

Niektórzy z członków tej szkoły *Terapeuci* (lekarze dusz), których regułę *Esseńczycy* naśladowali, żyli w samotności i oddawali się rozpamiętywaniu. Inni w Aleksandryi, oddawali się naukom i usiłowali połączyć filozofię grecką z prawdami dogmatycznymi Judaizmu.

Filon. — Pod ich to wpływem dopełnioném zostało tłumaczenie *Septuaginty*, i im to zawdzięczyć należy, że nauki Mojżesza po raz pierwszy objawione zostały pogańskiemu światu. ¹⁾ Ich zasada religijna, zależała na wykładzie alegorycznym Pisma świętego, w którym widzieli tylko przenośnie i symbole. Jednym z ostatnich przedstawicieli tej szkoły, był sławny Filon, zwany Platonem żydowskim.

• **Wpływ tych sekt.**—Ze wszystkich tych sekt, dowodzących, że około epoki Machabe-

¹⁾ Zob. część III, rozd. II. stron. 115.

uszków, znaczny przewrót religijny miał miejsce, jedne całkiem znikły, inne, zmieniając się stosownie do okoliczności, albo oczyszczając się staraniem uczonych, stały się religiami, dzielącemi dziś jeszcze przekonania ludzi.

ROZDZIAŁ VII.

RELIGIE Z JUDAIZMU WYSZŁE.

Rozprzestrzenienie się idei żydowskich.—Mesyasze.—Chrześcianizm. — Mahomet i Islamizm. — Koran, jego prawdy i błędy.

Rozprzestrzenienie się idei żydowskich. — Religie wyszłe z Judaizmu, rozprzestrzeniły z większym, lub mniejszym powodzeniem i wiernością nauki jego zasadnicze w świecie pogańskim. Chrześcianizm zapoznał z niemi najprzód naród Rzymski, a następnie barbarzyńców Germanii; później religia Mahometańska pozyskała dla nich prawie Wschód cały.

Mesyasze.—Podczas gdy sekty religijne mnożyły się w Palestynie, a narodowość izraelska coraz bardziej słabła, z dniem każdym niemal zjawiał się nowy mniemany oswobodziciel pod mianem Mesyasza, obiecane przez proroków. Wybawiciele ci przypisywali sobie zwykle posłannictwo wyzwolenia Judei z niewoli i spełnienia dla ludzkości przepowiedni biblijnych; lecz najczęściej, pod

naciskiem Rzymian, skazani byli na śmierć przez władze żydowskie, obawiające się powstania i upadku kraju.

Chrześcianizm. — Chrześcianizm, naucający moralność Biblii, to jest: miłość bliźniego, świętość rodziny, i zniesienie niewolnictwa, rozprzestrzenił się szybko pomiędzy demoralizowaną społecznością pogańską i został przyjęty przez Cesarzy, a w niedługim czasie i przez całe Państwo Rzymskie (312).

Mahomet (622). Oddalony Wschód jednak, opierający się wpływowi Chrześcianizmu, pogrążony był w ciągu 6-ciu wieków jeszcze w bałwochwalstwie i przesądach. Mahomet, członek familii kapłańskiej w Arabii, wiodącej pochodzenie swe od Izmaela, wziął na siebie posłannictwo wyprowadzenia go z tego stanu, jeżeli nie drogą przekonania, to chociażby siłą oręża. Zgłębiwszy Judaizm i Chrześcianizm, ogłosił się Arabom jako posłaniec Boga, jako prorok najwyższy. Odrącony przez Żydów i Chrześcian, którzy słusznie uważali moralność przez niego nauczaną, za daleko niższą od moralności Biblii i Ewangelii,—wypędzony przez własnych ziomków, hołdujących jeszcze bałwochwalstwu, Mahomet schronił się do Medyny, miasta znacznego

w Arabii (Hégira, ucieczka), (632). Tu zebrał wkrótce licznych stronników, powrócił na ich czele, ujarzmił swych nieprzyjaciół, i w Mekce założył stolicę swoją, która sławną była pielgrzymkami odbywanymi przez Arabów do świątyni, wystawionej, jak podanie niesie, przez Abrahama. Następcy Mahometa, Kalifowie, opanowali Jerozolimę, Azyę, Afrykę, a nawet i Hiszpanię. W ośmdziesiąt lat po Mahomecie, religia przez niego założona, panującą była od Indusu do Pyreneów. Obecnie liczy ona więcej sekt aniżeli Chrześciance.

Islamizm, Koran, prawdy i błędy tychże. — Nauka Mahometańska, szerzona, w sposób niezgodny z myślą proroków żydowskich, przez gwałty i wojnę, po śmierci swego założyciela, zebrana została bezładnie w jedną księgę, zwaną Koranem, (księga do czytania). Zawiera ona dogmaty: jedności, bezwzględnej duchowości i wszechwiedzy Boga i nieśmiertelności duszy, a także obrządki żydowskie, tyczące się obrzezania, obmywania ciała i pokarmów, lecz w miejsce Opatrzności, przypuszcza pewien rodzaj nieubłaganego przeznaczenia, dzięki któremu, wszystko co świat i ludzi spotyka, cnota, bezprawie, szczer-

ście, niedola, jest najprzód zapisanem w niebie; obowiązkiem tedy jest człowieka, przyjąc z *nieograniczonem poddaniem się* (w języku arabskim, *islam*) wolę Boga; ztąd to pochodzi nazwa *Islamizm*, tej nauce nadana. Nagrody, jakie przez dziwną sprzeczność ze swemi zasadami, religia ta obiecuje po śmierci, tchną najgrubszą zmysłowością.

Chrześcianizm, a później nauka Mahometa, potężnie się przyłożyły do rozprzestrzenienia zasad świętych Judaizmu, jeden jak i druga, podług proroczych słów Jezajasza ¹⁾ „*wyrównywały drogi, usuwały matnie, w które mogła by się uwikłać ludzkość*”, jeden jak i druga, jak się wyraził wielki myśliciel żydowski, „zapewniły jedynobóstwu panowanie w świecie“ ²⁾

¹⁾ Jezajasz rozdz. 57 w 14.

²⁾ Majmonides Jadchazaka Melachim 12—2.

ROZDZIAŁ VIII.

ROZPROSZENIE ŻYDÓW.

Cesarz Adryan. — Książęta wygnania. — Pierwsze wieki Chrześcianizmu. — Prześladowanie Żydów. — Arabowie. — Mahomet. — Dobroć Karlowingów. — Wojny Krzyżowe. — Tolerancya Albigeńczyków. — Nienawiść powszechna przeciw Żydom.

Cesarz Adryan. — Na około pół wieku po zburzeniu Jerozolimy, żydzi pod wodzą Barkochby, odważnego rycerza, wydającego się za Mesyasa, i Akiwy ben Józefa, sławnego naczelnika szkół izraelskich, powstali przeciw cesarzowi Adryanowi. Jedynymi wynikami tego czynu były nowe mordy, zniesienie kultu mojżeszowego, i zupełniejsze rozproszenie ludu żydowskiego (125).

Książęta wygnania.—Żydzi więc rozproszeni byli po całym świecie, naówczas znany; doznawali oni cokolwiek łagodniejszego losu pod Antoniuszami, rządzeni przez swych własnych naczelników, zwanych *Książętami wygnania*, z których najslawniejszym był *Rabi Jehuda Święty*, układacz Miszny, to jest zbioru

ru tradycyj ustnych Judaizmu, i oddawali się z zapalem badaniu zakonu.

Pierwsze wieki Chrześcianceizmu. — Z początku nie wywiązywało się żadne ważniejsze nieporozumienie między Żydami i Chrześcianceami; prześladowani przez Rzymian, którzy nie czynili pomiędzy jednymi i drugimi różnicy, byli wspólną niedolą złączeni; lecz w miarę wzmożenia się Chrześcianceizmu, rozdział stał się coraz głębszym.

Początek prześladowania Żydów. — Z początkiem czwartego wieku duchowieństwo chrześcianceńskie zakazywać poczęło wszelkich stosunków z żydami, przeciw którym, odtąd fanatyzm zagorzały coraz bardziej wzrastał. Przychylni im książęta: Julian, Walens, Maksym, Teodozyusz, Arkadyusz królowie Merowingów, biskupi prawdziwie szlachetni, Święty Hilary z Arles, papież Grzegorz I, bronili ich przeciw nieprzyjaciołom; inni wszakże, mniej szlachetni, jak Konstantyn (325), Cyryl, biskup Aleksandryi, Justynian, prześladowali ich zawzięcie, lub poddawali uciążliwym prawom. Okrucieństwo królów wizygockich w Hiszpanii, przymusiło żydów do opuszczenia tego kraju,

w którym, o ile się zdaje, osiedli byli jeszcze przed zburzeniem świątyni, (536).

Żydzi pod panowaniem Arabów.

Mahomet.—Lepszym był los żydów na półwyspie arabskim. Pokolenia całe wraz ze swymi władcami przechodziły na ich religię; Mahomet zaś, tworząc swoją, usiłował, ale bezskutecznie, ich przyciągnąć i jedynie siłą oręża udało mu się, jeżeli nie nawrócić, to przynajmniej ich podległymi uczynić. Kalif Omar, zdobywszy Jerozolimę, wystawił meczet na miejscu, dawniej przez świątynię zajętem, i okazał się nietolerancyjnym względem synów tych, którzy się poprzednio tam modlili. Po stanowczém swém zwycięztwie, muzułmanie stali się nieco łagodniejszymi.

Dobroć królów karlowingskich.— Królowie francuzcy drugiego pokolenia byli już łaskawszymi. Karol Wielki, Ludwik Pobożny, Karol Łysy, bronili żydów przeciw biskupom fanatycznym. W następnym wieku, pod książętami muzułmańskimi, cieszyli się pożądanym dobrobytem. Lecz nagle fanatyzm się obudził na Wschodzie i w Europie.

Wojny Krzyżowe.—Podczas, gdy dziki Kalif Hakem, drugi Kaligula mahometanśki, okrutnie prześladował żydów w swoim

państwie, (1008), rozległ się krzyk na Zachodzie, iż on, z porady żydów, zniszczył Grób święty, i dla ukarania ich za ten występek zmyślony, rozpoczęto wojny krzyżowe tępieniem żydów. Peryod tych wojen religijnych był dla żydów strasznym; daremne i bezskuteczne były starania papieża Aleksandra II, (1063), duchowieństwa Hiszpańskiego, cesarza Henryka IV, (1080), Świętego Bernarda, (1145), papieży: Honoryusza III, (1190), Grzegorza IX, (1236), Klemensa VI, (1348), jak i synodu w Tur, (1236), przyjmujących ich z kolei pod swoją opiekę; gwałtowność Krzyżaków nie dała się niczém powstrzymać, nieszczęśliwi żydzi wszędzie bez litości byli tępieni.

Tolerancja Albigeńczyków.—Część południowa Francji tylko przedstawiała przez czas niejaki widok bardziej pocieszający. Albigeńczycy, tolerancyjni względem wszelkich wyznań, pozwalali żydom korzystać ze wszystkich praw. W Langedocyi, która zdawała się być drugą Judeą, uczeni żydowscy znajdowali u książąt Tuluzyi, Rajmunda V i Rajmunda VI, „u tych dobrych książąt”, jak ich nazywali trubadurowie, opiekę najwspaniałomyślniejszą. Papież Inocenty III,

wywołując krucyatę przeciwko tym książętom, kazał im drogo opłacić tę ich wspaniałomyślność.

Nienawiść powszechna przeciw Żydom. — Epoka straszna! Kalifowie z dynastyi Amohawidów w Hiszpanii, Filip August i Ludwik Święty we Francyi, Henryk III w Anglii, postanawiają konfiskatę majątków i wygnanie żydów z kraju. Rabują ich bez skrupułu, a jednak zarzucają im chciwość; zabraniają im zajmowania się wszelkimi rzemiosłami i innemi środkami do utrzymania życia, a obok tego zarzucają im, jako występki, udzielanie pożyczek na wysokie procenta; zamykają ich w ciasnych obrębach, pozbawionych powietrza, odróżniają ich znakami upadlającemi, a przytém twierdzą, że żydzi czują wzdę dla reszty człowieczeństwa; nie tylko, że ich mordują, ale nadto spotwarzają, obwiniają ich niedorzecznie o zatrucie studzień, sprowadzanie zarazy, znieważanie hostyj i mordowanie dzieci chrześcijańskich, celem pożywania ich krwi. Świat cały zdaje się być opanowanym przez szaleństwo krwiożercze, a niewinni żydzi stają się smutną tego szaleństwa ofiarą.

ROZDZIAŁ IX.

TRADYCJA ŻYDOWSKA OD I DO XII WIEKU.

(Od Jehudy Świętego do Jehudy Halewi).

Uczeni żydowscy w pierwszych wiekach. — Tanaici. — Miszna i Rabi Jehuda Święty. — Amoraici. — Talmud i Massora. — Ich dążność. — Karaici. — Saadya. — Hiszpańskie szkoły żydowskie. — Izaak z Fezu; Ibn Ezra i Jehuda Halewi.

Uczeni żydowscy w pierwszych wiekach. — Pomimo tylu nieszczęść strasznych, prawdy mojżeszowe przechowywane były przez tradycję żydowską w całej swjej czystości. Zamierzamy tu rozwinąć łańcuch historyczny tej tradycyi i przytoczyć słowo o najślawniejszych uczonych, stanowiących ogniwa tegoż łańcucha, aż do epoki, do której doszliśmy.

Tanaici. — Podczas oblężenia Jerozolimy, sławny uczeń Hillela i Szamai, Rabi Jochanan ben Zakai, uzyskał pozwolenie Tytusa na założenie akademii żydowskiej w Jabnie, w Palestynie. Liczba szkół, jak i uczniów, rychło wzrosła pod kierunkiem sławnych nauczy-

cieli, Tanaitów, (depozytaryuszów tradycyi), pomiędzy którymi odznaczają się, Gamliel, Akiwa ben Josef i Jehuda Święty.

Miszna i Jehuda Święty. — Układaczem *Miszny*, jakieśmy już wyżej nadmienili, był Jehuda, zwany Święty. Stanowi ona zbiór wierzeń, zwyczajów tradycyjnych i zdań starożytnych uczonych, najbardziej powagą uświęconych, (około 220).

Amoraici. Talmud. — Praca ta jednocześnie prowadzoną była w Palestynie i Babilonii przez różnych uczonych, *Amoraitów*, (tłumaczy) i *Saburaitów* (komentatorów), z rąk których, wyszedł nowy zbiór, *Gemara*, (dopełnienie), albo *Talmud*, (badanie). Szkoła Palestyńska, pierwsza ukończyła Talmud Jerozolimski; Babilońska zaś, której ostatnimi kierownikami byli rabini, Aśza, Awina, i Joze, daleko później, (około 475) ukończyła swój Talmud. Talmud babiloński, dokładniejszy i jaśniejszy, uważany jest przez żydów jako wierny tradycyi uświęconej.

Dążność Talmudu. — Dzieło, w ciągu pięciu wieków powstałe, Talmud, miało za cel główny, bronić tradycyi żydowskiej od zarzutów z jednej, a od zapomnienia z drugiej strony; myśl ta jest w nim widoczna,

i ona to dyktowała wiele przepisów obrzędowych; treść atoli dogmatyczna i moralna Talmudu, odpowiadała ściśle duchowi zasad pięcioksięgu i proroków.

Massora. Dążność tęjże. — W tymże samym okresie czasu, w VI wieku, Szkoła Tyberiadyjska, już naówczas sławna, dokonała innego dzieła znakomitego pod nazwą *Massora* (Tradycya), które ustaliło nieodwołalnie, podług najpoważniejszych rękopisów, tekst Biblii, i celem ochrony go od jakiegobądź zmiany, wskazało liczbę wierszy, wyrazów, a nawet i głosek, zawartych w każdej z osobna księdze.

Karaici. — Ostrożność ta ze strony twórców Talmudu dowiodła nie tylko mądrości, ale i przezorności. Spory wszelkiego rodzaju oczekiwały żydów. Znajdując się już w obec Chrześcjanizmu, a niedługo potem, w obec zwolenników Mahometa, żydzi widzieli nowo powstającą pośród siebie schizmę. Jeden z głównych uczonych babilońskich, *Aman ben Dawid*, odrzucił tradycję i założył (około 750), sektę *Karaitów*, nieuznawających żadnej innej powagi, prócz Pisma świętego. Należało więc, aby zwolennicy Talmudu, kierowani naówczas przez naczelników

zwanych *Gaonim* (sławni), następców *Saburaim*, oddawali się nowym studjom dla bronięcia, wraz z tradycją, możliwości rozwinięcia postępowego zasad religijnych.

Saadya.—Jednym z najuczestniejszych obrońców Judaizmu tej epoki był Gaon *Saadya ben Josef*, naczelnik Akademii w Sora, blisko Bagdadu (928), autor pisma pod tytułem: *Ha Emunos weha Deos* (wierzenia i opinie). Obok Pisma świętego i tradycji, Saadya uznaje powagę rozumu, głosi nie tylko prawo, lecz nawet obowiązek roztrząsania dogmatów wiary, i naucza, że religia, nie mając potrzeby obawiania się rozumu, może w nim owszem znaleźć silną podpórę.

Szkoły żydowskie w Hiszpanii.— Do owego czasu, Zachód brał w tym ruchu religijnym drugorzędny tylko udział; dopiero nieco później, po śmierci Saadyi, żydzi hiszpańscy, sławni z uprawy literatury i filozofii arabskiej, wyzwolili się z pod kierunku Szkół wschodnich. Niebawem zjawił się między nimi myśliciel, *Samuel Ibn-Gabirol* z Malagi, (około 660), który stał się popularnym bardziej przez swe zachwycające poezye religijne, aniżeli przez swą filozofię, długo światu nieznaną.

Rabi Izaak z Fezu. — Badanie tradycyi obrządkowej znacznie się także rozwinęło. Talmud przetłumaczony został na język arabski, uczeni rabini przybyli ze Wschodu, Mojżesz i jego syn Enoch, założyli akademie (około 990), toż samo rabi Izaak przybyły z Fezu. Ostatni ułożył treściwy wyciąg z Talmudu (około 1103).

Ibn Ezra i Jehuda Halewi. — *Bachaja ben Josef* usiłuje w dziele swém: *Obowiązki Serc*, wykazać wyższość moralności żydowskiej, (około 1120). *Abraham Ibn Ezra*, którego rodzina wydała na świat wielu uczonych, objaśnia Pismo święte rozumowo, z wielką swobodą, i w tej samej epoce *Jehuda Halewi*, sławny poeta i głęboki teolog, broni zapalczywie zasad nauki izraelskiej w dziele swojem *Kozry*, w którym opowiada o nawróceniu na Judaizm ludu barbarzyńskiego w VII wieku.

Jehuda Halewi nie obawiał się wystąpić tak przeciw szkołom filozoficznym, jak i sektom religijnym, lecz czynił to zawsze z życzliwością... Zwolennik bardziej filozofii zdrowego rozsądku, aniżeli szkół, był raczej za pogodzeniem Biblii z rozumem, aniżeli z Arystotelesem.

Wszyscy ci ludzie wybrani, pisarze znakomici, wysoce uczeni, wytrawni teologowie, od pierwszych czasów Chrześcijaństwa aż do połowy XII wieku, trzymali pochodnie tradycyi żydowskiej i rozszerzali nad braćmi swymi żywe światło, którego promienie rozprzechły się po za obręb Judaizmu, w noc głęboką barbarzyństwa średnich wieków.

ROZDZIAŁ X.

MYSL ŻYDOWSKA W ŚWIECIE CHRZESCIAŃSKIM.

Zasady zapewniające rozwój Chrześciance. —
Różność kościołów chrześcijańskich i zasada wszystkim
wspólna.

Zasady zapewniające rozwój Chrześciance. — Podczas gdy uczeni z takim przywiązaniem przechowywali w swych tradycjach zbiór drogocenny prawd Mojżeszowych, prawdziwe idee żydowskie ustalały się i rozszerzały coraz bardziej w świecie chrześcijańskim. Do zapewnienia rozwoju nauce Chrystusa, jak i zawładnięcia społeczeństwem, odrodzenia się pragnąc, przyłożyła się głównie przedziwna moralność biblijna, którą nauka ta głosiła i wzbudzała w ludziach. Chrześciance, obalając wielobóstwo, sprowadził ludzkość do przekonania o swęj wysokiej godności, nauczył ją, słowami Biblii, że jest stworzoną na obraz Boga, i że jęj obowiązkiem jest, rządzić się sprawiedliwością i miłością.

Różność kościołów chrześcijańskich i zasada wszystkim wspólna.— W ciągu

wieków następnych, prowadzone były przez księży chrześcijańskich spory dogmatyczne, oparte na różnym pojmowaniu i wykładaniu zasad i przepowiedni Pisma świętego, które, jako ułożone w języku dla uczonych tylko dostępnym, stało się jakby dziedzictwem wyłącznym księży. Dopiero Luter i Kalwin, tłumacząc Biblię na język popularny, przypuścili szerszy krąg czytelników do jej wykładania i objaśniania.

Ta różność poglądów na zasady dogmatyczne nauki Pisma świętego, spowodowała rozdział kościoła chrześcijańskiego na różne odrośle, przedstawiające się w kościele: Wschodnim, Rzymsko-Katolickim, Luterskim, i t. d. Pierwszym jednak wspólnym dogmatem wszystkich odrośli kościoła chrześcijańskiego, jest zasada biblijna: *Jedynobóstwo*.

ROZDZIAŁ XI.

ROZPROSZENIE ŻYDÓW.

(*Ciąg dalszy*).

Polepszenie się stanu żydów.—Papież Marcin V i Mahomet II — Ferdynand i Izabella Katolicy wypędzają żydów z Hiszpanii. — Inkwizycya. — Reuchlin i Luter. — Żydzi we Francyi, na Wschodzie, w Holandyi, i Anglii. — Wiek XVIII: Lessing, Książd Grégoire. Rewolucya francuzka.

Polepszenie się stanu żydów. — Widok niezgodnych ze sobą poglądów religijnych, jakiego żydzi byli świadkami, musiał ich zachęcić do tém silniejszego wytrwania w starożytniej wierze swojej, przekazanej im przez Patryarchów, Mojżesza i Proroków. Obok tego zaczęto ich już łagodniej traktować. Około XIV wieku, po wykonanych na nich morderstwach przez sekty Pastuszków i Biczowników, zdawało się, że postępowanie przeciwko żydom przybrało łagodniejszy charakter. Papież Jan XXII w zamiarze ich nawrócenia, (1320), królowie Francyi, Jan Dobry, (1359), i Karol V Mądry, (1364), pozyskawszy znaczne summy pieniężne, i we Flan-

dryi, Filip Śmiały, Książę Burgundzki, (1384), zapewniają żydom niejakię bezpečność.

Dobroć Papieża Marcina i Sułtana Małometa II. Wiek XV nie pogorszył położenia żydów, w pierwszych mianowicie czasach. Papież Marcin V, (1419), bułą, chwaloną z powodu swęj tolerancyi, wkłada na panujących obowiązek ludzkiego obchodzenia się z żydami. W Delfinacie i Hrabstwie Awinion, władze broniły ich przeciw ludowi, (1436), w Kastylii Król Jan II staje w ich obronie przeciw Papieżowi Eugeniuszowi IV, (1442) wielce łagodny Papież Syxtus IV, odpycha potwarze ich nieprzyjaciół, obwiniających żydów o mordowanie dzieci chrześcijańskich (1475); a Machomet II, zdobywca Konstantynopola, (1453), powołuje Nadrabina, do zasiadania w radzie najwyższej swego państwa, razem z naczelnikami religijnymi innych wyznań.

Żydzi w Hiszpanii.—Izabella i Ferdynad Katoliccy. — Wiek XV jednak zakończył się klęską straszną. Hiszpania, gdzie wbrew woli szlachty i ludu inkwizycya była zaprowadzoną, wypędza wszystkich żydów z kraju. Ciż założyli byli pod panowaniem Maurów liczne i sławne szkoły, panujący

chrześcijańscy obdarzyli ich przywilejami szlachty, wybierali z pomiędzy nich ministrów, i pozwolili stawiać wspaniałe synagogi.

Lecz za wpływem okrutnego Torkwemady, wielkiego inkwizytora, i wbrew usiłowaniom *don Izaaka Abrabanela*, uczonego i znakomitego żyda, mającego wysokie stanowisko u Dworu, królowa Izabella, której uczucia zagłuszył fanatyzm religijny, i małżonek jej, Ferdynand Katolicki, zawiesili nad żydami wyrok wygnania, albo chrztu.

Pewna liczba żydów mniemała, na wzór pokoleń kiedy indziej prześladowanych, zapewnić sobie bezpieczeństwo, przyjęciem pozornym katolicyzmu, lecz traktowani z pogardą przez lud, który ich przezywał *maranami*, padli po większej części ofiarą inkwizycyi.

Wypędzenie żydów. — Około 600,000 żydów, do swej wiary niezachwianie przywiązanych, opuściło Hiszpanię wśród najstraszniejszego niedostatku. Jedni ginęli w drodze, skutkiem złego obchodzenia się z nimi tych, pod których strażą uchodzili, inni znaleźli przytułek w północnej Afryce, w południowej Francyi, w Turcyi, we Włoszech i w Niderlandach, gdzie założyli znaczne gminy.

Zemsta szlachetna. — W trzy czwarte

wieku po tém straszném wygnaniu, żydzi odemścili się w sposób szlachetny. Pod panowaniem Don Sebastjana, ostatniego wnuka Izabelli Katolickiej, Portugalczycy, rozbici blisko Fezu w Afryce, pozostawili w rękę Arabów wielką liczbę jeńców, należących do najszlachetniejszych ich rodzin. Potomkowie przesładowców uważali się za szczęśliwych, gdy zostali wykupieni przez wnuków ofiar ich przodków, u których odnaleźli swój język macierzyński i przywiązanie jeszcze żywe do Hiszpanii i Portugalii. ¹⁾

Inkwizycja hiszpańska. — W XVI XVII wieku, (od 1481 do 1700), Hiszpania i Portugalia, zachowując niecną wierność dla tradycyj Izabelli i Ferdynanda, straciły przez spalenie do 30,000, i skazały na galery około 270,000 żydów. ²⁾ Nieszczęśliwi Marani, ścigani zostają aż do Ameryki, lecz w nagrodę tego, tolerancya Sułtanów, wojny spowodowane przez Reformę protestancką, a głównie postęp ogólny uczuć ludzkości, zapewniły żydom byt nieco lepszy.

¹⁾ Graetz Hist. Żyd. Tom VIII str. 399.

²⁾ Krótka Hist. Inkw. Hiszp. przez Leonarda Gallois 1823 str. 357.

Reuchlin. Luter.— W Niemczech sławny Reuchlin, głęboko uczony w literaturze hebréjskiej, bronił z zapałem i wygrał sprawę Talmudu przeciw żydom odstępcom, którzy go chcieli zniszczyć, (1510), Luter wyrzucał Chrześcianom w dobitnych wyrazach ich okrucieństwo względem tych, których nazywał „braćmi Chrystusa,” (1523). ¹⁾

Statuta Walezyuszów na korzyść żydów wydane.— Polska, pozostawiona samej sobie pod berłem królów wybieralnych, zapewniła żydom wolność i równość, (1575), które później utracili w skutek intryg Jezuitów. We Francyi przywileje Henryka II, (1550), i Henryka III, (1574), upoważniły *Maranów*, których wówczas nazywano *Nowymi Chrześcianami*, do osiedlania się w Bordeaux i w Bajonie, zaś żydów niemieckich, do założenia gminy w Metz, (1567). Ludwik XIV, który się okazał bardzo życzliwym dla żydów Alzacyi, (1648), potwierdził rozporządzenia wydane przez swych poprzedników na korzyść kupców portugalskich w Bordeaux (1656).

Żydzi na Wschodzie.— Żydzi w Turcyi doszli do najwyższych dostojeństw, w sku-

¹⁾ Graetz Hist. Żyd. Tom 9 str. 221.

tek usług, przez nich krajowi temu świadczo-nych. Józef, książę Naksosu, posiadał także zaufanie u Sultana Solimana, że ten udzielił mu list grożący do papieża w sprawie wy-gnańców portugalskich, skutkiem czego, ciż wyrwani zostali z rąk inkwizycyi ankońskiej (1566). Pomimo poważnych zaburzeń, wznie-conych później za Mahometa IV, przez fałszywego proroka, Sabattai Cewi, który wyda-wał się za Mesyasza (od 1625 do 1677), i który znalazł zwolenników nawet w Europie, bezpieczeństwo żydów na wschodzie nie do-znało znacznych wstrząśnięć.

Żydzi w Holandyi i Anglii. — W Ho-landyi żydzi cieszyli się dobrobytem i spoko-jem. Jakkolwiek z początku odmówiono im pozwolenia osiedlenia się, (1532), i nie mogli wykonywać swoich obrządków religijnych, jak tylko potajemnie, później wszakże dozwo-lono im wystawić synagogę, (1598). Powoli liczba ich znacznie wzrosła skutkiem imigra-cyi współwierców ich z Hiszpanii, zakładali bogate spółki handlowe, które stały się źró-dłem pomyślności kolonii holenderskich. Kry-stian IV, król Danii i książę Sabaudzki, pra-gnąc ich mieć w swoich krajach, przyzwali żydów do siebie, (1622); Kromwell zapewnia

przywileje żydom, stale się w Anglii osiedlającym, (1651). Żydzi wystawiają przepyszną świątynię na chwałę Boga Izraela w Amsterdamie, który się stał punktem środkowym wolności politycznej i religijnej w Europie (1675).

Wiek ósmnasty. — Lecz wiekowi ósmnastemu głównie przypada chwała wynagrodzenia długoletnich niesprawiedliwości wieków przeszłych. Prusy, które przyjęły żydów wypędzonych z Austrii, (1618), nadają im jurysdykcję gminną, a Anglia obdarza ich prawem posiadania własności. Wnuk Ludwika XIV, Filip V, przywołany na tron hiszpański, nie chciał być przytomnym zarządzenemu *auto-da-fé*, które miało uświetnić wstąpienie jego na tron (1700). Papież Klemens XIV, cesarz Józef II, Ludwik XV, Ludwik XVI i Parłamenty francuzkie zabronili pod surową karą, porywania ich dzieci celem ochrzczenia. Stany Zjednoczone Ameryki, po wojnie o niepodległość, przypuszczają ich do urzędów publicznych. (1783).

Lessing. Książd Grégoire. Rewolucya francuzka. — Filozofowie nadewszystko bronią sprawy żydów. Najpierw Lessing w Niemczech, a z nim razem i Dohm, radca

stanu w Berlinie, Wolter i Mirabeau we Francyi, domagają się praw żydom przynależnych. Rewolucya francuzka ostatecznie uświęca te prawa. Na wniosek księdza Grégoire'a, wydany był pierwszy dekret Zgromadzenia narodowego (dnia 28 Stycznia 1790), a na wniosek Duport'a, ogłoszoną została uroczysta emancypacya żydów, (dnia 27 Września 1791).

Judaizm uznany przez państwo. — W lat kilka później, nowy postęp miał miejsce. Napoleon zwołał zgromadzenie znakomitych żydów, i wielki zjazd rabinów, zorganizował judaizm i ustanowił konsystorz izraelski (1808). Kosztem rządu założone zostało w Metz Seminarium, celem kształcenia rabinów, a po r. 1830, koszt utrzymania wyznania żydowskiego, zamieszczony został na równi z innemi wyznaniem na budżecie Francyi, Belgii i Holandyi. Od tego czasu, żydzi stali się obywatelami przypuszczonymi do wszelkich zawodów na polu polityki, przemyśłu, sztuk i nauk, i wcielili się szczerze w narody, które ich przyjęły.

Ale nie dosyc na tém, że zasady sprawiedliwości były już ogłoszone, i zajęły miejsce w prawodawstwie wielkich narodów ucywili-

zowanych, pozostała się bowiem, jeszcze potrzeba, wszczęcia tych zasad w obyczaje, i otworzenia dla nich przystępu u ludów, opóźnionych na drodze postępu. To wszakże jest zadaniem pokolenia obecnego, które się temu niezmordowanie poświęca od r. 1830.

ROZDZIAŁ XII.

TRADYCJA ŻYDOWSKA OD WIEKU XII DO XVIII.

(*Od Mojżesza Majmonidesa do Mojżesza Mendelsohna*).

Majmonides; Przewodnik zbłąkanych. — Walkatém dziełem wywołana. — Żydzi w Niemczech; Synod w Wormacyi i Raszy. — Stosunki żydów Niemieckich z Hiszpańskimi. — Tibbonowie i Kimchowie. — Polemicy żydowscy; Alba. — Skutki wygnania z Hiszpanii. — Pierwsze drukarnie żydowskie. — Józef Karo; Manasse ben Izrael. — Uczni Chrześcijańskie i Judaizm. — Mojżesz Mendelsohn.

Majmonides. — Żydzi byli emancypowani, lecz judaizm nie otrzymał był jeszcze prawa obywatelstwa w świecie umysłowym. Ciemnota i przesady spoglądały na niego z pogardą głęboką, na którą bynajmniej nie zasłużył. Wymieniliśmy dotąd najznakomitszych rabinów, którzy do wieku XII wykładali jego zasady, obecnie zamierzamy dać poznać ludzi znakomitych w Judaizmie od owej epoki aż do naszych czasów.

Ze wszystkich uczonych żydów wieków średnich, najślawniejszym bez zaprzeczenia był Mojżesz Majmonides, który odznaczył

się niezmiernej doniosłości dziełami, używał za życia niepospolitej powagi, a po śmierci swojej wywierał, i dotąd jeszcze wywiera, wpływ przeważny na religijne życie żydów.

Pierwsze dzieła jego. — Urodzony w Kordowie (1135), *Majmonides* łączył gruntowną znajomość obszernej literatury religijnej żydów, ze zgłębieniem wszystkich nauk, będących naówczas własnością świata arabskiego. Będąc teologiem, lekarzem i filozofem, zaczął w 23 roku życia pracować nad komentarzem swoim do *Miszny*, i jednocześnie układał w języku hebréjskim wielkie swe dzieło *Jad Chazaka*, (*Ręka silna*). Dzieło to nazwane także: *Drugim Prawem*, a obejmujące systematycznie skróconą treść *Talmudu*, stawia swego autora w pierwszym rzędzie uczonych żydowskich.

Przewodnik Zbłąkanych. — Później, napisał w języku arabskim dzieło znakomite, *More Nebochim*, (*Przewodnik Zbłąkanych*), obejmujące wykład filozoficzny Biblii. Jak dzieła wszystkich wielkich myślicieli w Judaizmie i *Przewodnik Zbłąkanych*, ma za cel „pogodzenie nauki z religią, wykazanie ich ściślejsz ze sobą łączności i wzajemnego dopełniania się.” Cuda, opowiedziane przez Biblię,

obrządku w niej przepisane, zasady religijne, wszystko to Majmonides usiłuje objaśnić i wytłumaczyć. Podług niego, niema niczego w prawie bożkiem, co by nie było skutkiem przyczyny fizycznej, moralnej, lub historycznej..... której dociec możemy na drodze rozmyślenia; celem zaś religii jest, abyśmy się stali doskonałymi i abyśmy się nauczyli działać i myśleć zgodnie z rozumem.

Spory religijne wywołane „Przewodnikiem Zbłąkanych.”—Dzieło Majmonidesa przyjęte z zapałem przez znaczną liczbę rabinów, a przez wielu innych uznane za odstępce i skazane na spalenie, wywoływało spory zapamiętałe przez ciąg całego przeszłego wieku; wreszcie, ustaliła się powaga jego; pozostało ono, pomimo niektórych błędów, jedynym z najszacowniejszych pomników teologii hebréjskiej, a autor onego jest czczonym, jako jeden z najślawniejszych ojców Synagogi powszechnej,—jak drugi Mojżesz.

Żydzi Niemieccy. — Żydzi niemieccy, którzy nie wydawali tak wielkich i tak głębokich myślicieli, nie byli jednak obcymi temu ruchowi naukowemu i religijnemu; poświęcali się oni nauce tradycyi talmudycznej więcej, aniżeli nauce literatury i teologii; bar-

dziej odosobnieni od towarzystwa, aniżeli ich bracia hiszpańscy, zajmowali się szczególniejszą stroną praktyczną życia żydowskiego.

Synod w Wormacyi. Raszy. — Roku 1030 odbył się Synod w Wormacyi pod przewodnictwem *Rabi Gerszona*, zwanego *Światłem Wygnania*. Na tym Synodzie wielożeństwo zostało formalnie zakazanem. W XI wieku *Rabi Salomon Icchaki*, albo *Raszy*, urodzony w Troyes, napisał komentarz nad Biblią i Talmudem, w którym okazuje ogromną erudycję, i w którym tradycya wykładana jest z jasnością niepospolitą. Później w północnej Francyi *Tossafisci* (twórcy komentarzy dodatkowych), prowadzili dalej dzieło *Raszy*, zgłębiając krytycznie kazuistykę Talmudu, (wiek XII).

Stosunki Żydów Niemieckich z Hiszpańskimi. — Po *Majmonidesie* i *Raszym*, nauka tradycyi żydowskiej straciła na gruntowności, a zyskała na obszerności. W Niemczech, gdzie Talmud ciągle kwitnął, widzimy, (około 1260), *Rabi Mejera* z Rottenburga i jego ucznia *Rabi Jechyela Aszery*; *R. Jechyel* udał się do Hiszpanii ze synem swoim *Rabi Jakóbem*; ojciec stał się rabinem w Toledo, a syn ułożył *Cztery Turym*, to jest: skrócenie

metodyczne Talmudu, daleko niższej wartości od ułożonego przez Majmonidesa.

Tibbonowie i Kimchowie.— W południowej Francyi i w Hiszpanii, dążność do literatury i filozofii była ciągle niezmiernie żywą. W Baniolu (Bagnols w Langedocyi), *Gersonides*, czyli *Rabi Leon*, bardziej filozof, aniżeli teolog, objaśnia Biblię i nagina ją do zasad Arystotelesa, którego się mianuje uczniem. Będąc ducha niezależnego i śmiałego, posuwa się do przeczenia dogmatu stworzenia i nie uznaje powagi Majmonidesa w teologii. *Familia Tibbon*, w Lunelu, tłumaczy na język hebréjski dzieła arabskie wielkich teologów izraelskich; w Narbonie, (od 1200 do 1230), *familia Kimchy*, poświęcają się objaśnianiu Biblii, zyskuje sobie sławę tém, iż cofnięte zostają klątwy rzucone na filozofię, a *Penini*, z Bézièrs, prawi o obowiązkach moralnych człowieka w dziele pod tytułem: *Bechinat Olom* (*Przegląd świata*) (około 1300).

Polemicy żydowscy. Józef Alba.— Od czasu do czasu, pisma uczonych żydowskich przybierały ton wojowniczy skutkiem ataków, jakie wymierzali na ich religię rodową, niektórzy odstępcy, pragnący okazać gorliwość swoją dla wiary, której stali się zwo-

lennikami. W 1263 *Nachmanides*, w 1270 *Salomon ben Aderet*, około 1396 *Chasdai Kreskas*, wszyscy trzej wielcy teologowie, znagłeni zostali do prowadzenia rozpraw publicznych w obronie Judaizmu, a na początku wieku następnego, *Józef Alba*, broni energicznie tej samej sprawy przed nieprawym papieżem, Benedyktem XIII.

Albie zawdzięczamy dzieło *Sefer Ikkarim*, (*Księga zasad*), obejmujące wykład dogmatów wiary, w którym zbijane są często idee Majmonidesa, częściej zaś zostają przez autora uznawane, i w którym trzynaście artykułów wiary żydowskiej, wyłuszczone przez Majmonidesa, są uproszczone i sprowadzone do trzech głównych zasad; jakimi są: *istnienie Boga, objawienie i nagroda w przyszłym życiu* (1425).

Skutki wygnania żydów z Hiszpanii.—Wszystkie te dysputy religijne, w których żydzi nigdy nie byli napastnikami, prawie zawsze spowodowały dla nich prześladowania. Wielkie wygnanie z Hiszpanii było zapewne następstwem walk podobnych, które odbywały się na dworze Ferdynanda i Izabelli. Jakkolwiek skutki tego nieszczęścia były dla żydów strasznymi, nie wywierały je-

dnak ważniejszego wpływu na ich zasady religijne. Różne familie żydowskie, wchodząc przez to w ścisłejsze stosunki między sobą, brały razem udział w pracach teologicznych, dokonywanych poprzednio przez każdą z osobna.

Pierwsze drukarnie żydowskie. —

Wynalazek druku stanowił niezmierną pomoc w rozszerzaniu wiedzy judaistycznej pośród samych żydów, jak i w chronieniu jej od napadów z zewnątrz. Już w 1474 drukowali Biblię hebréjską w Wenecyi; w pół wieku potem, Talmud, a zaraz następnie, Pismo Święte z najświetniejszymi komentarzami, wyszło z pod prasy w Antwerpii (1523).

Później, Attyasowie z Amsterdamu otrzymali od Generalnych Stanów Holandii uroczystą nagrodę za wspaniałe ich druki hebréjskie. Wszędzie w Europie i na Wschodzie, żydzi pisywali, tłumaczyli i drukowali z zapalem; szukali i rozszerzali światło. Dla nich, drukarnia była „darem najwyższym Boga.”

Józef Karo. Manasse ben Izrael. —

Znani pod temi imionami rabini sławni, zajmowali się dalszém badaniem Talmudu. *Obadia* z Bartinora układa komentarz Miszny, (około 1500); *Józef Karo* (1542) i *Mojżesz Is-*

serles (1573), uporządkowali w księgę przepisów, wyciąg metodyczny Talmudu, ułożony przez Jakóba Aszeri, i jeżeli z jednej strony taki geniusz jak *Baruch Spinoza*, największy filozof czasów nowożytnych, okazuje się obojętnym dla Judaizmu, za który, tylu innych wielkich myślicieli przelewali krew swoją, to z drugiej strony sławni członkowie szkoły hiszpańsko-żydowskiej w Amsterdamie, *Mannasse ben Izrael*, *Emanuel Aboab*, *Izaak Cardozo*, *de Barrios*, *Orobio*, chronią Izraela od błędów, przeciwnych duchowi jego nauki (od 1600 do 1660).

Uczeni Chrześcianie i Judaizm.—Ta nauka święta stała się przedmiotem uwagi powszechnej (1711); pewien *Eisenmenger*, wznowia dawne potwarze, rzucane na Talmud, a zbijane przez wielkiego *Reuchlina*; *Ryszard Simon* wydaje uczoną krytykę Pisma świętego (1700); *Basnage* staje się bezstronnym historykiem religii żydowskiej w wiekach średnich; biskup *Lowth* zapoznaje Anglię z *poezją świętą hebrójczyków*; w Niemczech wielki *Herder*, hebraita sumienny i uczony, historyk i filozof głęboki, zapoznaje współczesnych swoich z prawdziwym duchem mowy świętej Izraela, (1782). Jego *Historja poezyi Hebrójczy-*

ków i listy o teologii rozdzierają zasłone, jaką niechęć, uprzedzenie, lub fanatyzm zakryły skarby moralności, mądrości i filozofii, zawarte w księgach świętych i przedstawiają Mojżesza jako największego, najszlachetniejszego i najdemokratyczniejszego prawodawcę, oraz jako poetę wzniosłego. Ksiądz z Guenée, we Francyi, zbija dowcipem docinającym i gryzącym i z wielką erudycją zdania żartobliwe, wyrzeczone przez Woltera przeciwko Biblii, której nie zrozumiał (1785). Wreszcie w samém łonie Judaizmu powstał rycerz waleczny, broniący go z nauką, energią i taktem.

Mojżesz Mendelsohn. — W Berlinie, *Mojżesz Mendelsohn* (1769), będąc już wsławionym przez swego Fedona (rozmowa filozoficzna o nieśmiertelności duszy), prowadzi z żarliwością a zarazem z godnością, spór religijny ze sławnym *Lawaterem*, który go publicznie wezwał, o przejście na protestantyzm. Przyjaciel serdeczny *Lessinga*, tego wielkiego apostoła tolerancyi, wydaje (w r. 1781) tłumaczenie niemieckie pięcioksięgu z komentarzem hebrejskim, w którym górują bystre myśli Majmonidesa.

Jerozolima. — W dziele swém znakomitým pod tytułem *Jerozolima*, Mendelsohn usi-

łuje wykazać, że prawa człowieka nie są bynajmniej zależnemi od jego wyznania wiary, a opierając się na Judaizmie, który zapewnia zbawienie wszystkim cnotliwym, bez różnicy wiary i narodowości, twierdzi, że „Bóg objawia prawdy wieczne sumieniu każdego człowieka, albo raczej, że wszystkich ludzi usposabia do nabycia onych za pomocą starań własnych, w jakim bądź czasie i miejscu swego życia.

Judaizm nowożytny. — Mojżesz Mendelsohn jest „twórcą nowej cywilizacji żydów w Europie.” Za jego to wpływem jak i jego współpracowników i przyjaciół, *Dubno, Wesselęgo, Friedländera*, badanie starożytności żydowskich przybrało w czasach naszych nowy polot. Obecne pokolenie żydowskie przykładą się do uwydatnienia wysokiej myśli podań synajowych, których punktem wyjścia, zgodnie z patryarchami, było: *Miłowanie jedyne go Boga, Twórcy i Ojca wszystkich ludzi*, — których moralnością jest, zgodnie z Mojżeszem: *Miłowanie bliźniego jak siebie samego*, — i których nadzieją jest zawsze, zgodnie z prorokami: *Rozszerzanie się wiedzy i łączenie się narodów w uczuciu pokoju i braterstwa powszechnego.*



Spis Przedmiotów.

	Str.
Przedmowa Tłumacza	I
Przedmowa Autora	IX
Wstęp. — Historia żydów jest przede wszystkim historią ich idei. — I. Źródło idei żydowskich. — II. Przyjęcie idei Patriarchów przez Hebrójczyków. — III. Rozlanie się idei żydowskich w rodzie ludzkim . .	15

CZEŚĆ PIERWSZA.

ŹRÓDŁO IDEI ŻYDOWSKICH.

Rozdział I.— <i>Czasy pierwotne świata.</i> —Stworzenie.—Siódmy dzień.—Adam i Ewa.—Raj.—Kain i Abel	19
Rozdział II.— <i>Czasy pierwotne świata (ciąg dalszy).</i> —Dzieci bożkie i ludzkie.—Potop.—Rozproszenie. — Czystość wierzeń hebrójskich	24
Rozdział III.— <i>Abraham.</i> —Życie koczownicze Abrahama.—Lot i Sodomia.—Izmael i Izaak	27
Rozdział IV.— <i>Cnoty i wierzenia Abrahama.</i> —Cześć otaczająca Abrahama.—Jego szlache-	

	Str.
tność i dobroczynność. — Jego postannictwo religijne.—Ofiarowanie Izaaka.—Rodzina Abrahama.—Małżeństwo Izaaka . . .	30
Rozdział V. — <i>Izaak i Jakób.</i> —Ezaw i Jakób.—Józef sprzedany przez braci.—Dwanaście pokoleń Izraela	34
Rozdział VI. — <i>Israelici prześladowani.</i> —Okrutność króla Egiptu —Mojżesz ocalony z wód.—Postannictwo Mojżesza.—Krzak gorejący	37
Rozdział VII. — <i>Wyjście z Egiptu.</i> —Plagi egipskie.—Pascha.—Morze Czerwone	40
Rozdział VIII. — <i>Israelici w pustyni.</i> —Rada Jetry.—Cielec złoty.—Korach.—Nieprzyjaciele Hebrójczyków.—Wielkość Mojżesza.—Zgon jego	44
Rozdział IX. — <i>Religie spótczesne Mojżeszowi.</i> —Starożytne służby boże: Hindu.—Egipt.—Kanaan. — Przesady straszne. — Zepsucie powszechne.	48
Rozdział X — <i>Prawodawstwo Mojżesza. Prawa religijne.</i> — Zasada religii Mojżeszowej. — Bóg i jego przymioty.—Służba boża: Dni poświęcone.—Dziesięcioro przykazań.—Kapłani i Prorocy	53
Rozdział XI. — <i>Prawodawstwo Mojżesza. Prawa moralne.</i> —Godność człowiecza. — Uświęcenie pracy. — Prawość. — Sprawiedliwość.—Miłość bliźniego.—Dobroczynność.—Cnoty rodzinne.—Treść prawa	59

CZĘŚĆ DRUGA.

PRZYJĘCIE IDEI PATRYARCHÓW PRZEZ
HEBREJCZYKÓW.

	Str.
Rozdział I. — <i>Geografia fizyczna Palestyny.</i> — Jój granice, góry, rzeki, urodzajność. . .	65
Rozdział II. — <i>Geografia państwowa Palestyny.</i> — Narody sąsiednie. — Dawni mieszkańcy kraju. — Osiedlenie się dwunastu pokoleń. — Podział następny.	68
Rozdział III. — <i>Jozue, czyli zdobycie ziemi Ka- naan.</i> — Przejście Jordanu. — Wzięcie Jery- cha. — Rozsypka Kanaanéjczyków. — Podział kraju. — Śmierć Jozuego	71
Rozdział IV. — <i>Sędziowie Izraela.</i> — Błędy Izra- elitów. — Otoniel, Ehod, Debora. — Gedeon, Jefta, Samson. — Eli, Samuel. — Lud doma- ga się króla.	74
Rozdział V. — <i>Trzej pierwsi królowie.</i> — Saul, jego wojny, obłąkanie i śmierć. — Dawid, stawa i błędy jego. — Mądrość Salomona. — Ostatnie lata jego życia	79
Rozdział VI. — <i>Oderwanie się dziesięciu pokoleń.</i> — Roboam i Jeroboam. — Abijam i Aza w Judei; Nadab, Boaza i Eliasz w Izrae- lu. — Omry i Achab. — Jehoszafat. — Obaj Joramowie i obaj Ochazyaszowie. . . .	84
Rozdział VII. — <i>Oderwanie się dziesięciu pokoleń (ciąg dalszy).</i> — Atalia i Jehu. — Joaz i Ama- zyasz, królowie Judy; Joachaz i Joaz, kró- lowie Izraela. — Jeroboam II w Izraelu;	

	Str.
Ozyasz i Jotam w Judzie.— Królobójstwo w Izraelu.— Bezbożny Achaz.— Koniec królestwa Izraelskiego	88
Rozdział VIII. — <i>Ostatni królowie państwa Judzkiego.</i> — Chiskijahu, jego powodzenie.— Manasse i Amon.— Pobożny Jozyasz.— Joachaz i Jojachim.— Ichoniasz i Sedecyasz.— Koniec królestwa Judzkiego	91
Rozdział IX. — <i>Prorocy.</i> — Poświęcenie się proroków.— Ich postannictwo prawdziwe.— Ich powaga.— Ich rola polityczna.— Ich wpływ religijny.— Ich wpływ moralny.— Ogólna miłość bliźniego Proroków.— Postęp idei izraelskich	95
Rozdział X. — <i>Literatura święta Izraela.</i> — Historia i poezya.— Księgi historyczne.— Księgi poetyczne.— Prorocy.— Ważność literatury hebréjskiej	100

CĘŚĆ TRZECIA.

ROZLANIE SIĘ IDEI ŻYDOWSKICH W RODZIE LUDZKIM.

Rozdział I. — <i>Panowanie Babilońskie i Perskie</i> — Niewola babilońska i edykt Cyrusa.— Odbudowanie świątyni.— Królowa Estera.— Ezra, Nechemiasz i ostatni Prorocy.— Jaddua i Aleksander Wielki	III
Rozdział II. — <i>Panowanie Greckie.</i> — Ptolemeusze.— Szymon Sprawiedliwy.— Tłumaczenie Pisma świętego przez Siedmdzie-	

- sięciu. — Antioch Wielki. — Oniasz II. —
Oniasz III i Antioch Epifanes. — Arcykapłani bezbożni. — Prześladowanie . . . 115
- Rozdział III.** — *Rząd narodowy Machabeuszów.* —
Powstanie Matatjasza. — Zwycięstwo Judy
Machabeusza. — Oczyszczenie świątyni. —
Śmierć Judy. — Jonatan, powodzenie i śmierć
jego 118
- Rozdział IV.** — *Rząd narodowy Machabeuszów*
(ciąg dalszy). — Szymon i Hyrkan, książęta
żydowscy. — Panowanie Arystobula. — Pompejusz w
Jerozolimie. — Antipater. — Judea
hołdownicza Rzymu 121
- Rozdział V.** — *Wojny Żydów przeciw Rzymia-*
nom. — Herod I. — Prokonsulowie Rzymscy.
— Herod Agryppa. — Powstanie ogólne Ży-
dów. — Wespazyan i Tytus. — Zdobycie Je-
rozolimy. — Upadek Judei 125
- Rozdział VI.** — *Odrodzenie religijne i Sekty ży-*
dowskie. — Pierwsze postępy. — Synagogi. —
Wielkie zebranie. — Saduceusze, Faryzeusze,
Esseńczycy, Kabaliści, Terapeuci. — Filon.
— Wpływ sekt żydowskich 130
- Rozdział VII.** — *Religie z Judaizmu wyszłe.* —
Rozprzestrzenienie się idei żydowskich. —
Mesjasze. — Chrześcianizm. — Mahomet i Is-
lamizm. — Koran, jego prawdy i błędy. . . 137
- Rozdział VIII.** — *Rozproszenie Żydów.* — Cesarz
Adryan. — Książęta wygnania. — Pierwsze
wieki Chrześcianizmu. — Prześladowanie ży-
dów. — Arabowie. — Mahomet. — Dobroć

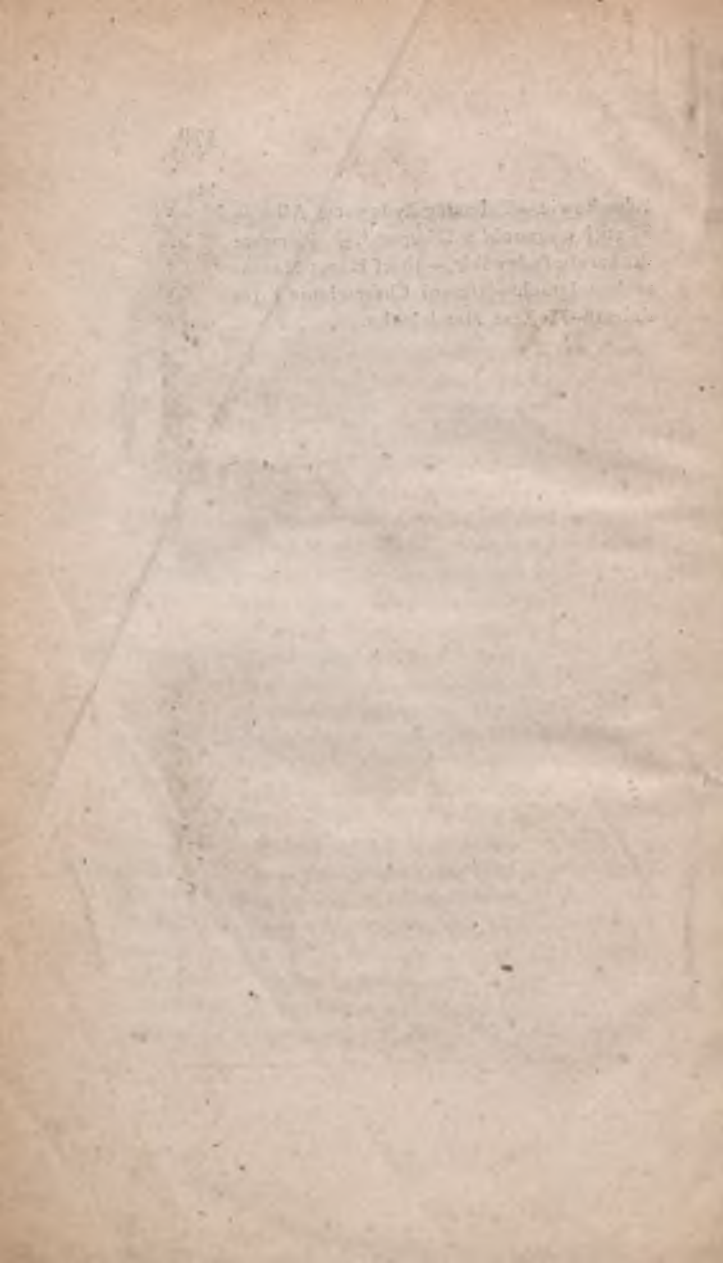
- Karlowingów — Wojny Krzyżowe. — Tolerancja Albigeńczyków. — Nienawiść powszechna przeciw żydom 141
- Rozdział IX.** — *Tradycja żydowska od I do XII wieku (od Jehudy świętego do Jehudy Halewi).* — Uczni żydowscy w pierwszych wiekach. — Tanaici. — Miszna i Rabi Jehuda święty. — Amoraici. — Talmud i Massora. — Dążność tychże. — Karaici. — Saadya. — Hiszpańskie szkoły żydowskie. — Izaak z Fezu; Ibn Ezra i Jehuda Halewi 146
- Rozdział X.** — *Myśl żydowska w świecie Chrześcijańskim.* — Zasady zapewniające różwój Chrześcijaństwu. — Różność Kościołów Chrześcijańskich i zasada wszystkim wspólna 152
- Rozdział XI.** — *Rozproszenie żydów (ciągłalszy).* — Polepszenie się stanu żydów. — Papież Marcin V i Mahomet II. — Ferdynand i Izabella Katoliccy wypędzają żydów z Hiszpanii. — Inkwizycya. — Reuchlin i Luter. — Żydzi we Francyi, na Wschodzie, w Holandyi i Anglii. — Wiek XVIII: Lessing, Książd Grégoire. Rewolucya francuzka 154
- Rozdział XII.** — *Tradycja żydowska od XII do XVIII wieku, (od Mojżesza Majmonidesa do Mojżesza Mendelsohna).* — Majmonides; Przewodnik zbłąkanych. — Walka tem dziełem wywołana. — Żydzi w Niemczech; Zjazd w Wormacyi i Raszy. — Stosunki Żydów Niemieckich z Hiszpańskimi. — Tibbonowie i

#12919

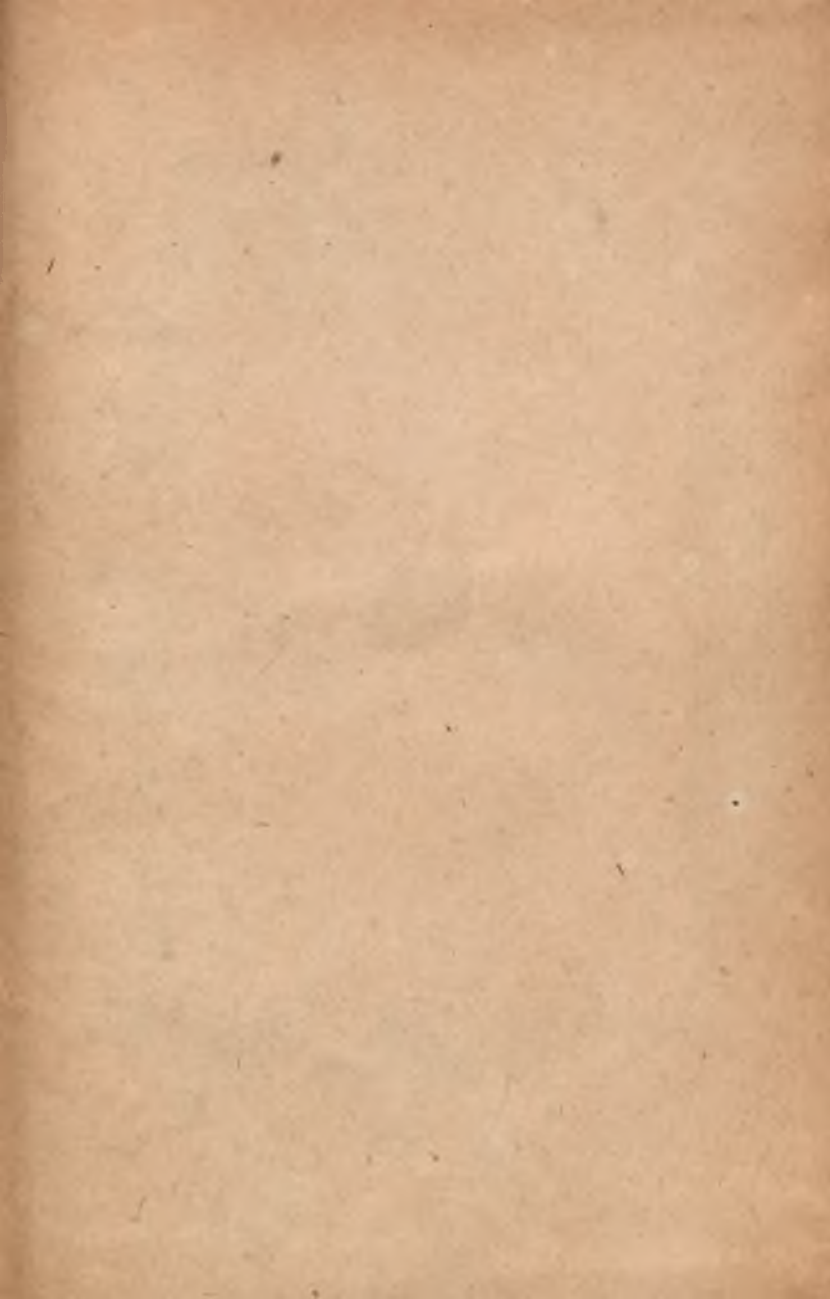
Str.

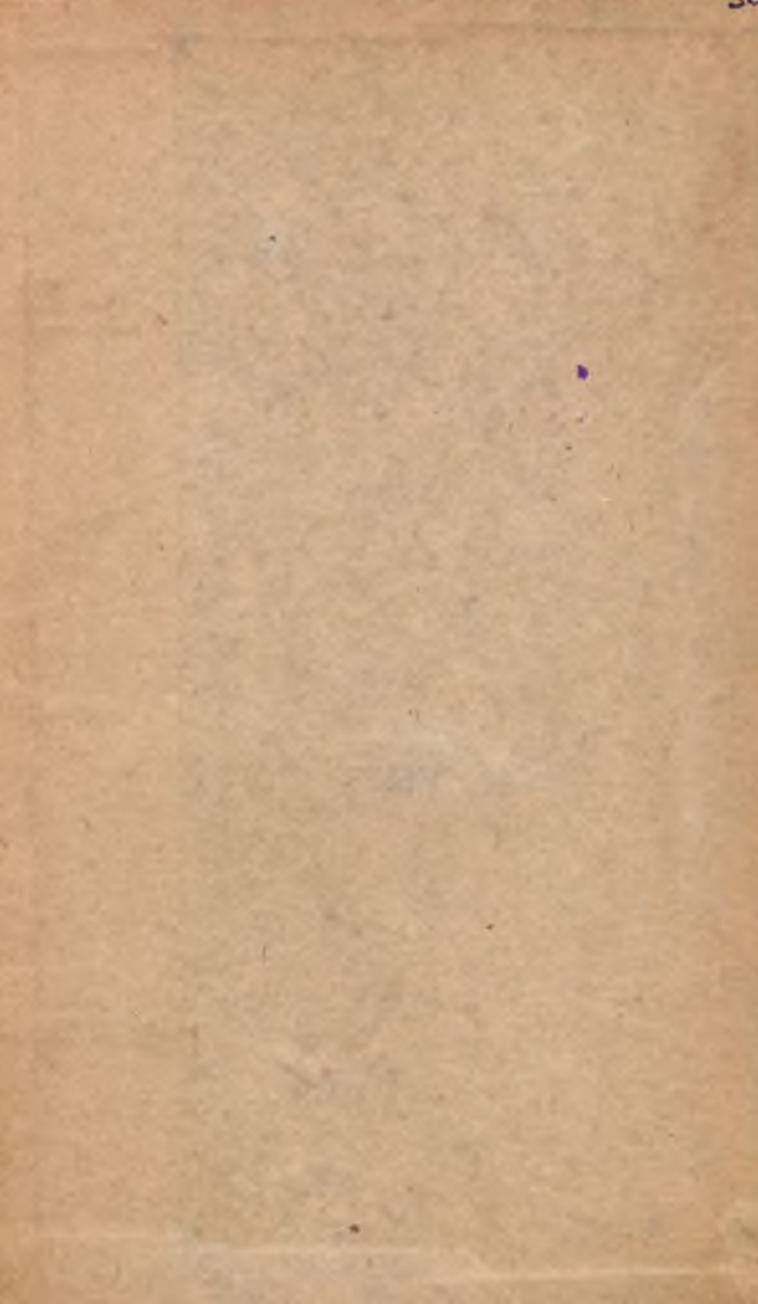
Kimchowie.—Polemicy żydowscy; Alba.—
Skutki wygnania z Hiszpanii. — Pierwsze
drukarnie żydowskie.—Józef Karo; Manas-
se ben Izrael.—Uczeni Chrześcianie i Ju-
daizm.—Mojżesz Mendelsohn. . . . 163











Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

323895

1000071861

